



Wiadomości **Uniwersyteckie**



4 | Wydarzenia

Współpraca z Centralnym Ośrodkiem Informatyki

16 | Wydarzenia

Blisko cztery miliony złotych na badania krajowe dla UMCS

36 | Nauka i ludzie

Przełom w diagnostyce nowotworów. Rozmowa z dr hab. Bożeną Jasińską, prof. Uczelni, kierownikiem Katedry Fizyki Materiałowej UMCS



Fot. Bartosz Proll

Wystawa z okazji jubileuszu 75-lecia Muzeum Zoologicznego UMCS, 5 listopada 2021 r.



Fot. Bartosz Proll

Współpraca UMCS z Centralnym Ośrodkiem Informatyki, 18 listopada 2021 r.

Spis treści

WYDARZENIA

- 4** | Z życia Uczelni
- 16** | Nasze sukcesy
- 25** | Na wydziałach

NAUKA I LUDZIE

- 32** | Internetowy hejt może zniszczyć życie. Rozmowa z dr Iloną Dąbrowską z Katedry Dziennikarstwa UMCS
- 36** | Przełom w diagnostyce nowotworów. Rozmowa z dr hab. Bożeną Jasińską, prof. Uczelni, kierownikiem Katedry Fizyki Materiałowej UMCS
- 39** | Polskie zwyczaje bożonarodzeniowe. Rozmowa z dr hab. Katarzyną Smyk, prof. Uczelni z Instytutu Nauk o Kulturze UMCS

WYDARZENIA NAUKOWE

- 43** | PSPR Day 2021
- 43** | Światowy Dzień Filozofii i filozofia Stanisława Lema
- 44** | Świątynia lubelskiej archeologii

- 46** | YUCOMAT 2021 – konferencja naukowa w Czarnogórze

KARTKA Z KALENDARZA

- 47** | 60 lat Katedry Dydaktyki

SPRAWY STUDENCKIE

- 48** | Maciej Cieciora laureatem nagrody „Pro Juvenes”
- 48** | Wyzwań w życiu mi nie brakuje. Rozmowa z Maciejem Cieciorą
- 49** | Egzamin certyfikacyjny z języka polskiego
- 50** | Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS otwarty dla uczniów
- 50** | Mistrzostwa w programowaniu

NASI ABSOLWENCI

- 51** | Rodzina absolwentów UMCS rośnie w siłę!
- 51** | Nasi absolwenci

W ŚWIECIE KSIĄŻEK

- 54** | *Sto ekslibrisów* Zbigniewa Józwicka

ŻYCIE KULTURALNE

- 55** | Bakcynalia 2021
- 55** | ARS SACRA. Wystawa ekslibrisów Zbigniewa Józwicka
- 56** | Festiwal Viral ART 2.0



Wydawca: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

PL ISSN 1233-216X

Adres redakcji: pl. Marii Curie-Skłodowskiej 5, p. 1606, 20-031 Lublin, tel. 81 537 54 19

e-mail: wiadomosci@mail.umcs.pl
www.wiadomosci.umcs.pl

Redakcja: Aneta Adamska, Magdalena Cichońska, Ewa Kawałko-Marczuk (redaktor naczelny), Klaudia Olender, Bartosz Proll (fotograf), Katarzyna Skaficka

Współpracownicy: Krzysztof Bartnik, Sara Filipiak, Monika Gabryś-Sławińska, Renata Gogol, Urszula Jackowska, Teresa Klimowicz, Andrzej Kokowski, Agata Kołodziej, Eliza Komierzyńska-

-Orlińska, Monika Lenarciak, Urszula Lewartowicz, Małgorzata Lipczyńska, Monika Mielko-Remiszewska, Iwona Nogiej, Anna Obara-Pawłowska, Anna Pastuszka, Artur Popławski, Tomasz Poślada, Michał Zembrzycki

Projekt graficzny i skład: Studio DTP Academicon, dtp@academicon.pl, http://dtp.academicon.pl/

Druk: Standruk

Nakład: 500 egzemplarzy

Okładka: fot. Bartosz Proll

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty nadesłanych tekstów. Ma również prawo do wyboru tekstów do publikacji.



Współpraca z Centralnym Ośrodkiem Informatyki

18 listopada Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej gościł dyrekcję oraz pracowników Centralnego Ośrodka Informatyki. Uczestnicy delegacji spotkali się z władzami oraz studentami naszej Alma Mater, zaś zwieńczeniem wizyty było podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy instytucjami.

Eksperti COI rozpoczęli swoją wizytę od spotkania na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS pn. #CYFRYZACJATOFRAJDA, skierowanego do studentów i studentek UMCS. Udział w nim wzięli: dyrektor COI Przemysław Koch, zastępca dyrektora Hubert Gniadowicz, dyrektor Departamentu Produkcji Oprogramowania Marcin Kubarek, kierownik Zespołu Deweloperskiego Krzysztof Dębowski oraz kierownik Zespołu Analiz IT Łukasz Basiak. Uniwersytet repre-

zentowali: dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki prof. Monika Budzyńska, prodziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki dr hab. Beata Bylina oraz dyrektor Instytutu Informatyki prof. Przemysław Stpicyński. Obecne było także liczne grono studentów, a transmisję online oglądało ponad 60 osób.

Spotkanie rozpoczęła prodziekan dr hab. Beata Bylina, witając zebranych gości oraz studentów. Dziekan prof. Monika Budzyńska oraz prof. Przemysław Stpicyński opowiedzieli o strukturze Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki oraz Instytutu Informatyki, wyrażając przekonanie o nawiązaniu owocnej współpracy z Centralnym Ośrodkiem Informatyki.

Prezentacja Centralnego Ośrodka Informatyki podzielona została na trzy części. W pierwszej części

dyrektor COI Przemysław Koch mówił o współpracy i możliwościach kariery, podkreślając rolę kierunków ścisłych w rozwoju technologicznym. Zastępca dyrektora Hubert Gniadowicz przedstawił firmę i ogólny zakres jej działalności. Marcin Kubarek omówił krótko projekty realizowane przez ośrodek oraz ich podział na ewidencje i rejestry państwowe (np. Profil Zaufany, Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców, Rejestr PESEL, eDowód czy ePUAP) oraz usługi cyfrowe dla obywateli (np. Skrzynka GOV, Zgłoszenie Urodzenia Dziecka). Przedstawił również wykorzystywane w firmie technologie i nowoczesną architekturę, podkreślając ich wysoką wydajność oraz dostępność. Krzysztof Dębowski opowiedział, jak wyglądają: praca w zespołach, dobór wykonywanych projektów oraz szkolenia.

W drugiej części spotkania Łukasz Basiak zaprezentował możliwości odbycia praktyk w Centralnym Ośrodku Informatyki i omówił poszczególne etapy rekrutacji, przebieg, ramy czasowe oraz przykładowe tematy, które mogą pojawić się w ich programie. Praktyki miałyby charakter wyzwania (ang. *hackthon*), w którym studenci otrzymują zadanie do wykonania w zespołach wraz ze wsparciem merytorycznym ze strony mentora oraz szkoleniami. Krzysztof Dębowski przedstawił przykładowe tematy, które mogą pojawić się w programie praktyk. Szczegóły dotyczące praktyk można odnaleźć na stronie www.coi.gov.pl.

Spotkanie zakończył wykład Krzysztofa Dębowskiego pt. „Połączenie między aplikacjami frontend i backend”. Prelegent opowiedział, w jaki sposób, na podstawie technologii używanych w ośrodku, tworzone są aplikacje i jak wygląda od strony praktycznej połączenie między aplikacjami frontend i backend.

Prof. Przemysław Stpicyński, dyrektor Instytutu Informatyki UMCS wskazuje na duże możliwości wynikające ze współpracy nawiązanej między UMCS a COI:

„W Polsce z roku na rok rośnie znaczenie współpracy akademickich jednostek badawczych oraz firm IT zajmujących się komercyjnym tworzeniem rozwiązań informatycznych. Dostrzegamy możliwość skorzystania z potencjału, który tkwi w każdej ze stron. Na uczelniach cały czas poszukujemy nowych sposobów wyposażania studentów w umiejętności praktyczne, które umożliwią im szybkie wejście w świat rozwiązywania rzeczywistych problemów aplikacyjnych. Z kolei uniwersytety dysponujące kadrą badawczą tworzą przestrzeń dla



Fot. Bartosz Proń

współpracy nauka–biznes przy wspólnym poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań.

Z punktu widzenia Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS, a w szczególności Instytutu Informatyki UMCS, nawiązanie współpracy z Centralnym Ośrodkiem Informatyki pozwala na wymianę cennych doświadczeń naukowo-technologicznych. Cieszymy się, że do grona dotychczasowych partnerów Uczelni dołącza firma o tak ugruntowanej pozycji rynkowej. To niezwykle szansa dla naszej kadry akademickiej oraz studentów. Liczymy na to, że ta współpraca umożliwi rozpoznanie potrzeb i oczekiwań pracodawców w dziedzinie IT oraz dostosowanie do nich oferty edukacyjnej wydziału. Zaproponowany przez Centralny Ośrodek Informatyki program praktyk i staży dla studentów zapowiada się jako bardzo owocny. Program praktyk połączony z pracą przy realnych projektach z jednoczesną opieką mentora pozwoli na zdobycie przez studentów niezbędnego doświadczenia pracy w zespole, z kolei dla najzdolniejszych studentów – propozycję stażu w ośrodku. Jako dyrektor Instytutu Informatyki mam również nadzieję na dynamiczną współpracę z Centralnym Ośrodkiem Informatyki przy realizacji wspólnych projektów badawczo-rozwojowych.

Kolejnym punktem programu wizyty przedstawicieli COI na Uczelni był briefing prasowy dotyczący porozumienia o współpracy pomiędzy COI a UMCS.

„Bardzo się cieszę, że możemy dziś, podpisując umowę o współpracy, sfinalizować projekt, który – mam nadzieję – w niedalekiej przyszłości będzie owocował wydarzeniami, sukcesami obopólnej korzyści na polu dydaktycznym, kształceniowym, ale również naukowo-badawczym

– powiedział podczas spotkania z dziennikarzami prof. Radosław Dobrowolski, rektor UMCS.

» Ten dokument otwiera nowy rozdział dla Uniwersytetu i mam nadzieję, że również dla COI, związany z tym, co traktujemy jako absolutny priorytet, a mianowicie informatyzację i cyfryzację naszej Uczelni rozumianą w różnych aspektach

– dodał. Rektor UMCS podkreślił również, że pandemia COVID-19 sprawiła, że doświadczamy i obserwujemy konieczność tych wdrożeń na własnej skórze:

» W kategorii organizacji administracji uniwersyteckiej szybki przepływ informacji związany z informatyzacją, cyfryzacją jest konieczny, wymusza go czas, w którym obecnie funkcjonujemy.

Prof. Zbigniew Pastuszak, prorektor ds. rozwoju i współpracy z gospodarką, który nadzorował proces przygotowujący do podpisania porozumienia, zwrócił uwagę na korzyści wynikające z cyfryzacji:

» Jako obywatele naszego kraju jesteśmy zainteresowani tym, żeby żyło nam się sprawniej i lepiej, jeżeli chodzi o relacje między nami a różnego rodzaju instytucjami publicznymi. Wiemy, że bardzo wiele już w Polsce dokonano w zakresie cyfryzacji procesów administracyjnych, a COI odpowiada za mnóstwo systemów, z których na co dzień korzystamy – począwszy od zwykłych, prostych spraw związanych z naszymi dokumentami osobistymi po obsługę systemu poruszania się po autostradach.

Prof. Pastuszak podkreślił, że współpraca pomiędzy UMCS i COI to także realizacje wspólnych projektów na poziomie miasta i regionu z wykorzystaniem różnego rodzaju źródeł finansowania, związanych ze strategiami cyfryzacji naszego kraju.

» To także wykorzystanie możliwości, które posiada COI i kompetencji, które również my możemy dostarczyć do realizacji chociażby projektów związanych ze zmianami klimatycznymi czy innymi predykcjami, tzn. nastawionymi na przewidywanie na podstawie analizy dużych zbiorów danych, przewidywanie pewnych procesów zachodzących w społeczeństwie, środowisku czy klimacie

– dodał.

» Bardzo cieszymy się na współpracę, którą dzisiaj w sposób formalny rozpoczynamy z UMCS w Lublinie i która mam nadzieję, przyniesie COI i UMCS obopólne korzyści. Rozpoczynamy tę kooperację od programu praktyk dla studentów UMCS, ale to jest tylko początek.

Liczymy na owocną współpracę zarówno w zakresie kształcenia studentów, jak i wytwarzania produktów pracy z COI, które służą do cyfryzacji relacji między naszym klientem, czyli obywatelem i państwem, bo tutaj mamy jeszcze dużo do zrobienia. Wierzymy, że wspólnie z UMCS jeszcze szybciej i lepiej będziemy cyfryzować tę relację obywatel–państwo. Liczymy także na pomysły, które pojawiają się na Uczelni, które będą innowacyjne i pomogą nam lepiej dostarczać nasze produkty

– powiedział Przemysław Koch, dyrektor COI.

Umowa między UMCS a COI zakłada: realizację wspólnych projektów naukowych, informatycznych, wdrożeniowych, edukacyjnych oraz społecznych, organizację programów praktyk i staży zawodowych COI dla członków społeczności akademickiej Uniwersytetu, wsparcie merytoryczne pracowników i studentów w zakresie prac w obszarze informatyki, a także podjęcie wspólnej aktywności, zmierzającej do promowania tej dziedziny nauki.

W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyli również: prof. Monika Budzyńska – dziekan Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS, prof. Przemysław Stpi-czyński – dyrektor Instytutu Informatyki UMCS oraz Hubert Gniadowicz – zastępca dyrektora COI.

Centralny Ośrodek Informatyki został powołany w 2010 r. przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w wyniku połączenia Terenowych Banków Danych i Wojewódzkich Ośrodków Informatyki. Jest obecnie największą w kraju firmą realizującą projekty IT dla sektora publicznego. Wykonuje zadania wyznaczone przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Świadczy kompleksowe usługi IT&N zapewniające rozwój i niezawodne funkcjonowanie systemów na potrzeby zadań stawianych przed administracją publiczną, a także zapewnia poprawne i nieprzerwane funkcjonowanie najważniejszych systemów państwowych. Jednocześnie COI realizuje potrzeby obywateli, udostępniając przyjazne w użyciu e-usługi. Dzięki zastosowaniu wyspecjalizowanych technologii instytucje państwowe mogą działać sprawniej i być bardziej przyjazne dla mieszkańców. COI odpowiada za wdrożenie takich systemów jak m.in. Elektroniczna Platforma Usług Administracji Publicznej ePUAP, Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców, e-dowód czy login.gov.pl.

*Katarzyna Skątecka
Aneta Wróblewska*

Wystawa „Barwy Arktyki – Spitsbergen”

24 listopada w Centrum Spotkania Kultur odbył się wernisaż wystawy zdjęć dr. hab. Piotra Zagórskiego, prof. UMCS pt. „Barwy Arktyki – Spitsbergen”.

Arktyka w świadomości wielu osób jawi się jako kraina skuta lodem, schowana pod grubą warstwą białego śniegu, szara, mroczna i enigmatyczna. Rzeczywistość jest jednak inna, wręcz zaskakująca, o czym można się przekonać podczas oglądania ekspozycji. Składa się na nią 20 autorskich zdjęć dr. hab. Piotra Zagórskiego, prof. UMCS. Głównym motywem wystawy jest ukazanie szerokiej palety zachwycających „Barw Arktyki”, związanych z panującą porą roku i operowaniem Słońca nad widnokregiem. Na zdjęciach można zobaczyć m.in. zapierającą dech w piersiach zorzę polarną, malownicze lodowce czy lokalną faunę i florę.

Dr hab. Piotr Zagórski, prof. UMCS jest doświadczonym geomorfologiem – badaczem Arktyki. W obszarze jego zainteresowań leżą przede wszystkim współczesne procesy morfogenetyczne obszarów polarnych, ale także geoarcheologia i paleogeografia. W badaniach środowiskowych szeroko wykorzystuje najnowocześniejsze techniki pomiarowe (GIS/GPS/Lidar). Wielokrotnie



Fot. Bartosz Proń

brał udział w wyprawach polarnych UMCS na Spitsbergen. Ostatnio – latem 2021 r. – był kierownikiem 29. wyprawy. W latach 2018/2019 kierował ogólnopolską 41. Wyprawą Polarną Instytutu Geofizyki PAN na Spitsbergen stacjonującą w Hornsundzie. Piotr Zagórski jest z zamiłowania fotografem. Jego kolekcja liczy ponad 6000 zdjęć.

Ekspozycja jest dostępna dla zwiedzających do 9 stycznia 2022 r. w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Wstęp wolny.

Inicjatorem wydarzenia, które patronatem objął rektor UMCS prof. Radosław Dobrowolski, jest Instytut Nauk o Ziemi i Środowisku UMCS oraz Biuro Promocji i Popularyzacji Nauki UMCS.

Barbara Uljasz

Ogólnopolski Dzień Erasmusa – wideo

25 listopada obchodzimy imieniny Erazma i Ogólnopolski Dzień Erasmusa. Program Erasmus realizowany jest w Polsce już od ponad 30 lat i mogą wziąć w nim udział studenci z całej Europy. Podczas wymiany międzynarodowej studenci Programu Erasmus zdobywają wiedzę i doświadczenie zawodowe na zagranicznych uczelniach oraz odbywają staże czy praktyki. Święto to stanowi doskonałą okazję, aby dowiedzieć się, jak funkcjonuje ten program na naszej Uczelni.

Z okazji Ogólnopolskiego Dnia Erasmusa Centrum Prasowe UMCS przygotowało materiał wideo, w którym studenci Erasmusa oraz pracownicy Biura ds. Obsługi Studiów i Studentów Zagranicznych UMCS opowiadają o wymianach studenckich organizowanych przez naszą Uczelnię w ramach programu, tłumaczą na czym one polegają i dlaczego warto wziąć w nich udział. Film jest dostępny na kanale UMCS w serwisie YouTube.

Co roku na naszą Uczelnię przyjeżdża ok. 130 studentów z zagranicy w celu zrealizowania semestralnych lub rocznych pobytów w ramach Programu Erasmus. Podobna liczba osób wyjeżdża na studia z naszej Uczelni do wybranych partnerów zagranicznych. W ramach Programu Erasmus studenci mogą również odbyć corocznie dwumiesięczne lub dłuższe praktyki zagraniczne w przedsiębiorstwach w całej Europie.

Klaudia Olender



Fot. Bartosz Proń

Wystawa z okazji 75-lecia Muzeum Zoologicznego UMCS

5 listopada na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS odbyło się uroczyste otwarcie wystawy przygotowanej z okazji jubileuszu 75-lecia Muzeum Zoologicznego.

W wydarzeniu udział wzięli m. in. przedstawiciele władz rektorskich lubelskich uczelni publicznych: prof. dr hab. Radosław Dobrowolski – rektor UMCS, prof. dr hab. Wiesław Gruszecki – prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej UMCS, prof. dr hab. Krzysztof Kowalczyk – rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, dr hab. Magdalena Lubiarsz, prof. KUL – przedstawicielka rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili również przedstawiciele państwowych i samorządowych instytucji ochrony środowiska, reprezentanci instytucji oświatowych, jak również innych wydziałów i jednostek UMCS. Nie zabrakło władz Wydziału Biologii i Biotechnologii, a także emerytowanych i obecnych pracowników związanych z Muzeum Zoologicznym. Pozostali uczestnicy mieli możliwość zdalnego śledzenia przebiegu spotkania.

Uroczystość otworzyła dr hab. Joanna Czarnecka, prof. UMCS, dziekan Wydziału Biologii i Biotechnologii, która powitała gości.

„Ta wystawa znakomicie, jeżeli się w nią zagłębimy, pokazuje to, co, moim zdaniem, w naszym Muzeum Zoologicznym jest najistotniejsze. [...] Najważniejsze jest coś, co jest zdecydowanie bardziej kruche niż zgromadzone kolekcje. Są to ludzie, którzy stoją za ekspozycjami, ich pasja oraz praca, wymieniam to celowo właśnie w tej kolejności. Jeżeli Państwo zają się historią naszego Muzeum, to tak naprawdę tworzyła je garstka ludzi. Warto mieć tę świadomość, że to oni stoją za Muzeum i o nich jest ta wystawa

– podkreśliła prof. Joanna Czarnecka.

Następnie głos zabrał rektor UMCS prof. Radosław Dobrowolski:

„Taka jednostka nie miałaby szansy na funkcjonowanie, gdyby nie pasja wielu ludzi, którzy przez te 75 lat dołożyli swoją cegiełkę do budowania znaczenia, rozpoznawalności i widzialności tego Muzeum. [...] Chciałbym pogratulować tego wielkiego, wspólnego sukcesu tym osobom, które są związane z wydziałem od wielu lat i na różnych etapach jego działalności przyczyniały się do budowania marki Muzeum Zoologicznego. To, że ono w dzisiejszym kształcie jest marką rozpoznawalną, to zasługa władz dziekańskich, ale również pracowników, którzy opiekowali się ekspozycjami zgromadzonymi w Muzeum.

Funkcjonowanie jednostki oraz idee przyświecające powstaniu wystawy przybliżył obecny pracownik Muzeum dr Jacek Chobotow:

„Zbiory, które są do dyspozycji zwiedzających, to ponad dwa tysiące eksponatów. Okazy nie tylko mają wartość poznawczą, ale również niezwykle walory estetyczne, ponieważ zostały wykonane przez wybitnych polskich preparatorów, pracowników Muzeum. Zbiory są wykorzystywane przez studentów naszego wydziału, ale również studentów innych uczelni, jak również oglądane przez wszystkich zainteresowanych z Lublina i całego regionu. W ciągu roku Muzeum odwiedza około trzy tysiące osób. Dodam jeszcze, że jest to jedyna tego rodzaju placówka w Lublinie i największa pod względem liczby zgromadzonych okazów na terenie województwa lubelskiego.

O tym, jak zmieniło się Muzeum Zoologiczne w XXI w., opowiedział prof. dr hab. Wiesław Mułenko. Kwestię znaczenia Muzeum w procesie edukacji, a także jego możliwości i perspektywy rozwoju opisała dr Anna Maria Wójcik, prof. UMCS, kierownik Pracowni Edukacji Biologicznej i Środowiskowej z Muzeum Zoologicznym.

Miłym akcentem kończącym spotkanie było wręczenie podziękowań i drobnych upominków obecnym i emerytowanym pracownikom wydziału, którzy przyczynili się do rozwoju Muzeum Zoologicznego. Z rąk dyrektora Instytutu Nauk Biologicznych prof. dr hab. Anny Jarosz-Wilkolażkiej otrzymali je mgr Ryszard Styka, prof. dr hab. Wiesław Mułenko, prof. dr hab. Kazimierz Trębacz oraz prof. dr hab. Bernard Staniec. Ciepło wspomniano również nieobecnego na spotkaniu prof. dr hab. Antoniego Gawrona, wieloletniego kierownika Zakładu Anatomii Porównawczej i Antropologii, w którego skład przez wiele lat wchodziło Muzeum.

W ramach ekspozycji można podziwiać wiele historycznych eksponatów. Wśród nich znajduje się m.in. pierwsza księga inwentarzowa, w której najstarszy wpis datowany jest na 1945 r. Można zobaczyć także stare narzędzia z warsztatu preparatora oraz rysunki dydaktyczne o bardzo dużych walorach artystycznych wykonane przez pracowników Muzeum. Wyeksponowano również archiwalne dokumenty przedstawiające sposób pozyskiwania zwierząt, narzędzi pracy oraz zmiany zachodzące w jednostce.

Ekspozycję można oglądać w Galerii Pod Palmą na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS. Zachęcamy do zwiedzania wystawy oraz Muzeum Zoologicznego UMCS.

Iwona Nogieć



Fot. Barbara Proń

Spotkanie z Wołyńskim Uniwersytetem im. Łesi Ukrainki

19 listopada w murach naszej Uczelni gościliśmy delegację Wołyńskiego Uniwersytetu im. Łesi Ukrainki. Na spotkaniu obecni byli ze strony VNU: rektor prof. Anatolii Tsos, prorektor ds. nauki oraz współpracy międzynarodowej prof. Larysa Zasiekinina, prorektor ds. nauki i rekrutacji prof. Jurij Gromyk, asystent rektor Tetiana Rospopa, kierownik Katedry Teorii Literatury i Literatury Obcej doc. Serhij Romanow, kierownik Departamentu Polityki Informacyjnej Andriy Moshkun oraz inż. Oleksandr Pilyuk z Katedry Mediów. Urząd Miasta Lublin reprezentowała Wiktoria Herun – kierownik Referatu Wsparcia Akademickości z Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości, a nasz Uniwersytet reprezentowali: rektor prof. Radosław Dobrowolski, prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej prof. Wiesław I. Gruszecki oraz po. dyrektor Centrum Współpracy Międzynarodowej Diana Skwarzyńska.

Podczas spotkania odnowiono umowę o współpracy akademickiej pomiędzy UMCS a VNU. Rozmawiano także o możliwościach nawiązania współpracy w obszarze badań i dydaktyki. Nacisk położono również na współpracę transgraniczną pomiędzy Polską, Ukrainą a Białorusią.

Goście przekazali także naszej Uczelni pełny, nieocenzurowany akademicki zbiór dzieł Łesi Ukrainki w 14 tomach, którego wydawcą jest Uniwersytet VNU.

Diana Szczepańska



Fot. Bartosz Proń

Rozpoczęła się „Botaniczna Podróż”

Mieszkańcy Lubelszczyzny po raz pierwszy mogą odwiedzić Botanik zimą i podziwiać go w całym nowym odsłonięciu. 4 listopada przedstawiciele władz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Ogrodu Botanicznego UMCS, a także wrocławskiej spółki Lumina oficjalnie otworzyli Park Iluminacji pn. „Botaniczna Podróż”. Jest to niesamowita zimowa atrakcja w postaci multimedialnego spaceru po bajkowej krainie wykreowanej światłem i dźwiękiem.

Spacerując wśród pięknej roślinności Ogrodu Botanicznego, zostajemy zaproszeni do odbycia prawdziwej botanicznej podróży dookoła świata. Poznając drzewa i krzewy różnych kontynentów, możemy równocześnie odkrywać kolejne krainy wyczarowane światłem, dźwiękiem i efektami multimedialnymi. Każdego dnia po zapadnięciu zmroku na zwiedzających czeka wiele podświetlanych dekoracji, m.in. autobus, balon, magiczne grzyby czy ptaki, przy których można zrobić sobie niepowtarzalne zdjęcia. Dodatkową gratką są niesamowite efekty dźwiękowe, które towarzyszą uczestnikom „Botanicznej Podróży” podczas wędrówki po blisko kilometrowej ścieżce.

Lubelski Park Iluminacji to fantastyczna przygoda dla całych rodzin, a także świetny pomysł na wieczorną przechadzkę dla wielbicieli nowoczesnych multime-

diów. Warto podkreślić, że jest to pierwsza tego typu atrakcja w regionie, która powstała dzięki współpracy firmy Lumina i Ogrodu Botanicznego UMCS. Pracownicy Botaniki i dolnośląskiej spółki zadbałi także o warstwę edukacyjną wszystkich atrakcji – podczas spaceru będzie można dowiedzieć się wielu ciekawostek dotyczących drzew i krzewów rosnących w ogrodzie, podanych w przystępny sposób zarówno dla dzieci, jak i dorosłych pasjonatów przyrody, a szczególnie dendrologii.

Oficjalne otwarcie Parku Iluminacji poprzedziła konferencja prasowa z udziałem rektora prof. Radosława Dobrowolskiego, dyrektora ogrodu dr Grażyny Szymczak i prezesa spółki Lumina Jana Szagdaję. Briefing odbył się w Dworku Kościuszków na terenie Botanika.

„To pierwsza tego typu świetlna atrakcja w tej części Polski, w regionie lubelskim. Mam nadzieję, że Park Iluminacji uatrakcyjni ofertę edukacyjno-turystyczną naszego Ogrodu Botanicznego, dzięki czemu będzie on mógł funkcjonować również w sezonie jesienno-zimowym

– podkreślił prof. Radosław Dobrowolski, rektor UMCS.

Na edukacyjną odsłonę przedsięwzięcia zwracała uwagę dr Grażyna Szymczak, dyrektor Ogrodu Botanicznego UMCS:

„Na potrzeby Parku Iluminacji udostępniłmy część ogrodu, tzw. arboretum – miejsce, gdzie rosną interesujące drzewa i krzewy. (...) Chcę podkreślić, że walor edukacyjny Parku Iluminacji jest dla mnie szczególnie ważny. To nie tylko spacer w światłach, dźwiękach, rekreacja, ale także inny sposób edukowania społeczeństwa. Podświetlone tablice prezentują ciekawostki o roślinach, które znajdują się



Fot. Bartosz Proń



Fot. Bartosz Proń

w ogrodzie. To, co jest nietypowe i szczególne w tym parku, to fakt, że jest on lubelski, dostosowany do naszego Ogrodu Botanicznego. To baśniowa podróż, lubelska opowieść zainspirowana ogrodem i występującą w nim roślinnością.

O szczegółach technicznych opowiedział z kolei Jan Szagdaj, prezes spółki Lumina:

» Park Iluminacji w Lublinie to 20 tys. punktów świetlnych i 30 km instalacji elektrycznych, których montaż trwał dwa tygodnie oraz zaangażował dość dużą grupę ludzi. Wykorzystaliśmy około 120 reflektorów. (...) Ścieżka edukacyjna składa się z 18 punktów świetlnych i liczy około 1 km, co przekłada się mniej więcej na godzinę spaceru. Polecam wszystkim pobawić się w rycerza Jedi i podejść do tabliczek, żeby się rozświeiliły. Można przeczytać na nich bardzo cieka-

we informacje, przedstawione w taki sposób, żeby zrozumieli je zarówno dzieci, jak i osoby starsze. Nasze parki tworzymy tak, aby nie były pozbawione treści, żeby nie były jedynie pokazem światła. (...) W celu dodatkowej interakcji edukacyjno-przygodowej stworzyliśmy dla każdego gościa mapkę, która spełnia rolę nie tylko informacyjną – na jej odwrocie są też zagadki, dzięki temu każdy może wcielić się w podróżnika.

Park Iluminacji otwarty będzie dla wszystkich zainteresowanych do 14 lutego 2022 r., siedem dni w tygodniu, w godzinach od ok. 16:00 do 21:00 (ostatnie wejście o godzinie 20:00). Bilety dostępne są na stronie: www.bilety.luminapark.pl oraz w kasie Ogrodu Botanicznego.

Katarzyna Skątecka

Przekazanie nagrody INNO WINGS 2021 naukowcom z UMCS

Podczas Międzynarodowej Wystawy Wynalazków i Technologii INNO WINGS 2021 wyróżnione zostało innowacyjne rozwiązanie opracowane na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W obszarze tematycznym Quality Food / Żywność wysokiej jakości nagrodę EXCELLENCE otrzymał wynalazek „WAXO Innovative wax analyzer”, stworzony przez interdyscyplinarny zespół w składzie: prof. Mariusz Gagoś, dr Marek Pietrow i dr Jan Wawryszczuk.

8 listopada nastąpiło oficjalne przekazanie nagrody lubelskim naukowcom. Rektor prof. Radosław Dobrowolski pogratulował laureatom oraz wręczył im medal Excellent Invention Award. W spotkaniu uczestniczyli także prof. Agnieszka Nosal-Wiercińska z Katedry Che-

mii Analitycznej UMCS, dr hab. inż. Tomasz Klepka, prof. Politechniki Lubelskiej oraz Wirginia Gierzyng-Wójtowicz, dyrektor Centrum Promocji UMCS.

Analizator wosku WAXO to przenośne urządzenie elektromechaniczne pozwalające na wykonanie analizy wosku np. pszczelego pod kątem obecności dodanych zanieczyszczeń. Urządzenie pozwala w szybki, a jednocześnie stosunkowo tani sposób ustalić jakość badanego wosku pszczelego pod kątem obecności sztucznych domieszek i ocenić jego przydatność, w szczególności w gospodarce.

Katarzyna Skątecka



Fot. Bartosz Proń

Promocja książki Wanda Brzyska. Moje życie

16 listopada w Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka odbyło się spotkanie autorskie poświęcone książce *Wanda Brzyska. Moje życie*. Organizatorzy spotkania – Wydział Chemii UMCS i Polskie Towarzystwo Chemiczne Oddział w Lublinie – zaprosili red. Krzysztofa Załuskiego, autora książki i najbliższą rodzinę Pani Profesor – córkę Dorotę Weiss z mężem Januszem oraz wnuki i prawnuczkę do podzielenia się wspomnieniami związanymi ze współpracą nad przygotowaniem tekstu tej wyjątkowej monografii wydanej przez Wydawnictwo UMCS.

Uroczystą promocję książki rozpoczęły wspólnie dziekan Wydziału Chemii UMCS prof. Anna Deryło-Marczewska oraz przewodnicząca Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego prof. Jolanta Narkiewicz-Michałek od powitania gości oraz przedstawiciele instytucji, które miały znaczący wkład w przygotowanie książki. Monografia *Wanda Brzyska. Moje życie* powstała przy zaangażowaniu finansowym i organizacyjnym Wydziału Chemii UMCS, Instytutu Nauk Chemicznych UMCS, Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Chemicznego oraz Urzędu Miasta Lublina. Patronat honorowy nad książką objął prezydent Miasta Lublin dr Krzysztof Żuk, którego podczas spotkania reprezentował zastępca dyrektora Kancelarii Prezydenta Miasta Lublina ds. marketingu – dr Tomasz Rakowski.

Rozmowę o książce z red. Krzysztofem Załuskim i Januszem Weissem prowadziła Urszula Jackowska ↓

Prorektor UMCS ds. studentów i jakości kształcenia prof. Dorota Kołodyńska przedstawiła biografię naukową prof. Wandy Brzyskiej – wybitnego chemika, specjalisty m.in. w badaniu pierwiastków ziem rzadkich, inicjatorki rozwoju lubelskiej szkoły chemii koordynacyjnej oraz pierwszej w historii kobiety na stanowisku prorektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Wprowadzeniem w tematykę książki była projekcja materiału filmowego (kolażu archiwalnych zdjęć z głosem komentarza prof. Wandy Brzyskiej), będącego integralną częścią monografii, który przygotował mgr Jakub Kotynia – asystent w Katedrze Muzyki Jazzowej i Rozrywkowej w Instytucie Muzyki UMCS.

Rozmowę z autorem książki red. Krzysztofem Załuskim (dziennikarzem, byłym sportowcem, autorem książek o Lublinie i scenariuszy filmów dokumentalnych) oraz z głównym pomysłodawcą powstania biografii Januszem Weissem moderowała Urszula Jackowska z Wydziału Chemii UMCS. Rozmówcy wspominali liczne wątki dotyczące historii rodziny Wandy Brzyskiej oraz przedstawionych w książce realiów życia na Wileńszczyźnie i w Polsce w okresie międzywojennym, kontrastujących z końcem lat 30. XX w. i czasem okupacji wojennej w Lublinie, a także z nową, socrealistyczną rzeczywistością w latach powojennych. Prof. Wanda Brzyska niemal przez całe życie była silnie związana z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej



Fot. Barisze Profil



Fot. Barisze Profil

↑ Od prawej: dziekan Wydziału Chemii UMCS prof. Anna Deryło-Marczewska oraz przewodnicząca Lubelskiego Oddziału PTChem prof. Jolanta Narkiewicz-Michałek

– najpierw jako studentka chemii i spadochroniarka, a później jako ceniony naukowiec i nauczyciel akademicki. Władysław Bubień, przedstawiciel Klubu Seniorów Lotnictwa przy Aeroklubie Lubelskim w Radawcu przybliżył sylwetkę Wandy Brzyskiej jako sportowca, przedstawił m.in. jej sukcesy w zawodach i pracę społeczno-edukacyjną wśród młodzieży szkolnej zafascynowanej lotnictwem i spadochroniarstwem.

Spotkanie zakończyło się wspólnym wspomnianiem prof. Wandy Brzyskiej przy akompaniowaniu instrumentalisty mgr Michała Iwanka, asystenta w Katedrze Muzyki Jazzowej i Rozrywkowej w Instytucie Muzyki UMCS.

Organizatorzy serdecznie dziękują gościom za przybycie i aktywny udział w spotkaniu. Szczególne podziękowania kierujemy do rodziny prof. Wandy Brzyskiej za pomoc i zaangażowanie w przygotowanie monografii oraz udział w promocji publikacji. Specjalne podziękowania kierujemy do dziennikarzy Telewizji Akademi-



Fot. Barbara Proń

ckiej TV UMCS – Joanny Puszek, Klaudii Ziółkowskiej, Tomira Jędrejka i Arkadiusza Zawadzkiego, którzy przygotowali reportaż z wydarzenia. Dziękujemy również za wsparcie w przygotowaniu spotkania pracownikom działów promocji i realizacji technicznej AKCiM UMCS Chatka Żaka.

Zachęcamy do lektury książki *Wanda Brzyska. Moje życie*, która jest dostępna w księgarni internetowej Wydawnictwa UMCS.

Urszula Jackowska

↑ Prorektor
prof. Dorota
Kotodyńska

Promocje doktorskie na Wydziale Prawa i Administracji UMCS

24 listopada odbyła się promocja doktorów i doktora habilitowanego na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Uroczystość otworzył prorektor ds. ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. UMCS. Dyplom doktora habilitowanego otrzymał dr hab. Kamil Grzegorz Spryszak. Po złożeniu ślubowania dyplomy doktorskie otrzymało dziesięciu doktorów: dr Paulina Krukowska-Siembida (promotor – dr hab. Wojciech Konaszczuk, prof. UMCS), dr Katarzyna Hanas (promotor – prof. dr hab. Leszek Leszczyński), dr Paweł Kłós (promotor – dr hab. Andrzej Korybski, prof. UMCS), dr Adam Tokarski, dr Klaudia Jastrzębska-Wójcicka (promotor – dr hab. Sławomir Patyra, prof. UMCS), dr Krzysztof Piotr Cień (promotor – prof. dr hab. Antoni Hanusz), dr Katarzyna Lenczowska-Soboń (promotor – dr hab. Marek Kulik, prof. UMCS), dr Maciej Robert Muzyka (promotor – dr hab. Tomasz Demendecki, prof. UMCS), dr Emilia Nawrotek (promotor – dr hab. Beata Jeżyńska, prof. UMCS), dr Anna Maria Hadała (promotor – dr hab. Sabina Grabowska, prof. UR). Na Wydziale Prawa i Administracji UMCS stopień doktora otrzymało dotychczas 516 osób.

Eliza Komierzyńska-Orlińska



Fot. Barbara Proń

Narodowe Święto Niepodległości 11 Listopada

11 listopada w Lublinie odbyły się wojewódzkie obchody Narodowego Święta Niepodległości. W programie uroczystości znalazły się m.in. msza św. w intencji ojczyzny w archikatedrze lubelskiej oraz uroczysty apel na placu Litewskim, podczas którego przedstawiciele władz publicznych, instytucji i organizacji oraz kombataneci złożyli kwiaty i wieńce pod pomnikami Nieznanego Żołnierza i Marszałka Józefa Piłsudskiego. W uroczystości udział wzięli także przedstawiciele Związku Uczelni Lublina. Nasz Uniwersytet reprezentował prorektor ds. ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza, prof. UMCS.

Ewa Kawałko-Marczuk



Archiwum Arkadiusza Berezy



Archiwum Arkadiusza Berezy

7. Międzynarodowy konkurs na rysunek im. M.E. Andriollego

13 listopada w Nałęczowskim Ośrodku Kultury odbyło się otwarcie wystawy i podsumowanie 7. Międzynarodowego konkursu na rysunek im. M.E. Andriollego. Grand Prix konkursu otrzymała prof. Beata Cedrzyńska. Podczas wydarzenia wręczono także Nagrodę specjalną Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Jej laureatem został Fryderyk Rudziński, absolwent naszej Alma Mater. Uroczystego przekazania nagrody dokonał prorektor ds. ogólnych prof. Arkadiusz Bereza.

Wyniki konkursu:

- Grand Prix – Beata Cedrzyńska
- I nagroda – Anna Panek
- II nagroda – Stanisław Cholewa
- III nagroda – Tomasz Wiktor
- Nagroda Rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – Fryderyk Rudziński

- Nagroda Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nałęczowa – Łukasz Gierlak
 - Wyróżnienia honorowe – Kamila Jajkowska, Andrzej Markiewicz, Mateusz Otręba, Marzena Zacharewicz.
- Jury: prof. dr hab. Andrzej Węclawski – artysta grafik, ASP w Warszawie, prof. dr hab. Marian Molenda – artysta rzeźbiarz, Wydział Sztuki Uniwersytetu Opolskiego, dr hab. Adam Panek – artysta grafik, Wydział Artystyczny UMCS, dr hab. Agnieszka Zawadzka – artysta grafik, Wydział Artystyczny UMCS, Zbigniew Strzyżński – artysta rzeźbiarz, malarz, komisarz konkursu.

Wszystkie prace zakwalifikowane do wystawy w I etapie konkursu można obejrzeć w Galerii im. M.E. Andriollego w Nałęczowskim Ośrodku Kultury.

Katarzyna Skątecka



Fot. Krzysztof Baranik

Symposium „Wzrok w centrum uwagi – lubelska okulistyka, nauka i współpraca”

18 listopada w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego w Lublinie odbyło się sympozjum naukowe „Wzrok w centrum uwagi – lubelska okulistyka, nauka i współpraca”. Podczas wydarzenia zostały zaprezentowane najnowsze osiągnięcia i wyniki badań nad procesami widzenia.

Efekty współpracy pomiędzy lubelskimi uczelniami i naukowcami oraz interesujące wyniki badań interdyscyplinarnych: biofizyków – pod kierownictwem prof. Wiesława I. Gruszeckiego z UMCS oraz okulistów – pod kierownictwem prof. Roberta Rejdaka z UMLub zaprezentowali najwyższej klasy specjaliści z lubelskiego środowiska naukowego.

Prorektor ds. nauki i współpracy międzynarodowej UMCS prof. Wiesław I. Gruszecki wygłosił wykład „Dlaczego i po co żółta plamka w naszym oku jest żółta?”. Wyniki badań naukowych wskazują, iż obecność w siatkówce oka żółtych barwników ksantofilowych, luteiny oraz zeaksantyny chroni nas przed nieodwracalną utratą wzroku na drodze fotodegradacji. Choć organizm człowieka nie syntetyzuje tych barwników, są one, na szczęście, obecne w naszej codziennej diecie, w tym w wielu warzywach, owocach oraz żółtkach jajek. Dzięki kolektywnemu wysiłkowi badaczy z obszaru biofizyki, medycyny oraz chemii udało się odkryć szereg mechanizmów, na drodze których barwniki



Fot. Uniwersytet Medyczny w Lublinie

ksantofilowe realizują swoją aktywność ochronną w stosunku do oka. Wśród nich niezmiernie ważnym oraz interesującym wydaje się mechanizm „żaluzji molekularnych”, w ramach którego luteina i zeaksantyna, reagując podobnie do filtrów fotochromowych, dostosowują swoje właściwości związane z pochłanianiem światła w odpowiedzi na zmiany intensywności padającego promieniowania.

Symposium odbyło się z okazji uhonorowania dyplomem *honoris causa* Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prof. Anselma Jünemanna – autorytetu w dziedzinie europejskiej okulistyki.

Magdalena Drwal

77 okrążeń – 77 lat UMCS

23 października grupa biegowa AZS UMCS Biega zorganizowała bieg pod hasłem „77 okrążeń – 77 lat UMCS”. Jego celem było uczczenie rocznicy utworzenia naszego Uniwersytetu. Z uwagi na stan pandemii bieg został zorganizowany w formule indywidualnej. Każdy z uczestników samotnie pokonał 5–6 okrążeń wewnętrznego placu Marii Curie-Skłodowskiej, odnotowując swój czas. W biegu wzięło

udział 15 osób – pracownicy, studenci i absolwenci UMCS, a także członkowie ich rodzin. Przebiegliśmy 77 okrążeń, czyli około 10,78 km w czasie 1 godzina, 7 minut i 2 sekundy. Wydarzeniu towarzyszyła zbiórka pieniędzy na rzecz Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie. Zebraliśmy 485 zł, które zostały przekazane potrzebującym dzieciom.

Przemysław Matuła

Blisko cztery miliony złotych na badania krajowe dla UMCS

W ramach czerwcowej edycji konkursów Opus 21 i Preludium 20 organizowanych przez Narodowe Centrum Nauki naukowcy z naszej Uczelni pozyskali prawie 4 000 000 zł na finansowanie projektów badawczych. Poniżej znajduje się lista laureatów wraz ze skróconym opisem projektów. W kolejnych numerach „Wiadomości Uniwersyteckich” będziemy prezentować rozmowy z poszczególnymi ekspertami oraz artykuły, w których przybliżymy założenia i cele badawcze tych inicjatyw.

Dr hab. Mariusz Barczak, prof. UMCS z Instytutu Nauk Chemicznych, projekt pt. „Hydrożele usieciowane hierarchicznie: projektowanie teoretyczne i doświadczalne dla zastosowań biomedycznych” (Opus 21), finansowanie o wartości 1 522 400 zł.

Hydrożele to trójwymiarowe, hydrofilowe sieci zbudowane z elastycznych łańcuchów polimerowych, które są w stanie pomieścić dużą ilość wody, zachowując jednocześnie strukturę elastycznego ciała stałego. Z uwagi na fakt, że są miękkie i zdolne do zatrzymywania dużych ilości wody bardzo przypominają żywe tkanki. Głównie z tego powodu hydrożele są uważane za szczególnie obiecujące materiały w dziedzinie inżynierii tkankowej jako matryce do zastępowania i regeneracji tkanek i narządów. Rozwój medycyny regeneracyjnej w dużej mierze zależy od dostępności odpowiednich biomateriałów. W tym kontekście dogłębna wiedza na temat nowych biomateriałów opartych na hydrożelach, które zostaną opracowane w ramach tego projektu, może przyczynić się do szerszego stosowania metod medycyny regeneracyjnej.

Głównym celem badań jest zaprojektowanie i otrzymanie zaawansowanych hydrożeli magnetycznych złożonych z biokompatybilnych polimerów naturalnych oraz sfunkcjonalizowanych cząstek magnetycznych o różnych właściwościach chemicznych i morfologicznych. Dzięki obecności cząstek magnetycznych

właściwości biomechaniczne otrzymanych hydrożeli będą mogły być zdalnie modulowane za pomocą zewnętrznego pola magnetycznego dzięki wykorzystaniu tzw. efektu magnetoreologicznego. Magnetyczne cząstki nie będą jedynie fizycznie zdyspergowane w sieci hydrożelowej, ale raczej „zmuszone” do utworzenia wiązań chemicznych z łańcuchami polimerowymi i będą służyć jako węzły kontrolujące właściwości ferrożeli. Takie podejście zaowocuje otrzymaniem hydrożeli magnetycznych o atrakcyjnych właściwościach, takich jak regulowalna porowatość, strukturalna anizotropia oraz odpowiednie właściwości reologiczne. W rezultacie otrzymane hydrożele będą miały znacznie większy potencjał wykorzystania w inżynierii tkankowej i medycynie regeneracyjnej.

Prof. dr hab. Piotr Wlaź z Instytutu Nauk Biologicznych, projekt pt. „Wpływ SSR 504734, selektywnego inhibitora transportera glicyny typu 1, na aktywność drgawkową i potencjał terapeutyczny wybranych leków przeciwdrgawkowych” (Opus 21), realizowany wspólnie z Instytutem Farmakologii PAN w ramach konsorcjum, którego liderem będzie UMCS. Wartość całego projektu: 1 084 400 zł, wartość dofinansowania dla UMCS: 891 200 zł.

Padaczka to grupa zaburzeń neurologicznych charakteryzujących się nawracającymi napadami padaczkowymi spowodowanymi nieprawidłową aktywnością elektryczną całego mózgu lub jednej z jego struktur. Etiologia padaczki jest złożona, mechanizm epileptogenezy jest wieloczynnikowy i niejasny. Konieczne są dalsze wielokierunkowe badania celem lepszego poznania mechanizmów powstawania padaczki oraz opracowania skutecznych strategii jej leczenia.

Celem projektu jest lepsze poznanie roli GlyT1 w patomechanizmie padaczki poprzez zbadanie wpływu wysoce selektywnego inhibitora GlyT1 (SSR 504734) na aktywność drgawkową i skuteczność terapeutyczną

leków przeciwdrgawkowych u myszy. Transporter glicyny typu 1 (GlyT1) jest głównym regulatorem poziomu glicyny w ośrodkowym układzie nerwowym. Jest on ściśle powiązany z funkcjonowaniem receptorów NMDA, które odgrywają kluczową rolę w neuroprzebieżności pobudzającym. Wydaje się, że glicyna poprzez regulację zewnątrzkomórkowego poziomu glicyny może zapewnić zrównoważoną regulację między procesami pobudzenia i hamowania w niektórych strukturach mózgu, w tym w hipokampie, a zatem może wywierać wpływ na aktywność drgawkową.

Wyniki badań przyczynią się do lepszego zrozumienia roli GlyT1 w padaczce, pozwolą odpowiedzieć na pytanie, czy hamowanie GlyT1 może stanowić racjonalny cel terapeutyczny w leczeniu padaczki i/lub hamowaniu procesu epileptogenezy. Przedstawione zostaną również wstępne dowody na to, czy inhibitory GlyT1 mogą wpływać na potencjał terapeutyczny obecnie stosowanych leków przeciwdrgawkowych.

Dr Marcin Maciejewski z Instytutu Archeologii, projekt pt. „Biografie skarbów. Wieloaspektowa analiza zespołów przedmiotów metalowych związanych z monumentalnymi konstrukcjami. Studium przypadków z późnej epoki brązu i wczesnej epoki żelaza” (Opus 21), finansowanie o wartości 670 309 zł. Opanowanie technologii pozyskiwania i obróbki metalu było znaczącym krokiem w historii człowieka. Niemalże równocześnie upowszechnił się zwyczaj składania skarbów. Skarbem nazywa się kilka przedmiotów, w tym wypadku metalowych, które razem zakopywano w ziemi lub zatapiano w rzekach, jeziorach i bagnach. Wprawdzie z wcześniejszych okresów znamy podobne znaleziska, składające się np. z przedmiotów kamiennych i krzemienych, ale liczba skarbów zawierających przedmioty brązowe jest o wiele większa. Są one zagadkowe, ponieważ surowce, z których produkowano brąz, występowały w ograniczonej ilości. W związku z tym projekt skupia się na: poszukiwaniu i scharakteryzowaniu miejsc lub konstrukcji, w których ukrywane były skarby, odkryciu funkcji, jaką pełniły skarby w kulturze społeczności pradziejowych, pozyskaniu informacji na temat odkrywanych wytworów metalowych. Naukowcy postawili sobie za cel zebranie tych informacji i odtworzenie biografii konkretnych skarbów, czyli historii wykorzystania przedmio-

tów metalowych i rekonstrukcji aktu depozycji, aby pełniej wyjaśnić to jedno z najbardziej zagadkowych zjawisk w europejskiej archeologii.

Dr hab. Katarzyna Radzik-Maruszak, prof. UMCS z Instytutu Nauk o Polityce i Administracji, projekt pt. „Milczący świadkowie czy aktywni uczestnicy? Wzorce zaangażowania dzieci i młodzieży w lokalne współzrządzenie w Polsce i Finlandii” (Opus 21), finansowanie o wartości 437 833 zł.

Celem projektu jest zbadanie motywacji, instrumentów oraz rezultatów uczestnictwa dzieci i młodzieży w procesie lokalnego współzrządzenia w dwóch państwach europejskich – Polsce i Finlandii. Kraje te egzemplifikują odmiennie tradycje społeczne, kulturowe oraz prawno-instytucjonalne, jak również posiadają zróżnicowane modele samorządu terytorialnego, odpowiednio północny/nordycki i środkowo-wschodnioeuropejski, co wpływa na rozumienie partycypacji obywatelskiej oraz oddziałuje na sposób, w jaki obywatele włączani są w sprawy publiczne.

Efekty projektu widoczne będą zarówno w sferze teoretycznej, metodologicznej, jak i praktycznej. Wyniki badań pozwolą na zweryfikowanie założeń dotyczących uczestnictwa dzieci i młodzieży w procesie lokalnego współzrządzenia. Opracowany zostanie katalog ról i funkcji pełnionych przez dzieci i młodzież w *local governance*, a także teoretyczny model zakresu i poziomu ich uczestnictwa. Z uwagi na międzynarodowy charakter badań ich wyniki pozwolą na poznanie i porównanie specyfiki zmian zachodzących w europejskich administracjach lokalnych. Dzięki analizie wybranych studiów przypadku, odzwierciedlających różne konteksty i uwarunkowania, możliwe będzie porównanie mechanizmów warunkujących udział dzieci i młodzieży w lokalnym współzrządzeniu oraz wypracowanie rekomendacji dla lokalnych polityków, urzędników, członków organizacji pozarządowych, animatorów życia społecznego oraz nauczycieli, którzy są zazwyczaj katalizatorami i promotorami partycypacji dzieci i młodzieży.

Dr hab. Dorota Nieoczym z Instytutu Nauk Biologicznych, projekt pt. „Izolacja związków fenolowych zawartych w wyciągach *Zingiber officinale* i ocena ich aktywności przeciwdrgawkowej w modelach *in vivo*”

(Opus 21), realizowany w ramach konsorcjum, którego liderem będzie Uniwersytet Medyczny w Lublinie (wartość finansowania dla UMCS: 383 560 zł). Celem projektu jest opracowanie warunków analitycznych do izolacji składników aktywnych z grupy związków fenolowych pochodzących z kłączy imbiru lekarskiego (*Zingiber officinale*), rośliny stosowanej w tradycyjnej medycynie azjatyckiej. Realizację tego zadania umożliwi zastosowanie chromatografii przeciwprądowej, która jest nowatorską techniką izolacji i może być prowadzona w skali analitycznej i przemysłowej. Wyzolowane związki będą badane pod kątem ich właściwości przeciwdrgawkowych/przeciwpadaczkowych w różnych modelach drgawek/padaczki u danio przegowanego i myszy.

Padaczka jest przewlekłym zaburzeniem neurologicznym, które wynika z nieprawidłowej aktywności elektrycznej neuronów w ośrodkowym układzie nerwowym. Chociaż choroba ta jest znana od stuleci, współczesna medycyna nadal nie jest w stanie skutecznie jej leczyć. Istnieje zatem zapotrzebowanie na nowe leki, które będą łagodzić bądź hamować występowanie napadów padaczkowych, a także będą mogły wyleczyć lub zapobiec procesom epileptogennym w mózgu.

Projekt przyczyni się do rozwoju dziedziny farmakogenomiki, farmakologii i chemii analitycznej oraz zapewni gotowe analityczne schematy oczyszczania aktywnych związków w celu uzyskania potencjalnych środków przeciwdrgawkowych/przeciwpadaczkowych na szerszą skalę.

Prof. dr hab. Małgorzata Cytryńska z Instytutu Nauk Biologicznych, projekt pt. „Nowe polikationy o działaniu antymykotycznym – synteza, charakterystyka chemiczna, toksyczność i spektrum przeciwgrzybicze” (Opus 21), realizowany w ramach konsorcjum, którego liderem będzie Uniwersytet Jagielloński (wartość finansowania dla UMCS: 237 924 zł).

Celem projektu jest przebadanie właściwości przeciwgrzybiczych nowej grupy związków chemicznych jako potencjalnych preparatów do zastosowania w terapii grzybic. Będą to polimery o dodatnim ładunku, polikationy, a w szczególności pochodne β -glukanów stosowanych ostatnio szeroko w medycynie. Cukry te mają udowodniony korzystny wpływ na układ odpornościowy oraz sercowo-naczyniowy, ale do tej pory nie zbadano ich działania po modyfikacji zapewniającej dodatni ładunek.

Zamysł dogłębnej analizy tych związków bazuje na obserwacjach wstępnych uzyskanych w badaniach *in vitro*, które wykazały działanie antymykotyczne nowych polikationów wobec niektórych grzybów patogennych. Realizacja projektu pozwoli nie tylko zidentyfikować struktury chemiczne najbardziej aktywne przeciwgrzybiczo, ale również wstępnie ocenić ich ogólną toksyczność i przemiany, jakim będą ulegać w organizmie człowieka. Efektem badań, w przypadku sukcesu, będzie opracowanie nowej grupy leków, czyli kolejnego narzędzia w walce z chorobami grzybiczymi.

Lic. Łukasz Baran z Instytutu Nauk Chemicznych, projekt pt. „Samoorganizacja nanocząstek «łaciących» w układach o ograniczonej geometrii” (Preludium 20), finansowanie o wartości 146 400 zł.

Naukowcy reprezentujący różne dziedziny, zainspirowani procesami samoorganizacji występującymi w przyrodzie, odkryli możliwość wytwarzania nowych materiałów poprzez syntezę „klocków” („cegiełek”) o określonych właściwościach, które następnie, w określonych warunkach, „układają się” w coraz to większe samoorganizujące się struktury o określonej symetrii. Jednym z najbardziej interesujących rodzajów „klocków” są tzw. nanocząstki łaciate, czyli anizotropowe nanoobiekty, których powierzchnia jest chemicznie lub geometrycznie zmodyfikowana, w wyniku czego powstają „centra aktywne”.

Projekt dotyczy badania procesów adsorpcji oraz samoorganizacji nanocząstek łaciących na powierzchniach o różnej krzywiznie. Dzięki temu będzie można wyznaczać granice stabilności powstałych struktur oraz określać ich właściwości termodynamiczne. Przedstawiony projekt ma głównie charakter poznawczy, a jego celem jest określenie, w jaki sposób charakter „łat”, ich topografia oraz istniejące ograniczenia geometryczne (rodzaj ścian i zakrzywienie powierzchni) wpływają na ich samoorganizację.

Mgr Magdalena Kunat z Instytutu Nauk Biologicznych, projekt pt. „Nosemoza – wpływ choroby na parametry układu immunologicznego u robotnic w różnym wieku utrzymywanych w warunkach naturalnych (pasieka) oraz sztucznych (laboratorium)” (Preludium 20), finansowanie o wartości 131 454 zł.

Głównym celem projektu jest sprawdzenie, jak zakażenie nosemozą oraz warunki utrzymywania (pasieka i laboratorium) wpłyną na wybrane parametry układu immunologicznego u robotnic pszczoły miodnej *Apis mellifera* w różnym wieku. W ramach projektu przebadany zostanie poziom fenolooksydazy i lizozymu w hemolimfie pszczoł. Dodatkowo, po poddaniu pszczoł szokowi cieplnemu, dokonana zostanie identyfikacja białek szoku cieplnego w hemolimfie. Określona zostanie ekspresja genów związanych z odpornością, czyli abacyny, defensyny, hymenoptecyny, białka S1 rozpoznającego peptydoglikan (PGRP-SC430) oraz receptora cytokin (domeless). W homogenatach pszczoł sprawdzany będzie poziom reaktywnych form tlenu i azotu, a także aktywność enzymów katalazy oraz transferazy-S-glutationowej. Pszczoły zostaną także przebadane pod kątem obecności patogenów, tj. pasożytów, mikrosporydiów oraz wirusów. Zaplanowane badania przyczynią się do rozwoju nauki dotyczącej mechanizmów odporności wrodzonej u pszczoły miodnej, możliwe będzie określenie czasu, w którym układ odpornościowy pszczoł robotnic wykazuje najwyższą aktywność.

Mgr Agata Waszkiewicz z Instytutu Neofilologii, projekt pt. „Metagry w kontekście relacji pomiędzy graczami a postaciami” (Preludium 20), finansowanie o wartości 106 332 zł.

Projekt zakłada przeprowadzenie wnikliwej dyskusji dotyczącej sposobów, w jakie metagry, to znaczy gry cyfrowe, które wykorzystują metafikcyjne oraz metareferencyjne zabiegi formalne, wpływają na relacje między graczem a postaciami wewnątrz gry. Projekt ma więc dwa główne cele. Po pierwsze zbada, jakie rodzaje metazabiegów znajdują się w grach cyfrowych oraz jak interaktywność tego medium modyfikuje je w stosunku do ich literackich oraz filmowych odpowiedników. Po drugie podziały oraz analizy przeprowadzone w pierwszej części będą stanowić podstawę do szczegółowej analizy tych gier, w których eksperymentalne formy zostały wykorzystane w celu kształtowania relacji między graczami a postaciami.

Zarówno sam projekt, jak i publikacje z nim związane uzupełnią dotychczasowe badania groznawcze nie tylko w zakresie eksperymentalnych metaform wykorzystywanych w wielu grach niezależnych, ale także

w zakresie rodzajów emocjonalnych relacji wytwarzających się w trakcie gry między graczami a postaciami.

Mgr Anna Oleszczuk z Instytutu Neofilologii, projekt pt. „Transgresywne panele: nieheteronormatywność w internetowych komiksach spekulatywnych” (Preludium 20), finansowanie o wartości: 96 853 zł. Gatunki spekulatywne zajmują się tworzeniem nowych znaczeń dzięki rezygnacji z powszechnego rozumienia świata. Polegają na ustanawianiu odmiennych trybów postrzegania i otwarciu na nowy porządek społeczno-polityczny. Od dawna obecne były w nich przedstawienia różnych twarzy nieheteronormatywności. Projekt proponuje pierwsze kompleksowe omówienie tego, jak postacie o tożsamości nienormatywnej są przedstawiane w jednej z odmian mediów wykorzystujących fikcję spekulatywną – internetowym komiksie spekulatywnym. Analiza wybranych internetowych komiksów spekulatywnych zostanie przeprowadzona z użyciem pojęć i perspektyw z badań nad science fiction, komiksoznawstwa, groznawstwa, teorii performatywności płci i seksualności oraz teorii queer. Projekt m.in. zwiększy zasób najnowszej wiedzy w dyskursach kulturowych na temat fikcji spekulatywnej i w komiksoznawstwie.

Oprac. Centrum Prasowe UMCS na podstawie informacji z Centrum Badań Naukowych UMCS



Fot. Barłozz Proff

Sukces dr hab. Bożeny Czech, prof. UMCS w konkursie SHENG 2 NCN

Kierowany przez dr. hab. Bożenę Czech, prof. UMCS zespół badawczy z Katedry Radiochemii i Chemii Środowiskowej Instytutu Nauk Chemicznych UMCS wspólnie z partnerem chińskim z Nanjing Agricultural University (Uniwersytetem Rolniczym w Nankinie) pod kierunkiem prof. Yanzheng Gao znalazł się wśród laureatów konkursu Narodowego Centrum Nauki – SHENG 2, dzięki czemu uzyskał dofinansowanie w kwocie ponad miliona złotych (dokładnie 1 005 000 zł) na realizację projektu pt. „Badania usuwania i losów estrów ftalanów w systemie gleba-warzywa przy zastosowaniu flory bakteryjnej endofitycznej immobilizowanej na biowęgłu”.

Celem trzyletniego projektu jest przebadanie, jak otrzymany z odpadów rolniczych (ogrodniczych) biowęgla, odpowiednio modyfikowany, tj. zaszczerpiony odpowiednią florą bakteryjną endofityczną, wpłynie na zachowanie się obecnych w glebie zanieczyszczeń

organicznych (estry ftalanów) podczas uprawy warzyw. Zespół badawczy pracować będzie nad innowacyjnymi rozwiązaniami redukującymi obecność estrów ftalanów – substancji toksycznych, które zaliczane są do grupy zanieczyszczeń występujących coraz powszechniej w glebach rolniczych zarówno w Chinach, jak i w Polsce. Naukowcy, wykorzystując warzywa (liściaste i korzeniowe) jako rośliny testowe w układzie glebowo-warzywnym, będą mogli dokładnie zbadać proces usuwania EF przez zastosowanie flory bakteryjnej endofitycznej immobilizowanej na biowęgłu.

Prof. Bożena Czech wskazuje, że

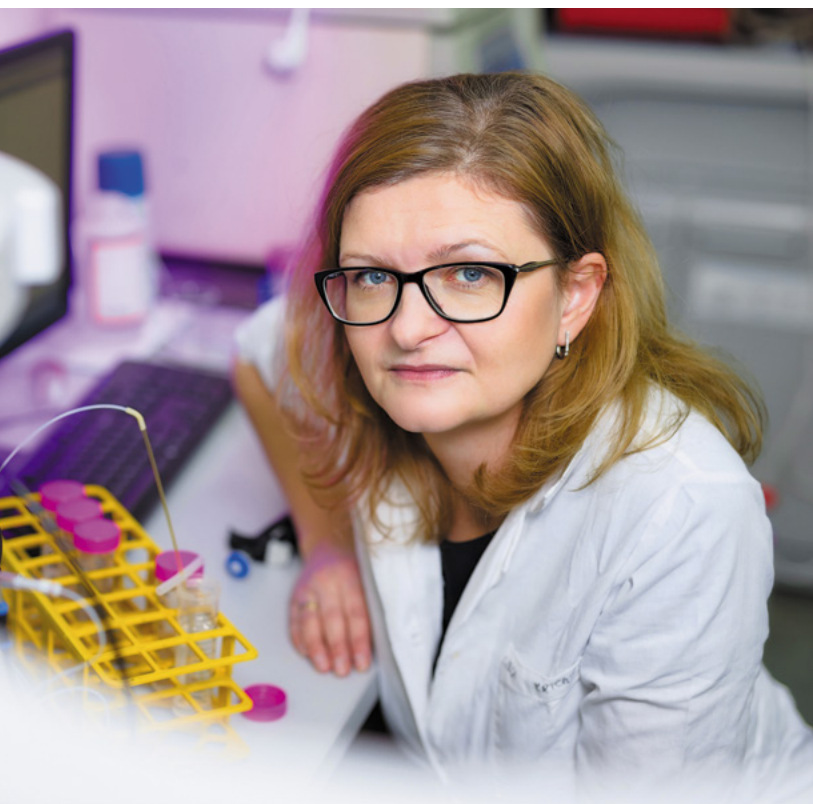
„w ostatnich latach zwraca się uwagę na zanieczyszczenie środowiska także i ftalanami, które wykazują działanie toksyczne (mutagenne, kancerogenne, zaburzające działanie hormonów). Bazujemy na podejściu od odpadu do cennego produktu, który pozwoli nam zminimalizować zagrożenia związane z transferem zanieczyszczeń z gleb do roślin. Zbadane będą formy występujących zanieczyszczeń, ich dostępność, ale też mobilność w rykosferze.

Zrealizowanie projektu umożliwi nie tylko przedstawienie propozycji działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa żywności w produkcji rolnej warzyw, ale również pozwoli wskazać nowe sposoby zagospodarowania materiałów odpadowych, przyczyniając się tym samym do zmniejszenia ilości odpadów ogrodniczych – jednego z kluczowych problemów we współczesnym rolnictwie.

Projekt badawczy realizowany będzie równolegle w Katedrze Radiochemii i Chemii Środowiskowej w Instytucie Nauk Chemicznych UMCS i w Nanjing Agricultural University w Nankinie w Chinach.

Międzynarodowy konkurs dwustronny SHENG 2 na polsko-chińskie projekty badawcze organizowany jest przez Narodowe Centrum Nauki we współpracy z chińską agencją National Natural Science Foundation of China, zgodnie z procedurą oceny równoległej. Oznacza to, że obie agencje przeprowadziły równoległą ocenę formalną i merytoryczną wniosków, a finansowanie otrzymały tylko te projekty, które uzyskały rekomendację NCN i NSFC.

W drugiej edycji międzynarodowego konkursu na polsko-chińskie projekty badawcze SHENG 2 wsparcie



Fot. Barbise Profil

finansowe otrzymało łącznie 18 projektów. Ze względu na bardzo wysoki poziom naukowy na liście rankingowej znalazły się wyłącznie projekty uznane za najlepsze przez obydwie agencje. Wnioskodawcy mieli szansę pozyskać środki na badania w obszarze nauk o życiu i w wybranych dyscyplinach nauk ścisłych i technicznych oraz nauk społecznych. Łączny budżet przyznanych grantów na polską część badań wynosi prawie 28 000 000 zł.

To nie pierwsza tego typu polsko-chińska współpraca na naszej Uczelni. Od 2018 r. w Instytucie Nauk

Chemicznych UMCS realizowany jest projekt pn. „Modyfikacje biowęgla i związane z tym implikacje dla środowiska” o wartości 1 674 400 zł, a polskim zespołem badawczym kieruje prof. dr hab. Patryk Oleszczuk. Z kolei w Instytucie Fizyki UMCS prof. dr hab. Krzysztof Pomorski prowadzi grant pn. „Badanie teoretyczne nisko i średnioenergetycznego rozszczepienia jąder atomowych” o wartości 1 389 833 zł.

Urszula Jackowska
Ewa Kawałko-Marczuk

Elektronowy mikroskop transmisyjny dla Instytutu Nauk Biologicznych UMCS

Projekt pod kierownictwem dr hab. Bożeny Pawlikowskiej-Pawłęgi, prof. UMCS z Katedry Anatomii Funkcjonalnej i Cytobiologii UMCS, pełnomocnika Pracowni Mikroskopowej Instytutu Nauk Biologicznych, prowadzony w ramach tej pracowni wraz z mgr. Jarosławem Pawelcem otrzymał dotację celową na realizację inwestycji związanej z działalnością naukową. Projekt zostanie sfinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy nr 7230/IA/SP/2021. Inwestycja dotyczy zakupu aparatury naukowo-badawczej pn. „Elektronowy mikroskop transmisyjny dla Instytutu Nauk Biologicznych UMCS w Lublinie”.

Całkowita wartość kosztorysowa projektu wynosi: 3 000 000 zł. Środki dofinansowania z Ministerstwa Edukacji i Nauki to 2 900 000 zł. Projekt będzie realizowany w latach 2021–2022.

Przy pomocy zakupionego elektronowego mikroskopu transmisyjnego planowane są w instytucie badania w ramach takich tematów jak:

- zmiany ultrastruktury komórek prawidłowych i nowotworowych z hodowli *in vitro* pod wpływem wybranych flawonoidów;

- wpływ substancji pochodzenia naturalnego na ultrastrukturę i wewnątrzkomórkowe mechanizmy indukcji zaprogramowanej śmierci w komórkach glejaków;
- analiza zmian wewnątrzkomórkowych zachodzących w komórkach drobnoustrojów: bakterii, grzybów oraz pierwotniaków pod wpływem peptydów i białek odpornościowych bezkręgowców;
- analiza zmian ultrastrukturalnych w zarodnikach wewnątrzkomórkowych pasożytów z rodzaju *Nosema spp.* pod wpływem działania porfiryń;
- poszukiwanie i charakterystyka nowych substancji bioaktywnych pochodzenia grzybowego o potencjalne biomedyczne, w tym przeciwnowotworowe;
- immunocytochemiczna lokalizacja enzymów rozkładających kwas szczawiowy w tkankach grzybów;
- analiza odpowiedzi grzybów na obecność metali ciężkich w podłożu hodowlanym;
- badania embriologiczne wybranych roślin nasiennych, w tym procesów rozdziału autonomicznych organelli;
- monitorowanie procesu kolonizacji roślin przez bakterie endofityczne.

Anna Galant

Międzynarodowy sukces prof. Marka Pietrasia

Prof. dr hab. Marek Pietraś, dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UMCS otrzymał prestiżowy tytuł „Najlepszego Zagranicznego Naukowca 2021 roku na Ukrainie”. Tytuł ten przyznawany jest przez Narodową Akademię Nauk Ukrainy oraz Związek Naukowców Ukrainy. Powstała w 1918 r. Narodowa Akademia Nauk Ukrainy jest odpowiednikiem Polskiej Akademii Nauk. Uznawana jest za najwyższą państwową organizację badawczą Ukrainy. Prof. dr hab. Marek Pietraś został uhonorowany za wkład w rozwój współpracy naukowej pomiędzy Polską i Ukrainą. Jest to wyjątkowe i elitarnie wyróżnienie. Jego przyznanie zostało przegłosowane przez parlament Ukrainy.

Prof. Marek Pietraś jest jednym z najbardziej uznawanych w Polsce, ale i poza jej granicami badaczy współczesnych stosunków międzynarodowych. Na dorobek naukowy prof. Pietrasia składa się ok. 230 publikacji w językach polskim, angielskim, niemieckim, ukraińskim i rosyjskim. Jest autorem pionierskich publikacji w zakresie teorii stosunków międzynarodowych, niewojskowych wymiarów bezpieczeństwa międzynarodowego, procesów globalizacji oraz regionalizacji w Europie Środkowej i Wschodniej. Istotną cechą aktywności badawczej prof. Pietrasia jest jej umiędzynarodowienie. Był on wielokrotnym stypendystą programów międzynarodowych i odbywał staże w zagranicznych ośrodkach naukowych, m.in. w: Münster, Pittsburghu, Londynie. W 2011 r. uzyskał stypendium Departamentu Stanu USA na dwumiesięczny pobyt w University of Florida w Gainesville. Uczestniczył, wygłaszając referaty, w licznych międzynarodowych konferencjach poza granicami Polski, m.in. w East Lansing (USA), Acapulco, Mombaju, Weimarze, Sofii, Waszyngtonie, Ankarze, Oksfordzie.

Pozycja naukowa i osiągnięcia naukowe prof. Pietrasia, budząc uznanie środowiska akademickiego w Polsce, skutkowały powoływaniem go do gremiów eksperckich. W latach 2010–2013 z nominacji Prezydenta RP był on członkiem Komisji Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego, która przygotowała pierwszą w historii Polski *Białą księgę bezpieczeństwa narodowego*, stanowiącą podstawę opracowania strategii bezpieczeństwa narodowego Polski przyjętej w 2014 r.

Prof. Marek Pietraś od wielu lat zaangażowany jest w rozwój współpracy naukowej pomiędzy Polską i Ukrainą. Najpierw jako kierownik Zakładu (obecnie Katedry)



Fot. Bartosz Proń

Stosunków Międzynarodowych, w latach 2004–2008 i 2015–2019 jako prodziekan ds. badań i współpracy międzynarodowej, a od 2019 r. jako dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UMCS. Działania te obejmują zarówno rozwój kontaktów naukowo-badawczych z uczelniami z Ukrainy, jak i wspólnej dydaktyki. Partnerami ówczesnego Wydziału Politologii UMCS, a obecnie Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UMCS są liczne uczelnie z Ukrainy, takie jak Uniwersytet Tarasa Szewczenki w Kijowie, Instytut Stosunków Międzynarodowych, Narodowy Uniwersytet Iwana Franki we Lwowie, Podkarpacki Uniwersytet Narodowy im. Wasyla Stefanyka w Iwanofrankiwsku, Czerniowiecki Uniwersytet Narodowy im. Jurija Fedkowycza, Akademia Ostrogska. Prof. Pietraś inicjował podpisanie umów o podwójnym dyplomowaniu z wymienionymi uczelniami. Nauczyciele akademicy z tych ośrodków byli zapraszani do prowadzenia zajęć na UMCS. Od lat Wydział Politologii UMCS, a obecnie Instytut Nauk o Polityce i Administracji UMCS jest miejscem staży nauczycieli akademickich z Ukrainy oraz organizacji licznych wspólnych konferencji naukowych. Badacze z naszego instytutu są natomiast zapraszani do partnerskich uczelni. Sam prof. Pietraś wygłaszał referaty na konferencjach na Uniwersytecie Tarasa Szewczenki w Kijowie, w Instytucie Stosunków Międzynarodowych oraz w Narodowym Uniwersytecie Iwana Franki we Lwowie.

Od 2020 r. prof. Pietraś jest kierownikiem grantu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej w programie „Profesura gościnna”. UMCS jest jedną z pięciu polskich uczelni, która taki grant pozyskała, zapraszając do włączenia się w badania na temat polityki historycznej pochodzącego z Ukrainy prof. Georgija Kassianowa,

który będzie pracownikiem Instytutu Nauk o Polityce i Administracji do końca 2024 r. Do utworzonego zespołu badawczego zostali włączeni także i inni nauczyciele z akademicy z Ukrainy. Od stycznia 2021 r. prof. Pietraś jest kierownikiem polskiej strony międzynarodowego zespołu badawczego, który we współpracy z naukowcami z Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Tarasa Szewczenki w Kijowie i na zamówienie Sejmu RP i Rady Najwyższej Ukrainy przygotował obszerny raport na temat partnerstwa Polski i Ukrainy. W 2022 r. w trzydziestą rocznicę umowy o dobrym sąsiedztwie planowane jest przygotowanie wspólnej publikacji środowisk akademickich obu krajów. Na współpracę tę prof. Pietraś uzyskał grant Ministerstwa Edukacji i Nauki.

Tematyka Ukrainy w stosunkach międzynarodowych była i jest przedmiotem licznych publikacji prof. Pie-

trasia. Potwierdzają to chociażby następujące pozycje: M. Pietraś, *Ukraina and NATO in the Post Cold-War Security Environment*, „The Polish Quarterly of International Affairs” 2006, nr 4, s. 45–63; M. Pietraś, T. Kapuśniak (red.), *Ukraina w stosunkach międzynarodowych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007; M. Pietraś, M. Malskiy, B. Surmacz (red.), *Stosunki polsko-ukraińskie w latach 1991–2013. Próba bilansu*, Lublin 2016; Марек Петрась, *Гібридна війна у сучасних міжнародних відносинах*, [в:] *Гібридна війна Росії проти України після Революції гідності*, ред. наукова М. Дорошко, В. Балюк, Ніка-Центр, Київ 2018, с. 8–27.

Od 2018 r. prof. Pietraś jest przewodniczącym Rady Programowej Centrum Europejskiego UMCS, inicjującego współpracę między uczelniami Polski, Ukrainy i Francji.

Kinga Smoleń

Rozbudowa aparatury naukowo-badawczej w Instytucie Pedagogiki UMCS

Projekt pod kierownictwem dr Małgorzaty Chojak z Instytutu Pedagogiki UMCS otrzymał dotację celową na realizację inwestycji związanej z działalnością naukową. Projekt zostanie sfinansowany ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki na podstawie umowy nr 7231/IA/SP/2021. Inwestycja dotyczy rozbudowy aparatury naukowo-badawczej pn. „Zwiększenie możliwości badawczych urządzenia do spektroskopii w bliskiej podczerwieni (NIRS)”. Całkowita wartość kosztorysowa projektu wynosi: 1 870 000 zł, a środki dofinansowania z Ministerstwa Edukacji i Nauki to 1 683 000 zł. Projekt będzie realizowany w latach 2021–2022.

W 2019 r. z dotacji celowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na zakup dużej infrastruktury badawczej (nr 7014/IA/SP/2019) UMCS zakupił urządzenie do spektroskopii w bliskiej podczerwieni (NIRS). Rozbudowa dotyczy ww. urządzenia NIRS i jest ukierunkowana na zwiększenie różnorodności oraz ilości możliwych do

uzyskania danych (przy wiodącej roli spektroskopii) oraz maksymalizacji jego mobilności. Otrzymane fundusze zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego eye trackera, mobilnego EEG oraz mobilnego modułu NIRS. Umożliwi to prowadzenie interdyscyplinarnych i wielomodalnych badań nie tylko w laboratorium, ale również w naturalnym środowisku życia badanego (dom, szkoła, poradnia itp.). Nowe urządzenia będą również dostosowane do badania osób w różnym wieku (od niemowląt do osób starszych) i w różnym stanie zdrowia. Zakupione zostaną również oprogramowanie BESA, umożliwiające specjalistyczną analizę zapisów EEG oraz wizualizację wyników na skanach uzyskanych z badań wykonanych z wykorzystaniem rezonansu magnetycznego.

Cały zakupiony sprzęt będzie dostępny w Laboratorium Badań nad Neuroedukacją w Instytucie Pedagogiki UMCS.

Anna Galant

Pracownicy UMCS w światowym rankingu najbardziej wpływowych ludzi nauki

Miło nam poinformować, że aż 18 naukowców związanych z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie znalazło się w prestiżowym rankingu najbardziej wpływowych ludzi nauki na świecie – World's Top 2% Scientists. Zestawienie zawiera nazwiska naukowców z całego świata, których publikacje są najczęściej cytowane przez innych autorów.

Wśród ekspertów z UMCS na najwyższej, 4. pozycji rankingowej na świecie w dyscyplinie „geografia” (na 15 978 badaczy), znalazł się prof. Jean Poesen z Instytutu Nauk o Ziemi i Środowisku UMCS. W grupie pierwszych 500 autorów w poszczególnych dyscyplinach uplasowało się kolejnych czterech pracowników naszego Uniwersytetu. W dyscyplinie „nauki o środowisku” prof. Patryk Oleszczuk uzyskał 204. pozycję, zaś prof. Jaco Vangronsveld – 459. pozycję (na 77 304 naukowców). W tym zaszczytnym gronie uplasowali się także prorektorzy obecnej kadencji: prof. Wiesław I. Gruszecki uzyskał 190. pozycję w dyscyplinie „biofizyka” (na 19 469 badaczy), a prof. Dorota Kołodyńska – 480. pozycję w dyscyplinie „inżynieria chemiczna” (na 66 189 naukowców).

Ranking najbardziej cytowanych autorów uświetnił także dorobek naukowy następujących reprezentantów naszej Alma Mater: prof. Emila Chibowskiego, prof. Jana Szczodraka, prof. Andrzeja Dąbrowskiego, prof. Mieczysława Korolczuka, prof. Jerzego Dudka, prof. Zbigniewa Hubickiego, prof. Zbigniewa Krupy, prof. Jana Fiedurka, prof. Janusza Ryczkowskiego, prof. Romana Lebody, prof. Agnieszki Nosal-Wiercińskiej, prof. Moniki Wawrzekiewicz oraz prof. Waldemara Maksymca.

Ranking TOP 2% jest opracowywany przez analityków z Uniwersytetu Stanforda, wydawnictwa Elsevier oraz firmy analitycznej SciTech Strategies, którzy analizują cały dorobek naukowy poszczególnych uczonych według indeksu bibliometrycznego.

Pełne zestawienie World's Top 2% Scientists jest dostępne na stronie wydawnictwa Elsevier.

Katarzyna Skątecka



Fot. Kami Świderek / Materiały organizatora

Prof. Iwona Hofman Ambasadorem Wschodu 2021

27 listopada podczas uroczystej gali na Zamku Biskupim w Janowie Podlaskim po raz ósmy ogłoszono laureatów konkursu Ambasador Wschodu.

Tytuł Ambasadora Wschodu jest przyznawany w następujących kategoriach: turystyka, biznes, projekt, społecznie odpowiedzialny, kultura i sztuka, marka, nauka. Podczas tegorocznej edycji 24-osobowa kapituła konkursu wyłoniła siedmiu laureatów, przyznała tytuł honorowy oraz nagrodę specjalną, a także wybrała dwa odkrycia roku. Najwięcej wyróżnień otrzymali reprezentanci województwa podlaskiego – 5 oraz lubelskiego – 3.

Wśród nagrodzonych osób reprezentujących nasze województwo znalazła się prof. dr hab. Iwona Hofman, dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS, która otrzymała statuetkę w kategorii „Nauka”. Kapituła konkursu doceniła także osiągnięcia Janusza Opryńskiego, polskiego reżysera teatralnego, wyróżniając go w kategorii „Kultura i sztuka”. Oprócz wspomnianych osób nagrodzono również lubelskiego producenta piwa, czyli Perłę (kategoria „Marka”).

Warto dodać, że tytuł Honorowego Ambasadora Wschodu otrzymał reprezentant województwa mazowieckiego prof. Adam Daniel Rotfeld, badacz stosunków międzynarodowych. Profesor jest bezpośrednio związany z naszą Uczelnią, od lat współpracuje z prof. I. Hofman oraz Wydziałem Politologii i Dziennikarstwa. W 2014 r. za wybitne osiągnięcia naukowe Senat UMCS nadał mu tytuł doktora *honoris causa*.

Konkurs o prestiżowy tytuł Ambasadora Wschodu jest największym i najstarszym przeglądem dokonań osób, instytucji, firm oraz samorządów działających na terenie Polski wschodniej, które przyczyniają się do promocji tej części kraju. Początki konkursu sięgają 2013 r., kiedy to z inicjatywy magazynu „Kraina Bugu” odbyła się jego pierwsza edycja. Od tego czasu w ośmiu edycjach przyznano 70 tytułów Ambasadora Wschodu.

Magdalena Cichocka



Wydział Artystyczny

Wystawy

W Domu Kultury Kalinowszczyzna do 3 grudnia można było zobaczyć prace dyplomowe wykonane pod opieką artystyczną dr. Amadeusza Popka.

25 listopada odbyły się wernisaże autorskich wystaw Josipa Baće i Mirana Šabića, chorwackich artystów i pedagogów z Akademii Sztuk Pięknych w Zagrzebiu. Ekspozycje można było oglądać w Centrum Spotkania Kultur do 5 grudnia. Wystawy zostały zorganizowane przez Instytut Sztuk Pięknych UMCS i Centrum Spotkania Kultur w ramach współpracy międzynarodowej z Akademią Sztuk Pięknych w Zagrzebiu.

Na wystawie fotografii pt. „Bliskość” Josip Baće zaprezentował swoją wizję pojęcia tytułowej bliskości poprzez czarno-białe wielkoformatowe (100x150 cm) fotografie portretowe. Portretowani to bliźniacy, rodzeństwa, małżeństwa i osoby powiązane ze sobą przyjaźnią, a fizyczne podobieństwo nie odgrywa pierwszoplanowej roli w cyklu *Bliskość*. Josip Baće w swych obrazach koncentruje się na więziach, uczuciach i emocjach łączących portretowane osoby.

Na wystawie pt. „Między przemijaniem a wiecznością” Miran Šabić zaprezentował w sześciu odsłonach swoje prace z lat 2013–2020. Były to cykle: *Memories of Grandfather* – litografie; *Time Capsule* – akwaforty; *Distorted Reality* – akwaforty; *Genesis* – drzeworyty; *Urban transience* – akwaforty; *CLOSET* – drzeworyt i wideo. Ekspozycji grafik towarzyszyła prezentacja autorskich filmów wideo będących integralnymi elementami składowymi dwóch z prezentowanych cykli.

Wykłady

Dr hab. Marcin Maron wygłosił wykład w ramach Lubelskiego Festiwalu Filmowego dotyczący osoby i twórczości Andrzeja Munka (1921–1961), wybitnego polskiego reżysera filmowego, współtwórcy Polskiej Szkoły Filmowej, którego 60. rocznica śmierci przypadła w 2021 r. Zaprezentowana i omówiona została funkcja i znaczenie zdjęć w filmach fabularnych Andrzeja Munka: *Błękitny krzyż*, *Człowiek na torze*, *Eroi-*

ca, *Zezowate szczęście* i *Pasażerka* oraz jego współpraca z operatorami filmowymi – Romualdem Kropatem, Sergiuszem Sprudinem, Jerzym Wójcikiem i Krzysztofem Winiewiczem.



Wydział Biologii i Biotechnologii

Doktoraty

Rada Naukowa Instytutu Nauk Biologicznych Wydziału Biologii i Biotechnologii na posiedzeniu 17 listopada nadała stopień doktora nauk biologicznych w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki biologiczne mgr Katarzynie Grygorczuk-Płanecie. Temat pracy: „Analiza oddziaływania lizozymu ludzkiego na komórki drożdżaka *Candida albicans*”. Promotor: prof. dr hab. Małgorzata Cytryńska z Katedry Immunobiologii UMCS. Recenzenci: prof. dr hab. Wojciech Kamysz z Katedry i Zakładu Chemii Nieorganicznej Wydziału Farmaceutycznego Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego i dr hab. Radosław Stachowiak z Zakładu Fizjologii Bakterii Instytutu Mikrobiologii Wydziału Biologii UW.

Wydarzenia

24 listopada odbyło się spotkanie z cyklu „Naukowe 60 minut”. Jest to inicjatywa wykładów on-line naukowców o uznanym dorobku w kraju i za granicą oraz młodych, obiecujących badaczy stworzona przez Instytut Nauk Biologicznych UMCS. Gościem wydarzenia był prof. dr hab. Kazimierz Trębacz – kierownik Katedry Fizjologii Roślin i Biofizyki UMCS, który przedstawił wykład pt. „Kanały jonowe jako sensory dotyku i temperatury – Nobel 2021” dotyczący dokonań tegorocznych noblistów z fizjologii medycyny – Davida Juliusa i Ardema Patapoutiana.

W listopadzie zakończyła się seria warsztatów zorganizowanych z inicjatywy członka Zarządu Województwa Lubelskiego Sebastiana Trojaka w ramach akcji „Lubelskie – wspólnie dla pszczoł”. Głównym organizatorem było Centrum Spotkania Kultur. Zajęcia z ramienia Wydziału Biologii i Biotechnologii UMCS prowadziły

dr hab. Aneta Ptaszyńska, prof. UMCS oraz dr Anna Rysiak. Warsztaty odbywały się w sali edukacyjnej Pracowni Edukacji Biologicznej i Środowiskowej z Muzeum Zoologicznym oraz w salach ćwiczeniowych Katedry Botaniki, Mykologii i Ekologii. Przy sprzyjającej pogodzie w programie uwzględniony był także spacer po Ogrodzie Ziołowym. Łącznie od lipca do listopada zorganizowano 10 warsztatów.

Sukcesy

Prof. Jaco Vangronsveld, zatrudniony w Katedrze Fizjologii Roślin i Biofizyki Instytutu Nauk Biologicznych UMCS już po raz czwarty znalazł się na prestiżowej liście najczęściej cytowanych naukowców świata (Highly Cited Researchers) wg bazy Web of Science – ranking Clarivate Analytics 2021. Na wspomnianej liście, którą opublikowano 16 listopada, znalazło się 6602 naukowców z ponad 1300 instytucji naukowych z 70 krajów/regionów świata.

Naukowcy w mediach

12 listopada w „Dzienniku Wschodnim” opublikowana została rozmowa przeprowadzona przez Katarzynę Prus z prof. Agnieszką Szuster-Ciesielską, zastępcą dyrektora Instytutu Nauk Biologicznych UMCS. Wywiad dotyczył działań rządu w sprawie czwartej fali pandemii, paszportów covidowych oraz obostrzeń regionalnych.

19 listopada prof. dr hab. Agnieszka Szuster-Ciesielska wzięła udział w webinarium zorganizowanym przez Fundację Szczepienia – Rozwijamy Wątpliwości. Spotkanie pt. „SARS-CoV-2 i inne odzwierzęce wirusy – czy będzie następną pandemią?” prowadziła Anna Denslow.

15 listopada prof. dr hab. Agnieszka Szuster-Ciesielska była gościem radia TOK FM. Z gospodarzem programu Dominiką Wielowieyską rozmawiała na tematy związane z aktualnymi działaniami rządu dotyczącymi sytuacji sanitarno-epidemiologicznej.

W listopadzie ukazał się nowy numer czasopisma Kom-Eko pt. „EKOgadka”, w którym opublikowany został artykuł „Zimowi przybysze” autorstwa dr. hab. Marcina Polaka, prof. UMCS z Katedry Zoologii i Ochrony Przyrody dotyczący zjawiska migracji ptaków w kontekście nadchodzącej zimy.



Wydział Historii i Archeologii

Konferencje

W dn. 24–25 listopada w Moskwie odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Zarządzanie dokumentacją: przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”, współorganizowana przez Katedrę Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii Instytutu Historii UMCS. W Komitecie organizacyjnym znalazł się dr hab. Artur Górak, a wśród referentów pojawili się dr hab. Tomisław Giergiel i dr Robert Stępień.

26 listopada dr hab. Mariusz Korzeniowski, prof. UMCS z Katedry Historii XVI–XIX w. i Dziejów Europy Wschodniej Instytutu Historii wygłosił w Muzeum Ziemi Wschodniej Dawnej Rzeczypospolitej wykład pt. „Uchodźcy z ziem polskich w Rosji w latach I wojny światowej”.

26 listopada prof. dr hab. Grzegorz Jawor z Katedry Historii Starożytnej i Średniowiecznej Instytutu Historii UMCS wygłosił wirtualnie prelekcję pt. „Wpływ zmian klimatycznych w dobie Małej Epoki Lodowej na szerzenie kolonizacji wołoskiej”. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju i Promocji Podkarpacia „Pro Carpathia”. Wykład stanowił część projektu pt. „Upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie wołoskim. Na Szlaku Kultury Wołoskiej”.

Publikacje

Nakładem Wydawnictwa Sejmowego ukazała się książka pt. *Marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Słownik biograficzny polskiego parlamentaryzmu*, tom I, autorstwa Wiesława Bondyry, Dariusza Kupisza oraz Leszka Wierzbickiego, pracowników Katedry Historii XVI–XIX w. i Europy Wschodniej w Instytucie Historii UMCS. Tom zawiera biogramy wszystkich zidentyfikowanych w polskiej historiografii marszałków sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Autorzy przedstawili sylwetki 132 parlamentarzystów pełniących funkcję marszałkowską na sejmach zwołanych w latach 1547–1793. Ich omówienie rozpoczęli od ostatniego sejm

odbytego w okresie panowania Zygmunta I Starego, ponieważ właśnie wówczas w źródłach po raz pierwszy wymieniono osobę, którą można z dużym prawdopodobieństwem uznać za marszałka izby poselskiej. Rozważania zamyka sejm z 1793 r., będący ostatnim posiedzeniem parlamentu Rzeczypospolitej szlacheckiej. Autorzy biogramów skoncentrowali się na przedstawieniu działalności parlamentarnej marszałków sejmu, uzupełniając informacje o podstawowe dane biograficzne dotyczące ich koligacji rodzinnych, pozycji majątkowej i osiągnięć w różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego.



Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej

Sukcesy

Mgr Kamil Kultys, absolwent studiów II stopnia na kierunku geografia otrzymał 5 listopada potrójne wyróżnienie: tytuł najlepszego absolwenta Wydziału Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS, Srebrny Medal Najlepszego Absolwenta Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w roku 2021 oraz dyplom przyznany przez kapitułę Nagrody im. dr Anny Siedleckiej dla wyróżniających się absolwentów Wydziałów: Biologii i Biotechnologii oraz Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej. Wyróżnienia zostały wręczone przez władze dziekańskie wydziału. Mgr K. Kultys podczas studiów wykazał się wysoką aktywnością badawczą, zgromadził bogaty dorobek naukowy, cechował się ponadprzeciętnymi osiągnięciami organizacyjnymi, a także aktywnościami popularyzującymi nauki o Ziemi, wydział i Uniwersytet. Obecnie mgr Kamil Kultys kontynuuje działalność badawczą w ramach Szkoły Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych UMCS.

Mgr inż. Małgorzata Cieszyńska (Maj) oraz mgr inż. Klauda Wajs, absolwentki kierunku gospodarka przestrzenna II stopnia zostały wyróżnione w I edycji konkursu European Regional Science Association – Polish Section na najlepszą pracę z zakresu regionalistyki w grupie prac magisterskich. Mgr inż. Cieszyńska (Maj) otrzymała III nagrodę za pracę magister-

ską pt. „Walkable city – projektowanie uniwersalne w teorii i praktyce”, natomiast mgr inż. Wajs zdobyła wyróżnienie za pracę pt. „Implementacja koncepcji eco-city na przykładzie Lublina i Krakowa”. Obie prace zostały napisane pod kierunkiem dr Dagmary Kociuby (Katedra Gospodarki Przestrzennej, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej).

19 listopada dr hab. Piotr Zagórski, prof. UMCS (Katedra Geomorfologii i Paleogeografii, Instytut Nauk o Ziemi i Środowisku) został wybrany nowym Prezesem Zarządu Klubu Polarnego Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

W czasopiśmie „Resources” ukazał się artykuł pt. *Geoparks in SE Poland as Areas of Tourism Development: Current State and Future Prospects*, będący efektem współpracy naukowej studentów oraz pracowników wydziału. Publikacja zawiera ocenę możliwości utworzenia geoparków na terenie województwa podkarpackiego na bazie walorów przyrody (w szczególności nieożywionej), kultury oraz istniejącej infrastruktury turystycznej i potencjału rozwojowego. Autorami artykułu są: inż. Jakub Skibiński (student II stopnia kierunku gospodarka przestrzenna), mgr Kamil Kultys (absolwent kierunku geografia, doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Ścisłych i Przyrodniczych UMCS), dr hab. Bogusława Baran-Zgłobicka, prof. UMCS (Katedra Gospodarki Przestrzennej) i prof. dr hab. Wojciech Zgłobicki (Katedra Geologii, Gleboznawstwa i Geoinformacji). Według obowiązującej obecnie punktacji czasopism publikacja w „Resources” to 100 pkt.

Wydarzenia

GISday to ogólnoswiatowe święto obchodzone corocznie 17 listopada przez użytkowników i entuzjastów systemów informacji geograficznej (GIS). Tegoroczne wydarzenie zorganizowane przez Studenckie Koło Naukowe Geoinformatyków GeoIT (opiekun – dr Mateusz Zawadzki) przybrało formę prelekcji, podczas których zostało przybliżone zastosowanie technologii GIS w różnych dziedzinach naukowych. Tematyka wystąpień była zróżnicowana. Przedstawiono historię GIS w Polsce, omówiono projekt Polegli1939 jako przykład wykorzystania web-GIS i danych crowdsourcin-

gowych w badaniach historyczno-wojskowych czy wyzwanie algorytmizacji rzutowania położenia pojazdów na podstawie danych GNSS i tras przejazdu z wybranych modeli sieci drogowej. Przeprowadzono również warsztaty programowania w silniku Unity oraz w języku Python. Wydarzenie było transmitowane przez platformę YouTube, uczestniczyło w nim kilkaset osób, w tym uczniowie szkół ponadpodstawowych.

W czwartki na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej odbywają się cotygodniowe posiedzenia Lubelskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego połączone z prelekcjami zaproszonych gości. W listopadzie odbyły się dwa spotkania. 4 listopada prelekcję pt. „Antarktyda – kontynent badań naukowych i turystyki” wygłosił prof. dr hab. Tadeusz Palmowski (Uniwersytet Gdański). 25 listopada wystąpienie pt. „Albania – nowa gwiazda bałkańskiej turystyki?” miał mgr Jacek Podkościelny (Zamojskie Towarzystwo Turystyczne).

2 grudnia Katedra Gospodarki Przestrzennej UMCS wraz z Komisją Krajobrazu Kulturowego Polskiego Towarzystwa Geograficznego zorganizowały interdyscyplinarne seminarium online pn. „Doświadczenie krajobrazu i jego znaczenie terapeutyczne”. Celem seminarium była dyskusja naukowa na temat roli doświadczenia krajobrazu w badaniach krajobrazowych, edukacji, a w szczególności wobec wyzwań pandemii COVID-19. Podczas spotkania poruszono tematy dotyczące m.in. projektowania krajobrazu miast, jego wpływu na zdrowie i samopoczucie człowieka oraz doświadczenia krajobrazu nocnego i podwodnego.

Naukowcy w mediach

TVP Lublin we współpracy z naukowcami z wydziału kontynuuje realizację popularnonaukowego programu „Geograficzne Fenomeny Lubelszczyzny” prezentującego unikatowe obiekty przyrodnicze naszego regionu. Za konsultację naukową audycji odpowiada rektor UMCS prof. dr hab. Radosław Dobrowolski (Katedra Geomorfologii i Paleogeografii). W odcinkach, których premiera odbyła się w listopadzie, opowiedziano o fenomenach takich jak lessowe wąwozy, wądoły, debrze, struktury kwiatowe na Roztoczu czy kras kredy piszącej. W listopadowych odcinkach wy-

stąpili: prof. R. Dobrowolski, prodziekan ds. studenckich prof. dr hab. Wojciech Zgłobicki (Katedra Geologii, Gleboznawstwa i Geoinformacji), dr hab. Teresa Brzezińska-Wójcik, prof. UMCS (Katedra Geografii Regionalnej i Turyzmu), dr hab. Jan Rodzik, prof. UMCS i dr hab. Stanisław Chmiel, prof. UMCS (Katedra Hydrologii i Klimatologii). Wyemitowane odcinki można obejrzeć w serwisie internetowym lubelskiego oddziału Telewizji Polskiej, zaś premierowe odcinki – we wtorki o godz. 19:30 w TVP Lublin.

W „Kurierze Lubelskim” (nr 226) ukazała się rozmowa z prof. dr hab. Radosławem Dobrowolskim (Katedra Geomorfologii i Paleogeografii) dotycząca zarówno pracy naukowej, zmian klimatu, wypraw na Spitsbergen, funkcjonowania Uniwersytetu podczas pandemii, współpracy między lubelskimi uczelniami, jak również sfery prywatnej. Dzięki lekturze można dowiedzieć się, jakiej muzyki lubi słuchać rektor.

W kwartalniku „EKOgadka” (nr 16) można przeczytać wywiad o tematyce meteorologicznej z dr. Krzysztofem Bartoszkim z Katedry Hydrologii i Klimatologii, który odpowiedział w nim na intrygujące pytania dotyczące chmur, m.in. czy można dotknąć chmury oraz czy można z nich wróżyć pogodę.



Wydział Pedagogiki
i Psychologii

Doktoraty

8 listopada odbyła się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Ewy Trojanowskiej. Tytuł pracy: „Skuteczność rozwijania gotowości do zadośćuczynienia u osób odbywających karę pozbawienia wolności”. Recenzenci: prof. dr hab. Ewa Wysocka oraz dr hab. Irena Pospiszyl, prof. APS. Promotor: dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS. Promotor pomocniczy: dr Andrzej Chudnicki.

Spotkania

25 listopada odbyło się kolejne spotkanie w ramach cyklu „Czwartki badawcze”. Gościem był dr hab. Maciej

Karwowski, prof. UW, który wygłosił wykład pt. „Wokół uwarunkowań aktywności i osiągnięć twórczych”.

Goście

W dn. 18–22 października Wydział Pedagogiki i Psychologii odwiedzili goście z włoskiego Uniwersytetu degli Studi di Messina. W wizycie uczestniczyli: prof. Francesco Pira, dr Cristina Arizzi oraz dr Caterina Trifirò. Wizyta odbyła się w ramach projektu „Innowacyjne zasoby edukacyjne w kształceniu zdalnym” realizowanego na naszym wydziale we współpracy z Uniwersytetem z Mesyny (Włochy) i Uniwersytetem w Oviedo (Hiszpania). Celem spotkania było przeprowadzenie programu szkoleniowego służącego podniesieniu kompetencji wykładowców akademickich z zakresu kształcenia zdalnego oraz wymiana wiedzy i doświadczeń w tym obszarze. Partnerzy brali udział w warsztatach, spotkaniach i hospitacjach umożliwiających nabycie nowych kompetencji w zakresie edukacji cyfrowej.

Wyjazdy

W dn. 22–27 października dr hab. Anna Żukowska, prof. UMCS i dr hab. Jolanta Andrzejewska, prof. UMCS wraz z przedstawicielami placówek oświatowych z całej Polski uczestniczyły w wizycie studyjnej pod hasłem „Wielokulturowość w systemie edukacji włoskiej na przykładzie Sycylii”. Celem wyjazdu było poznanie specyfiki szkolnictwa na wszystkich poziomach edukacji, nawiązanie kontaktów z instytucjami oświatowymi oraz poznanie kultury Sycylii. Program seminarium obejmował zagadnienia z zakresu organizacji edukacji w szkołach podstawowych, w tym w szkole polskiej w Palermo, szkołach średnich z uwzględnieniem pracy z uczniem pochodzącym z innego kraju, informacje na temat aktualnych tendencji w metodyce pracy z uczniem, wizyty w placówkach szkolnych, a także spotkania informacyjne z dyrektorami wizytowanych placówek, nauczycielami, wychowawcami i rodzicami.

W dn. 15–19 listopada odbyła się wizyta pracowników Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS na hiszpańskim Uniwersytecie w Oviedo (Facultad de Formación del Profesorado y Educación). W wizycie uczestniczyły: dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS, pro-

dziekan ds. jakości kształcenia na Wydziale Pedagogiki i Psychologii, dr Dorota Chimicz, koordynator Programu Erasmus+ w Instytucie Pedagogiki oraz dr Alicja Lisiecka, koordynator Programu Erasmus+ w Instytucie Psychologii. Wyjazd odbył się w ramach projektu „Innowacyjne zasoby edukacyjne w kształceniu zdalnym” realizowanego na naszym wydziale we współpracy z Uniwersytetem w Oviedo (Hiszpania) oraz Uniwersytetem z Mesyny (Włochy). Pracownicy UMCS brały udział w programie szkoleniowym z zakresu kształcenia zdalnego, warsztatach, spotkaniach i hospitacjach, służących wymianie wiedzy i doświadczeń w obszarze edukacji cyfrowej.



Wydział Politologii i Dziennikarstwa

Wydarzenia

4 listopada gościliśmy delegację z I LO im J. Słowackiego w Skarżysku-Kamiennej. Wydział reprezentowali dziekan dr hab. Wojciech Ziętara, prof. UMCS, prodziekan ds. studenckich dr hab. Małgorzata Adamik-Szysiak oraz dr Łukasz Jędrzejski. Liceum reprezentowały dyrektor Martyna Maćkowiak oraz nauczycielka wiedzy o społeczeństwie Magdalena Zabiegło. Głównym punktem spotkania było podpisanie umowy partnerskiej między wydziałem a liceum, nasi goście otrzymali również zestaw uczelnianych upominków.

18 listopada na platformie Zoom odbyło się webinarium „Dezinformacja i propaganda – broń masowa. Manipulacja i dezinformacja a kryzys na wschodniej granicy UE” zorganizowane przez Stop Fake PL. Moderatorem webinarium był red. Paweł Bobołowicz, a wydział reprezentowali prof. dr hab. Walenty Baluk, dr Agnieszka Demczuk oraz dr Jakub Olchowski.

Konferencje

W dn. 4–5 listopada w Lublinie odbyła się X Ogólnopolska Konwencja Polskiego Towarzystwa Stosunków Międzynarodowych, która integruje środowisko badaczy stosunków międzynarodowych w Polsce. Każdego roku inna uczelnia pełni rolę współorganizatora. Na

UMCS konwencja została zorganizowana po raz drugi. W 2012 r. UMCS był współorganizatorem II Konwencji PTSM. Otwierał ją ówczesny rektor prof. Stanisław Michałowski. Z powodu pandemii w 2020 r. zawieszono organizację tego wydarzenia, przenosząc je na rok 2021. Konwencje PTSM są najbardziej prestiżowym i znaczącym wydarzeniem środowiska badaczy stosunków międzynarodowych w Polsce, mającym na celu kształtowanie tożsamości nauki o stosunkach międzynarodowych, stałe podnoszenie poziomu badań z uwzględnieniem stanu badań w nauce światowej, wyrównywanie poziomu badań między ośrodkami akademickimi w Polsce i integrowanie środowiska.

10 listopada na platformie MS Teams odbyła się Konferencja Naukowa „Popkultura poza kontekstem 2.0” zorganizowana przez Koło Naukowe Medialno-Popkulturowe „Produktywni”. Konferencja miała na celu spojrzenie na zagadnienie popkultury przez pryzmat naukowy. Podczas dyskusji panelowych analizowane były wybrane wytwory popkultury, które w różnej formie towarzyszą nam na co dzień. Tematyka wystąpień była niezwykle różnorodna z uwagi na interdyscyplinarny charakter wydarzenia. Przedmiotem badań były m.in. film, serial, muzyka, gra komputerowa, polityka, sztuka, literatura, a nawet zagadnienia z obszaru nauk przyrodniczych. Na konferencji zaprezentowanych zostało 27 wystąpień badaczy z 12 polskich ośrodków akademickich.

22 listopada odbyła się konferencja naukowa „Kobiety-Polki w nauce”, która inaugurowała cykl konferencji naukowych „Kobiety-Polki w sferze publicznej”. Spotkanie odbyło się w trybie zdalnym na platformie MS Teams, a wydział reprezentowali: dr hab. Krystyna Leszczyńska, prof. UMCS – kierownik konferencji, prof. dr hab. Marek Pietraś, prof. dr hab. Grzegorz Janusz, prof. dr hab. Iwona Hofman, dr hab. Monika Kowalska, dr Magdalena Lesińska-Staszczuk, dr Anna Szwed-Walczak, dr Magdalena Pataj oraz dr Łukasz Jędrzejki. Głównym celem konferencji było przybliżenie postaci Polek w świecie naukowym.

24 listopada odbyła się, organizowana przez Centrum Europy Wschodniej UMCS oraz Instytut Nauk o Polityce i Administracji UMCS, III konferencja międzyna-

rodowa z cyklu „Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość stosunków polsko-ukraińskich w kontekście podmiotowości Europy Środkowej”. Spotkanie zrealizowane zostało w ramach zadania publicznego pod nazwą „Dziedzictwo Piłsudskiego i Petlury. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość partnerstwa Polski i Ukrainy” finansowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w konkursie „Dyplomacja publiczna 2021”, nr umowy dotacji: BDG-287/2021. Konferencja odbyła się na platformie MS Teams.

26 listopada odbył się IV Kongres Edukacji Medialnej pt. „Jak dotrzeć tam, gdzie chcielibyśmy być?”. Obrady odbywały się w trzech sesjach pt. „Jak?”, „Dla kogo?” oraz „Kto?”, odnoszących się do różnych aspektów funkcjonowania edukacji medialnej w Polsce i na świecie. Obradom pierwszej sesji przewodniczyła prof. Danuta Kępa-Figura, która jako członek Zarządu PTEM była też jednym z organizatorów. W trzeciej sesji referat „Biblio-, media- i infoteki. Biblioteka jako przestrzeń edukacji medialnej, informacyjnej cyfrowej” zaprezentowały prof. Anita Has-Tokarz oraz dr Renata Malesa.

Publikacje

Czasopismo „Anuario Latinoamericano – Ciencias Políticas y Relaciones Internacionales”, którego założycielką i redaktorem naczelnym jest dr hab. Katarzyna Krzywicka, prof. UMCS, przeszło pozytywnie proces ewaluacji w Index Copernicus International Journal Master List i utrzymało w 2020 r. wartość wskaźnika oceny na poziomie ICV 100.00 (ICV 2019: 100.00, ICV 2018: 100.00). ICI Journals Master List jest międzynarodową bazą referencyjną czasopism naukowych. Warunkiem indeksacji w bazie jest pozytywne przejście wielowymiarowej oceny opartej na ponad 100 kryteriach. Ważny przez rok wskaźnik ICV odzwierciedla poziom rozwoju i siłę oddziaływania czasopisma.

Na portalu internetowym miesięcznika „Wszystko Co Najważniejsze” ukazał się artykuł prof. Jana Hudzika dotyczący kondycji współczesnego uniwersytetu.

Czasopismo „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio K – Politologia” (ISSN: 1428-9512, e-ISSN: 2300-7567), wydawane przez Instytut Nauk o Polityce i Administracji UMCS, pozytywnie przeszło

proces oceny i jest indeksowane w bazie ICI Journals Master ze wskaźnikiem ICV 2020 = 99.92.

Zapraszamy do lektury artykułów opublikowanych w jedenastym tomie czasopisma „Anuario Latinoamericano – Ciencias Políticas y Relaciones Internacionales”. Czasopismo jest dostępne na stronie journals.umcs.pl.

Nakładem Wydawnictwa UMCS ukazała się monografia autorska dr Grażyny Piechoty z Katedry Informatologii, Bibliologii i Edukacji Medialnej INoKSIM pt. *Książka szkolna w komunikacji społecznej w Polsce XVI–XVIII wieku*. W recenzji dr hab. Klaudia Socha (Katedra Edytorstwa i Nauk Pomocniczych UJ) pisze, że „obszerna publikacja [...] stanowi swoistą syntezę zbierającą informacje dotyczące szkolnictwa w dobie staropolskiej. To spore [...] opracowanie składa się z czterech rozdziałów: pierwszy [...] zawiera bardzo wnikliwie omówione reformy organizacji wewnętrznej szkolnictwa i systemów nauczania; drugi [...] zawiera klasyfikację książek szkolnych i jej obecność w różnych typach oficyn drukarskich. Rozdział trzeci podejmuje temat architektury książki szkolnej, a czwarty ukazuje ją jako narzędzie alfabetyzacji”.

W październiku prestiżowe angielskie wydawnictwo Palgrave Macmillan opublikowało książkę *Etiquette in Slavic Online Communities*, w której prof. Danuta Kępa-Figura z Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS opublikowała rozdział teoretyczny *Speech Etiquette and Types of Communicative Behavior in Virtual Communities*. Książka jest owocem szeroko zakrojonych badań komunikacji słowiańskich społeczności internetowych, prowadzonych przez badaczy z Rosji, Polski, Litwy, Słowacji i Białorusi pod kierunkiem prof. Lilii R. Duskajevej z Państwowego Uniwersytetu Petersburskiego w ramach prac Komisji Mediolingwistycznej Międzynarodowego Komitetu Sławistów.

Audycje

4 oraz 25 listopada na antenie Radia Centrum odbyły się audycje „Profesura i Popkultura”. Motywem przewodnim były kolejno: „Świat i jego META” oraz „Papatki!”.

5 listopada na platformie Spotify mogliśmy usłyszeć kolejny odcinek podcastu „Co Słyszać?”. Podcast realizowany pod egidą dr. hab. Piotra Celińskiego, prof. UMCS

tym razem traktował o tym, jak we wspominkach z podróży zdają egzamin rejestratory dźwięku.



Wydział Prawa
i Administracji

Konferencje

23 listopada w gmachu Senatu RP w Warszawie odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Ewolucja funkcji parlamentu – tradycja i współczesność”, która zainicjowała obchody jubileuszu 100. rocznicy pierwszego posiedzenia Senatu II RP. Konferencja została zorganizowana przez Kancelarię Senatu RP i Centrum Badań nad Parlamentaryzmem działające na Wydziale Prawa i Administracji UMCS. Otwarcia konferencji dokonali prof. dr hab. Tomasz Grodzki – marszałek Senatu RP, dr hab. Marcin Wiącek, prof. UW – rzecznik praw obywatelskich oraz dr hab. Sławomir Patyra, prof. UMCS – kierownik Centrum Badań nad Parlamentaryzmem, kierownik Katedry Prawa Konstytucyjnego UMCS i prodziekan WPiA. W pierwszym panelu pt. „Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Senatu RP” referaty wygłosili: dr hab. Grzegorz Smyk, prof. UMCS („Instytucja Senatu w dziejach parlamentaryzmu polskiego”) i dr hab. Sławomir Patyra, prof. UMCS („Udział Senatu w procesie ustawodawczym: ku dwuizbowości równorzędnej?”). Drugi panel dotyczył „Funkcji Senatu w demokratycznym państwie prawnym”. Trzeci panel pt. „Drugie izby parlamentu – perspektywa prawnopróawnicza” moderowała prof. dr hab. Anna Przyborska-Klimczak. Podsumowania konferencji dokonał współorganizator dr hab. Sławomir Patyra, prof. UMCS.

Sukcesy

Zgodnie z Komunikatem Ministra Edukacji i Nauki z 1 grudnia w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych „Studia Iuridica Lublinensia” – czasopismo Wydziału Prawa i Administracji oraz Instytutu Nauk Prawnych UMCS, otrzymało 100 pkt. Tym samym wydawane przez Wydawnictwo UMCS czasopismo jest jednym z trzech najwyższej punktowanych polskich czasopism prawniczych indeksowanych w bazie SCOPUS.

Internetowy hejt może zniszczyć życie

Rozmowa z dr Iloną Dąbrowską z Katedry Dziennikarstwa UMCS

Każdy, kto udostępnia w internecie informacje na swój temat, musi liczyć się z ocenianiem i komentowaniem przez inne osoby. Niektórzy użytkownicy przekraczają jednak ustalone społecznie granice kultury rozmowy w sieci. Mówimy wtedy o hejcie. Co to za zjawisko? Jakie są jego przyczyny?

Internetowy hejt jest problemem społecznym, który przybiera na sile. Z badania konsumenckiego dzieci i rodziców przeprowadzonego rok temu przez Urząd Komunikacji Elektronicznej wynika, że jest on najbardziej znanym przejawem cyberprzemocy.

Hejt rozpowszechnił się wraz z internetem określanym jako Web 2.0, umożliwiającym użytkownikom tworzenie rozmaitych treści. W swojej pierwszej odsłonie, a mieliśmy z nią do czynienia w Polsce mniej więcej do roku 2004, internet był rodzajem opasłej książki, po którą mogliśmy sięgać w poszukiwaniu informacji. Wraz z pojawieniem się serwisów społecznościowych sieć stała się interaktywna, a tworzenie internetowych treści zaczęło być domeną użytkowników. Do sieci przenieśliśmy nasze aktywności, rozmowy, a także język, którym posługujemy się na co dzień.

Skąd wziął się hejt? Z braku zahamowań, z potrzeby zwracania na siebie uwagi, z chęci bycia kontrowersyjnymi, z braku znajomości zasad funkcjonowania internetu, ale i z braku znajomości zasad współżycia społecznego czy przestrzegania pewnych norm.

Hejt (ang. *to hate* – nienawidzić) to słowna agresja skierowana przeciwko komuś. Może być wymierzony

w jednostkę lub grupę osób. Osoba hejtująca (hejter) trudni się zamieszczaniem negatywnych komentarzy pod adresem innych użytkowników sieci. Komentuje, aby obrazić, znieważać, zdyskredytować. Często używa ostrych i niecenzuralnych słów.

Jeśli chodzi o przyczyny tego zjawiska, należałoby powiedzieć, że problem jest złożony. Po pierwsze część internautów sądzi, że sieć jest rodzajem czarnej dziury, przestrzeni, w której stajemy się niewidoczni, a nasze aktywności – publikowane posty, zdjęcia, komentarze – są całkowicie anonimowe. Niekiedy sięgają oni po fałszywe nazwiska lub tworzą dziwne brzmiące profile, które mają zapewnić ową anonimowość. Oczywiście takie podejście świadczy o braku elementarnej wiedzy z zakresu funkcjonowania nowych technologii. W internecie nikt nie jest anonimowy. Każde nasze działanie pozostawia wiele śladów i prędzej czy później autor danego wpisu zostanie zdemaskowany.

Drugi ważny aspekt stanowi tempo życia online. Już w zaledwie kilkanaście sekund po opublikowaniu wpisu pojawiają się pierwsze komentarze. Żyjemy w dziwnym przekonaniu, że należy szybko reagować – odpowiadać, komentować. Krótki czas na przemyślenie wpisu sprzyja publikowaniu treści w sposób impulsywny, bezrefleksyjny. Nie trudno tu o potknięcia, skróty myślowe, a także zły dobór słów.

Kolejny problem to współczesny trend tworzenia treści kontrowersyjnych w celu przyciągnięcia uwagi,



Fot. Barbara Piel

tzw. clickbaity mają szokować i generować jak największy ruch w sieci. Brutalizacja i wulgaryzacja języka jest jedną z technik, jaką stosuje się w celu przyciągnięcia uwagi internauty. Powiedzenie, że ryba psuje się od głowy ma w tym przypadku potwierdzenie, ponieważ często nie poszczególni internauci, a wielkie korporacje, marki czy nawet politycy tworzą kampanie, które prezentują mowę nienawiści. Zresztą dzisiaj coraz więcej badań daje jasne potwierdzenie także co do praktyk i intencji samych twórców serwisów społecznościowych. Okazuje się, że np. Facebook stosuje tzw. algorytmy traumy, pogłębiając lęki bądź obawy użytkowników.

Ostatnim aspektem, który należy poruszyć, jest brak edukacji medialnej. Internetowy hejt stanowi pokłosie zaniedbania właśnie tej płaszczyzny. Ogromny od-

setek komentarzy hejterskich jest autorstwa nieletnich. To młodzież tak ochoczo sięga po wulgaryzmy, to u osób w wieku szkolnym najczęściej rozgrywa się dramaty związane z hejtowaniem. Młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy z krzywdy, jaką wyrządzają nienawistne komentarze czy tworzone przez nich memy. Niekiedy niewinny żart przeradza się w olbrzymią tragedię. Niestety tego typu historie są już nam znane, także i te, które kończyły się śmiercią ofiary hejtu.

Czasami wystarczy jeden obraźliwy komentarz, aby nakręcić całą spiralę nienawiści. Na czym ona polega?

Polskie społeczeństwo jest aktualnie mocno spolaryzowane. Jest to widoczne także w wirtualnej rzeczywistości.

Zatem zwykle pod postem krytykującym jakąś sytuację czy osobę pojawiają się komentarze krytykujące autora danej treści. Następnie do dyskusji włączają się kolejni internauci, którzy czasem już nawet nie odnoszą się do wspomnianego posta, a wyłącznie do komentarzy. Pierwotna publikacja staje się tym samym przyczynkiem do prawdziwej burzy i wysypu hejterskich postów. Wraz z kolejnymi publikacjami dyskusja przybiera na sile, a razem z nią wulgarne komentarze.

Mamy duży problem z kulturą dyskusji, zarówno w życiu codziennym, jak i w świecie wirtualnym. Część społeczeństwa nie przyjmuje do wiadomości, że ktoś może myśleć lub zachowywać się w inny sposób. Mamy problem z tolerancją, a na to, co obce lub inne reagujemy agresją, przede wszystkim słowną.

Warto wiedzieć, że część hejterskich komentarzy w sieci jest autorstwa osób trudniących się tym zawodem. Choć być może niektórych ta informacja szokuje, obok nowych profesji takich jak influencer czy youtuber, funkcjonują także hejterzy.

Zdarza się, że hejt jest mylony z konstruktywną krytyką. Dlaczego tak się dzieje?

Myślę, że w ten sposób swoje zachowania usprawiedliwiają hejterzy. Hejt nie ma nic wspólnego z konstruktywnością. On może tylko niszczyć i niszczy. Zwłaszcza młode osoby o delikatnej psychice. Ale nie tylko, bo przecież całkiem niedawno jedną z ofiar hejtu, która na jego skutek odebrała sobie życie, był lekarz. Człowiek o wysokiej odporności na stres, dojrzały emocjonalnie. To daje nam jasną wskazówkę – hejt jest ogromnym zagrożeniem.

Natomiast samo pojęcie konstruktywnej krytyki uważam za nadużywane. Polaków cechuje typowa dla społeczności z tej części Europy powściągliwość i oziębłość, jeśli chodzi o wyrażanie aprobaty czy pochwał. Uważamy np. że dziecka nie powinno się zbyt często chwalić. Dlaczego? Skąd takie podejście? Przecież pozytywne wzmocnienia budują pewność siebie w dorosłym życiu. Tutaj pojawia się nasze przekonanie o tym, że pewność siebie nie jest cechą, tylko wadą. I dalej, że dzieci, a zwłaszcza dziewczynki, powinny być grzeczne. Co to znaczy grzeczne? Że mają nie odzywać się nieproszone? Konstruktywna krytyka z definicji mówi o tym, że osoba krytykująca sugeruje sposób rozwią-

zania problemu poddanego krytyce. My tymczasem używamy tego pojęcia w rozumieniu krytykowania o pozytywnym charakterze. Trochę pochwałę, trochę skarcę. To nie ma nic wspólnego z konstruktywną krytyką. Tym bardziej hejt.

Z hejtem często utożsamiana jest też mowa nienawiści, ale badacze wskazują, że to dwa odrębne zjawiska. Co zatem je różni?

Część badaczy faktycznie oddziela go od mowy nienawiści, inni pojęcia te traktują wymiennie. Ja skłaniam się do pierwszego podejścia i traktuję hejt jako zjawisko węższe, choć nie znaczy to, że mniej szkodliwe. Hejt w głównej mierze odróżnia od mowy nienawiści jego nieprzewidywalność. Mowa nienawiści jest zwykle pewną strategią działania mającą na celu dyskredytację danej grupy społecznej (bardzo często dotyczy osób o odmiennej orientacji seksualnej, innej narodowości czy innym kolorze skóry). Hejt natomiast po pierwsze występuje głównie w obszarze internetu, a po drugie jest zjawiskiem pojawiającym się nagle – często na skutek jakiegoś incydentu. Oczywiście hejt może być też zaplanowany i tego typu przykład znamy już z naszego podwórka. Mam tutaj na myśli Karachan, czyli zorganizowaną online grupę, która komunikuje się przez TOR, czyli sieć dającą wysoki poziom anonimowości. To ona była odpowiedzialna za falę hejtu, która spłynęła na zmarłą blogerkę Maddinkę, Dominika, który popełnił samobójstwo, czy Filipa Chajzera.

Gdybyśmy mieli jednak wyznaczyć różnice między hejtem a mową nienawiści, należałoby skupić się na celu. Hejterzy wyrażają negatywne uczucia dotyczące zamieszczonych w sieci materiałów. Ich komentarze są napastliwe, pogardliwe, zaczepne, lekceważące, a także niejednokrotnie kipią nienawiścią lub zazdrością. Celem mowy nienawiści jest z kolei zachęcenie innych do określonego działania wobec danej osoby lub grupy.

Wielu użytkowników internetu sięga po agresję słowną, ponieważ uważa, że w świecie wirtualnym są anonimowi. Czy rzeczywiście hejterzy mogą czuć się bezkarni?

Zdecydowanie nie, choć internet pozwala nam tworzyć spersonalizowane awatary i żyć niekiedy w wykreowa-

nej, wirtualnej rzeczywistości. Nikt w sieci nie jest jednak anonimowy i nikt nie powinien czuć się bezkarny.

Po pierwsze trzeba jasno powiedzieć, że hejt jest przestępstwem. W tym kontekście pojawiają się dwa hasła: zniesławienie oraz znieważenie. Jeśli chodzi o zniesławienie, art. 212 § 4 Kodeksu karnego dokładnie przedstawia ścigane zachowania, tj. takie jak np. pomówienie, które prowadzi do poniżenia w oczach opinii publicznej lub narażenia na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania stanowiska, zawodu lub danego rodzaju działalności. Natomiast znieważanie polega na ubliżaniu innej osobie. To przestępstwo zostało stypizowane w art. 216 Kodeksu karnego. Jeżeli jest zbrodnia, musi być również kara. W przypadku zniesławienia lub znieważania za pomocą środków masowego komunikowania się grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

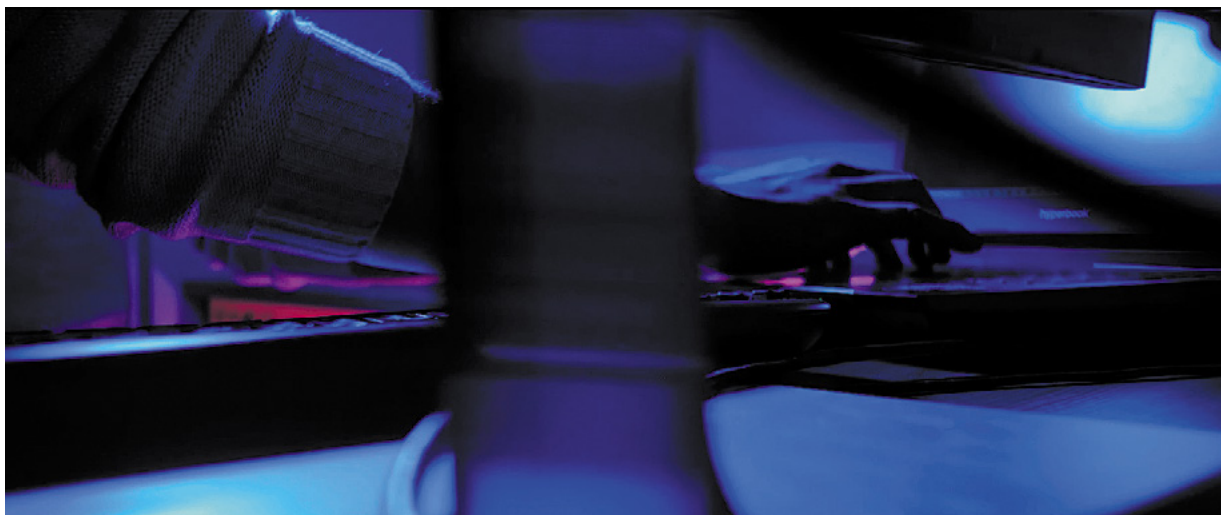
Odrębną grupę przestępstw stanowi nawoływanie do nienawiści i dyskryminacji. W tym przypadku sprawca podlega karze grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności nawet do trzech lat.

Warto jeszcze dodać, że obok Kodeksu karnego znajduje tutaj zastosowanie także Kodeks cywilny. I tak np. jeżeli dojdzie do naruszenia dóbr osobistych, osoba poszkodowana ma prawo żądać zaniechania działania (usunięcia wpisu), usunięcia skutków naruszenia, zadośćuczynienia i odszkodowania, jeśli wpis wyrządził jej szkodę majątkową.

A czy istnieją skuteczne sposoby na obronę przed hejtem? Co w sytuacji, gdy staniemy się jego ofiarą? Jak powinniśmy wówczas reagować?

Współczesna sieć sprzyja hejtowi. Treści kontrowersyjne generują większy ruch, a co za tym idzie – zwiększają zarobek danych portali. Coraz częściej to właśnie twórcy serwisów decydują się na wpuszczanie do sieci wspomnianych wcześniej clickbaitów, które budzą kontrowersje, wywołują poruszenie i agresję słowną użytkowników. Trudno jest więc bronić się przed tak zaplanowaną strategią. Natomiast zawsze powinniśmy reagować. Nie tylko wtedy, kiedy stajemy się ofiarą hejtu, ale także w sytuacji, kiedy widzimy, że atakowani są inni. Tu powinny zadziałać dokładnie te same mechanizmy, które funkcjonują w rzeczywistości niewirtualnej. Widzimy, że komuś dzieje się krzywda – pomagamy. Niestety powszechna znieczulica, nasze uodpornienie, swego rodzaju zbroja, którą przybieramy na co dzień, nie sprzyja tym pozytywnym postawom. Często też nie reagujemy ze względu na obawę o nasz los. A nie trzeba wiele. Jest mnóstwo rozwiązań. Możemy starać się wyciszyć zbyt agresywną rozmowę, niekiedy sami też możemy zablokować danego użytkownika, zgłosić problem administratorom lub na policję.

*Wywiad przeprowadziła
Magdalena Cichońska*



Fot. Barncse Profil

Przełom w diagnostyce nowotworów

Rozmowa z dr hab. Bożeną Jasińską,
prof. Uczelni, kierownikiem Katedry
Fizyki Materiałowej UMCS

Brała Pani udział w pracach zespołu, który uzyskał patent o nazwie „METHOD FOR MEDICAL IMAGING IN TOF – PET TOMOGRAPHY”, opublikowany 5 października 2021 r. przez Urząd Patentowy w Stanach Zjednoczonych. Zaczniemy więc od tego, co zostało opatentowane? Urządzenie czy może jakaś technologia?

To jednocześnie urządzenie i technologia, chociaż sam patent dotyczy przede wszystkim pewnego pomysłu. Polega on na dołączeniu do istniejącej techniki diagnostyki medycznej PET nowego sposobu diagnozowania chorób nowotworowych.

Istnieje pewna metoda, bazująca na zjawisku anihilacji pozytonów, czyli antymaterii, którą na naszym Uniwersytecie wykorzystujemy w badaniach od blisko 50 lat. Za pomocą tej techniki możemy zgłębiać wiedzę na temat różnego typu materiałów. Ale anihilacja pozytonów ma również inne zastosowanie. Chodzi o medycynę, a dokładnie badanie PET, czyli pozytonową tomografię emisyjną. Tkanki nowotworowe metabolizują związki pochodne glukozy prawie dziesięć razy szybciej niż tkanki zdrowe, dlatego pacjentowi podaje się w czasie badania substancję zawierającą

cukier, do której został przyłączony izotop promieniotwórczy produkujący pozytony. Następnie jest ona rozprowadzana po całym organizmie. W komórkach nowotworowych jest podwyższone tempo metabolizmu glukozy, w związku z tym zwiększona emisja pozytonów oznacza istnienie tkanek nowotworowych i tak następuje ich zlokalizowanie.

W tym miejscu wróćmy jeszcze na chwilę do badań materiałowych, które opierają się na anihilacji pozytonu z elektronem. Wspomniany pozyton to dodatni elektron, ale o innym ładunku. I gdy „wpadnie” on do materii, zachodzi zjawisko anihilacji. Czasami zdarza się jednak, że te cząstki zamiast anihilować, zaczynają krążyć wokół wspólnego środka masy. Wtedy powstaje coś, co fizycy nazywają atomem egzotycznym albo pseudoatomem. Atom ten jest nietrwały i w zależności od tego, jak długo żyje, można wysnuwać wnioski o własnościach materii. Badania materiałowe, które prowadzimy, polegają na wykorzystywaniu metody o nazwie PALS, czyli spektroskopii czasów życia pozytonów.

Na podstawie wiedzy, którą zdobyliśmy, prowadząc badania techniką PALS, narodził się pomysł potraktowania nowotworu po prostu jako materiału i przeanalizowania

różnic między tkanką zdrową a chorą. Pozwoli to na określenie podczas badania PET nie tylko lokalizacji nowotworu, ale również fazy rozwoju i rodzaju deformacji tkanek. W efekcie można uniknąć wykonywania biopsji dzięki połączeniu technik PALS i PET.

Pozytonowa tomografia emisyjna wykorzystuje izotop o nazwie fluor 18, który rozpadając się, produkuje pozyton. Aby dało się zmierzyć czas życia wspomnianego izotopu, musi dodatkowo w odpowiednim momencie powstać kwant, który my, fizycy, nazywamy „startem”. Fluor 18 go nie produkuje, ale ma inną zaletę – okres połowicznego rozpadu wynoszący około dwóch godzin, więc po dobie w ciele pacjenta nie zostaje już nic z pierwiastka promieniotwórczego. Z punktu widzenia medycyny jest bardzo wygodny, bo nie ma dodatkowego, długotrwałego skażenia ciała pacjenta. Problemem jest jednak to, że nie pozwala on zmierzyć czasu życia pozytonu. Dlatego wymyśliliśmy metodę, która nie wymaga kwantu „start”, ale umożliwi uzyskanie informacji o zmianach w strukturze. Można dalej wykorzystywać fluor 18, tylko stosujemy taki trik matematyczny, że przeliczamy otrzymane dane, mierząc liczbę tzw. anihilacji trójfotonowych i dwufotonowych i w efekcie otrzymujemy informacje analogiczne do czasów życia. Ta nowa metoda obrazowania medycznego, przy zachowaniu jak największej ilości elementów z obecnej techniki PET, pozwoli stwierdzić, jaki rodzaj deformacji zachodzi w strukturze w czasie powstawania nowotworu. Nie trzeba przerabiać całego detektora ani zmieniać procedury chemicznej produkcji radiofarmaceutyku, tylko należy dodać od strony elektroniki możliwość innych połączeń. Pacjentowi nie będzie się podawało innych związków, a to bardzo dużo upraszcza.

Czyli jeśli mielibyśmy wskazać zastosowanie tej metody, byłaby to głównie medycyna?

Zdecydowanie tak, a dokładnie wczesne diagnozowanie nowotworów. Czy we wszystkich przypadkach? Tego jeszcze nie wiemy. Przez 50 lat, podczas których prowadzono badania materiałowe, było może z 10 prób w skali całego świata analizy tkanek nowotworowych. Próbowano coś robić, ale nic z tego nie wychodziło, jeśli chodzi o znaczące wyniki, bo to bardzo skomplikowane środowisko do interpretacji. Dopiero teraz zaczęliśmy prowadzić systematyczne badania, tak aby sporządzić odpowiednią bazę danych.



Fot. Barbara Prohl

Jaką rolę w obecnie prowadzonych badaniach odgrywa nasza Uczelnia?

Na Uniwersytecie Jagiellońskim, z którym wspólnie opracowaliśmy tę metodę, budowany jest nowy, o wiele tańszy pozytonowy tomograf emisyjny, umożliwiający

badanie jednocześnie całego ciała pacjenta. Projekt obejmuje szeroką kooperację, ale głównym pomysłodawcą budowy tomografu jest prof. Paweł Moskał z UJ. Stworzył on międzynarodową grupę badawczą o nazwie J-PET, złożoną z doktorantów i pracowników naukowych z różnych ośrodków, wśród których znajdują się elektronicy, informatycy, chemicy i my, czyli fizycy. Nasze badania dotyczą m.in. określenia, czy da się rozróżnić typy nowotworów, jeśli w jednym organie może tworzyć się kilka ich rodzajów. Musimy przygotować bazy danych, które pokażą wysokość „schodka” przy określonym typie nowotworu. Mówiąc „schodek”, mam na myśli różnicę w tym parametrze pomiędzy tkanką zdrową i chorą.

Tomograf jest przede wszystkim urządzeniem medycznym, ale nam daje możliwość analizy zjawiska anihilacji pozytonów również w zakresie fizyki. Nawet niedawno na łamach „Nature Communications” ukazała się praca opisująca właśnie te badania, czyli zasady zachowania w fizyce pewnych podstawowych własności. Natomiast w badaniach medycznych nasz Uniwersytet reprezentują zwykle trzy, cztery osoby spośród pracowników Katedry Fizyki Materiałowej, które zajmują się opracowaniem opisywanej metody diagnostyki.

Jak wyglądała procedura patentowa i dlaczego wybór padł akurat na Stany Zjednoczone jako miejsce uzyskania patentu?

Procedura jest taka, że najpierw należy zgłosić samą ideę, pomysł, a dopiero później można publikować informacje na ten temat i rozpowszechniać je po całym świecie. Jest to nieco dziwne, ponieważ jeżeli coś się przebadano i opublikuje wyniki swojej pracy jako artykuł naukowy, to już nie można tego opatentować.

Dwa lata temu uzyskaliśmy patent polski i teraz, chcąc nasz pomysł wprowadzić na inne rynki, musieliśmy rozpocząć procedurę raz jeszcze, tym razem za granicą. Międzynarodowa procedura trwa długo, a później dochodzi tzw. finansowa ochrona patentu, która kosztuje majątek. Dlatego też postanowiliśmy ograniczyć zasięg ochrony do krajów, w których produkuje się tomografy pozytonowe, stąd Stany Zjednoczone. Opatentowany pomysł pozwala na zastosowanie go we wszystkich typach tomografów produkowanych przez wszystkie firmy. Należy jedynie wprowadzić pewne drobne zmiany, ale nie w strukturze czy ilości

elementów użytych w urządzeniu, tylko w połączeniach elektronicznych.

Jakie znaczenie uzyskany patent ma dla Pani Profesor i naszej Uczelni?

Na pewno świadczy to o tym, że stworzyliśmy coś oryginalnego, bo procedury patentowe są dość twarde. Jako naukowcy jesteśmy raczej przyzwyczajeni do tworzenia publikacji naukowych, a tutaj mamy zupełnie inne spojrzenie. Myślę, że dla społeczeństwa jest to dowód, że wszystko, co robimy, przekłada się na różne dziedziny życia. Na przykład ktoś, kto kupuje kolejną nową komórkę, nie zastanawia się, czy jest ona wynikiem badań naukowych albo ile powstało patentów, zanim ją zbudowano. Tak samo jest z medycyną – nikt nie myśli o tym, jak powstał np. tomograf. A dzięki niemu, jeśli wszystko się powiedzie, nie będzie trzeba wykonywać biopsji i pobierać wycinków, co zawsze może wiązać się z komplikacjami. Pacjent wygodnie położy się w urządzeniu i po chwili otrzyma wynik badania. Będzie to namacalny dowód na to, że może naukowcy zajmują się trudnymi rzeczami, często niezrozumiałymi dla społeczeństwa, ale efekty ich pracy mają pozytywny wpływ na zmiany w życiu codziennym.

Kiedy możemy się spodziewać realizacji tej metody?

Jeden taki tomograf, czyli J-PET, zbudowano już w Krakowie i został przewieziony do Szpitala Uniwersyteckiego. Niedługo będą wykonywane pierwsze badania z pacjentami. Znaleziona jest również firma, która może produkować takie urządzenia. Teraz pozostaje tylko kwestia zamówień, myślę jednak, że potrwa to kilka lat, ponieważ musi ukazać się więcej publikacji dokumentujących, że obrazowanie ciała ludzkiego daje konkretne wyniki. Jeśli ktoś ma zainwestować pieniądze, oczekuje przede wszystkim rezultatów.

W Lublinie w Centrum ECOTECH-COMPLEX mamy już siedmioletni MRI i gdybyśmy kupili jeden tomograf J-PET, w naszym mieście znajdowałby się jedyny ośrodek na całym świecie, który ma takie wyposażenie do obrazowania ciała ludzkiego. Ale na to potrzeba ogromnych środków finansowych.

*Wywiad przeprowadziła
Magdalena Cichońska*

Polskie zwyczaje bożonarodzeniowe

Rozmowa z dr hab. Katarzyną Smyk, prof. Uczelni z Instytutu Nauk o Kulturze UMCS

Boże Narodzenie kojarzy się z ciepłą, rodzinną atmosferą, chwilami szczęścia i oczekiwaniem na coś niezwykłego. Co takiego wyjątkowego, z punktu widzenia kulturoznawcy, jest w tych świętach?

W rocznym cyklu życia człowieka i nieodłącznie związanej z nim kultury te święta mają ogromny potencjał odnowy. W czasie Bożego Narodzenia świat boski łączy się ze światem ludzkim i „groźnym sacrum”. Jeśli bowiem spojrzymy na ten okres nie tylko religijnie, ale z szerszej perspektywy kulturowej, to mamy zarówno sacrum boskie, czyli to, co jasne, dobre, symbolizowane w przestrzeni świątecznej przez anioły, Pana Boga, Jezuska czy żłobek, oraz „groźne sacrum”, do którego odnoszą się m.in. twórcy bombek halloweenowych z czarownicami czy innymi potworami. Święta Bożego Narodzenia to czas, w którym granica między światem sacrum a profanum, czyli sferą porządku duchowego a codziennością odbieraną ludzkimi zmysłami staje się bardzo cienka, a wręcz zanika. Badacze zwracają uwagę na wynikającą z tego wyjątkową wróżebność okresu bożonarodzeniowo-noworocznego.

Wróżenie w święta. Co to oznacza?

Im bliżej kumulacji świąt – Wigilii Bożego Narodzenia, tym ta wróżebność jest większa. Mówiąc najprościej: jak będziesz zachowywać się w Wigilię, taki będziesz mieć cały rok. Czyli np. jeśli w Wigilię uda ci się

wywieźć z lasu drzewko lub szczęśliwie wykraść sąsiadowi jabłko i zawiesić je w domu na choince, to czeka cię wiele szczęścia w nowym roku. Oczywiście nie jest to kradzież służąca szkodzie, a czynność rytualna. Kolejnym przykładem może być liczenie pestek z suszu śliwkowego w kompocie – nieparzysta liczba oznacza, że przydarzy się coś dobrego, lepszego, z kolei parzysta może wróżyć kłopoty, a przynajmniej zastój.

Dlaczego wróżebność tak mocno związana jest z tym świątecznym przenikaniem światów?

Dzięki temu, że granice światów się zacierają, a nawet można powiedzieć, że następuje ich perforacja, możemy zajrzeć „na drugą stronę”. Powinniśmy jednak pamiętać, że gdy zaciera się granica między naszym światem a dobrym sacrum, to równocześnie zmniejsza się i ta między naszym światem a tzw. podziemiem, czyli światem chtonicznym, domeną chorób, nieszczęść i śmierci. I aby nie wejść w konflikt z ciemnymi mocami czy duszami naszych przodków, należało odpowiednio się przed nimi zabezpieczyć. Nasze babcie mogły jeszcze pamiętać dawny zwyczaj zasiadania do wigilijnego stołu, gdy najpierw trzeba było spódnicą omieść krzesło, bo na nim mogły przesiadywać właśnie dusze naszych przodków. Później rozkładano słomę w pobliżu pieca, żeby było tym przodkom wygodniej na niej przysiąść. Zdejmowano również przedmioty,

które mogły spaść z półek czy ścian i tym samym wybudzić dusze przodków i spowodować, że w niekontrolowany sposób i z intencjami szkodenia przedostałyby się w naszą przestrzeń.

Po co dawniej chowano pod stół kamienie?

Siekiry i kamienie chowano pod stół w celu zabezpieczenia naszej domowej przestrzeni, by nie przybyło do nas nic z podziemi. Oczywiście były również i inne motywacje, np. przez całą wieczność wigilijną trzymano nogi na tych atrybutach. Wierzono, że moc twardego metalu lub kamienia przeniknie do kości i dzięki temu przez cały rok nie będą bolały nogi, zwłaszcza podczas ciężkiej pracy w polu.

Z siekierą wiąże się też inny zwyczaj. Podobno straszono nią drzewa?

To bardzo stary ogólnosłowiański zwyczaj, tzw. pobudzanie urodzaju. Rzeczywiście podchodzono z siekierą do drzewa. Najczęściej to gospodarz brał siekierę, a jeśli go nie było, rytuał wykonywała najstarsza w domostwie kobieta. Zaklinanie urodzaju miało określony przebieg i przeważnie uczestniczyły w nim dwie osoby. Mistrz ceremonii podchodził z siekierą do jabłonek i mówił, grożąc jej: „Będziesz rodzić, bo cię zetnę!”, na co odpowiadała druga osoba: „Będę rodzić, będę”. I taką formułę powtarzano trzykrotnie, aby dopełniła się magia. W celu „spisania umowy” zawiązywano wokół takiego drzewa powrósełko ze słomy lub siana. I zazwyczaj chodzono do tych jabłonek, które nie rodziły. W innych regionach wynoszono na dwór kawałek pieroga – placka z kaszą lub makiem i uderzano nim o drzewo. W wyniku tej czynności rozsypywała się dokoła niepoliczalna liczba ziarenek – wierzono, że później w tyle samo owoców obrodzi jabłonka. Z kolei te rozsypane ziarenka wydziobywały ptaki, które według słowiańskich wierzeń symbolizowały dusze zmarłych przodków.

Można powiedzieć, że ten element zaduszny jest mocno obecny w obrzędowości wigilijnej.

Dawniej mieszkańcy wsi wykonywali szereg czynności, aby zaprosić do chaty dusze zmarłych przodków. Na przykład wołano je rytualnie po zmroku do domu, na czas wieczery wigilijnej zostawiano puste miejsce przy stole albo w ogóle nie sprzątano ze stołu wigilijnego

przez całą noc, aby dusze przodków mogły się pożywić. Bywało też i tak, że dla zmarłych zbierano do jednego naczynia po jednej łyżce z każdej świątecznej potrawy i zostawiano na noc, w oknie stawiając świecę, by pomogła w mroku znaleźć miejsce, gdzie czeka poczęstunek.

Za większość świątecznych rytuałów odpowiadał gospodarz domu. A co z pozostałymi domownikami, czy i oni mieli przydzielone jakieś obowiązki?

Oczywiście. Dzieci zajmowały się wypasaniem krów, gęsi czy innych zwierząt hodowlanych. To było ich zadanie zarówno przed szkołą, jak i po szkole. Z tym wiąże się też kilka wigilijnych rytuałów. Podczas grudniowej wieczery pastuszkowie wkładali do snopa ustawionego w rogu izby drewniane łyżki, za pomocą których spożywali posiłki. Snop, zwany dziadem lub królem, był zazwyczaj związany powrósem, co uniemożliwiało rozsypywanie się w izbie kłosów. Wierzono, że jeśli ten snop się nie rozsypuje, to tak samo będzie w przypadku pasionego stada i dzieciom będzie łatwiej okiełznać niesforne zwierzęta. Z kobietami natomiast związane były kury, bo to gospodynie dbały o drób. W Wigilię przygotowywały specjalne kluseczki w kształcie malutkich jajek z intencją, że jeśli te kluski zostaną zjedzone, to kury będą bardzo nieśne w nadchodzącym roku. Oprócz tego gospodynie przed wieczną wigilijną wynosiły kurom ziarno i sypały je do obręczy, np. beczki, by kury nie niosły się poza obejściem. To znowu magia przez podobieństwo, bo koło obręczy jest odzwierciedleniem obejścia gospodarzy. Z kolei mężczyźni najczęściej wychodzili do zwierząt z opłatkami i według wielu ludowych przekazów to właśnie oni podsłuchiwali, kiedy zwierzęta przemawiały ludzkim głosem.

Podczas wigilii dzielono się opłatkami ze zwierzętami, ale nie wszystkimi. Dlaczego?

Dzielono się opłatkami z tymi zwierzętami, które według przekazu były obecne w stajence betlejemskiej, dlatego m.in. pomijano świnie. Z kolei koń podpadł w inny sposób, bo jak głosi przekaz, gdy Matka Boska z Józefem i Jezusem w czasie rzezi niewiniątek uciekali przed Herodem do Egiptu, to właśnie koń odmówił pomocy i nie chciał podwieźć ich kawałek dalej. Dawniej opłatka nie dostawali również pies i kot. Dziś z kolei dzielimy się opłatkami ze wszystkimi naszymi



Fot. Bartosz Proll

zwierzętami, traktując je jako równoprawnych członków rodziny. Pies jest naszym przyjacielem i nie dostrzegamy w nim tego, co odzwierciedla się jeszcze w powiedzeniu „ty psie”, które stanowi negatywną ocenę czyjegoś postępowania. To piękne, że do świętowania Bożego Narodzenia włączamy cały kosmos.

Nieodłączna część wigilijnej wieszki to obdarowywanie się wzajemnie prezentami. Czym różni się dawny zwyczaj od tego, który znamy dzisiaj?

Przede wszystkim warto przypomnieć o tych najskromniejszych prezentach. Jak wynika z moich badań, ludzie na wsiach tuż po wojnie tych prezentów nie pamiętają albo pamiętają bardzo niewiele. Niektórzy z nich cieszyli się z butów po starszym bracie, inni z wyśmiewanych dziś skarpetek, szalików czy czapek. Dawniej mało osób dostawało prezenty, były one prawdziwym rarytasem. Rozmawiałam kiedyś ze starszym panem, który wspominał, że tuż po wojnie jego matka robiła dla nich cukierki na choinkę i właśnie to było dla niego wyjątkowe.



Fot. Agnieszka Ręczak

Zresztą przypomnijmy sobie lata 70. XX w. – wtedy najwspanialszym prezentem były dwie lub trzy pomarańcze pod choinką. Być może dla współczesnego człowieka to mało atrakcyjne i niezrozumiałe prezenty, bo te dzisiejsze święta Bożego Narodzenia to zupełnie inny, skomercjalizowany świat. Pamiętajmy jeszcze, że dawniej prezenty związane były ze składaniem darów душom naszych przodków i Panu Jezusowi, aby w kolejnym roku byli dla nas przychylni. Pod choinką kładziono m.in. miód, ciastka z bakaliami, a nawet ziemniaki, zawieszano na niej ciastka, jabłka i cukierki, które stanowiły również prezenty dla przybyłych do domu gości. Jeżeli panna zdjęta z choinki jabłko i dała je kołędnikowi, z którym mieli się ku sobie, znaczyło to dla całej społeczności, że szykuje się narzeczeństwo. Można powiedzieć, że dawniej to obdarowanie miało bardzo szeroki sens, może nawet większy niż dzisiaj.

Zwyczaj obdarowywania prezentami dotyczył również kołędników.

Kołędnicy chodzili i na szczęście chodzą jeszcze po domach. Jak wynika z mojego dwuletniego projektu, jaki realizowałam z Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej pt. „Kołędowanie na Rzeszowszczyźnie”, to kołędowanie jeszcze funkcjonuje, a nawet się odradza. A jest to bardzo stara tradycja, pojawiająca się na ziemiach polskich około X w., gdy zwyczaj kołędowania trafił tu z Grecji przez Bałkany. Kołędnicy przychodzą do nas i składają życzenia, czasem coś odśpiewają i wyrecytują wierszyk. Ale ich życzenia się nie spełniają, jeśli nie podarujemy im jakiegoś prezentu w postaci np.

słodczy czy paru groszy. Bo żeby życzenia mogły się spełnić, musi nastąpić wymiana darów.

Dziś życzymy sobie przede wszystkim zdrowia, miłości, radości, pieniędzy. A jakie życzenia składano sobie dawniej na święta?

Pamiętam rozmowę o wieczery wigilijnej ze śpiewaczką z Wielkopolski, która wspominała, że dawniej przy łamaniu opłatkiem mówili sobie tylko: „Przebaczcie”. W tym jednym słowie ukryte było życzenie, aby wszystkie złe rzeczy, złe zdarzenia z minionego roku i konflikty zniknęły i aby w nowy rok wejść z czystą kartą i czystym sercem. Najczęściej życzone sobie *w każdym kątku po dziesiątku, a w kieszonce sto tysięcy, szczęścia, zdrowia na to Boże Narodzenie, żeby nam darzyło i mnożyło* itd. Moje ulubione życzenia z tego okresu to podhalańskie:

*Na dolinie biały kamień –
Pan Jezusek siedzi na nim,
Przenajświętsza Panienczka
Wije kwiatki do wianeczka.
Niechże nam tu, ludzie prości,
Taka radość też zagości.*

I do tego koniecznie odpowiedź: „Bóg zapłać”. To takie życzenia, dzięki którym dotykało się trochę i urodzaju, i bogactwa, ale też i nieba. A w mojej rodzinie od pokoleń życzenia kończy się słowami: „Abyśmy doczekali następnego roku”. I tego sobie życzymy.

Rozmawiała Klaudia Olender



Fot. Lukasz Kaminski / Polskie Stowarzyszenie Public Relations

PSPR Day 2021

19 listopada 2021 r. w Warszawie odbyła się konferencja PSPR Day 2021 zorganizowana przez Polskie Stowarzyszenie Public Relations. W tym branżowym spotkaniu wzięło udział ponad stu ekspertów – praktyków i badaczy, którzy dyskutowali o bieżących wyzwaniach, przed jakimi stoi PR.

Jednym z uczestników wydarzenia był dr Wojciech Maguś, zastępca dyrektora Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach, który jako przewodniczący zespołu programowego kierunku public relations i zarządzanie informacją zaangażował się w pracę Klubu PR dla Nauki/Nauka dla PR (koordynatorką działań klubu jest dr hab. Karina Stasiuk-Krajewska z Uniwersytetu SWPS).

Efektom dotychczas zrealizowanych działań było przedstawienie w trakcie konferencji wstępnej diagnozy obecnej sytuacji w zakresie kształcenia profesjonalistów PR. W dalszej perspektywie eksperci planują zrealizować badania na podstawie opinii studentów, pracodawców oraz przedstawicieli uczelni. Planowane jest również przygotowanie rekomendacji odnośnie do edukacji specjalistycznej.

Kształcenie z zakresu public relations w UMCS w ramach odrębnego kierunku, a nie jedynie ścieżki specjalizacyjnej innych kierunków, wskazywane było jako wyjątkowe rozwiązanie na tle innych uczelni.

Dr Wojciech Maguś podczas szeregu dyskusji kulturalnych pozyskał deklaracje wsparcia kierunku public relations i zarządzanie informacją w obszarze upracticznienia zajęć oraz realizacji praktyk studenckich w agencjach PR. W najbliższym czasie planowane jest m.in. spotkanie z ekspertami zajmującymi się monitoringiem mediów.

Wojciech Maguś

Światowy Dzień Filozofii i filozofia Stanisława Lema

18 listopada 2021 r. z okazji Światowego Dnia Filozofii oraz Roku Stanisława Lema w Instytucie Filozofii UMCS odbyło się sympozjum naukowe poświęcone filozoficznym wątkom w twórczości Lema pt. „Filozoficzne idee, koncepcje i inspiracje Stanisława Lema”.

Sympozjum zorganizowane zostało przez Instytut Filozofii UMCS, Lubelski Oddział Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz czasopismo „Filozofia i Nauka. Studia filozoficzne i interdyscyplinarne” wydawane przez Instytut Filozofii UMCS wspólnie z Instytutem Filozofii i Socjologii PAN.

Światowy Dzień Filozofii jest dorocznym świętem ustanowionym przez UNESCO, przypadającym na każdy trzeci czwartek listopada. Z okazji setnej rocznicy urodzin Lema rok 2021 został przez Sejm RP ustanowiony Rokiem Stanisława Lema w celu uczczenia naszego wielkiego pisarza i myśliciela. Była to zatem doskonała okazja do analizy filozoficznych aspektów twórczości Lema.

Dr hab. Paweł Polak, prof. UPJPII i dr hab. Roman Krzanowski, prof. UPJPII (Wydział Filozoficzny UPJPII w Krakowie) analizowali, dlaczego wizje rozwoju techniki Stanisława Lema okazały się zaskakująco trafne. Dr Ryszard Gaj (Instytut Filozofii Uniwersytetu w Białymstoku) omawiał nadzwyczajną popularność twórczości Lema w krajach hiszpańskojęzycznych. Dr hab. Jakub Gomułka, prof. UP (Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie) rozważał problem zła w wybranych pracach Lema interpretowanych jako „futurologia chrześcijaństwa”. Dr Filip Kobiela (Zakład Filozofii i Socjologii, AWF Kraków) poddał analizie Lemowską ideę „betryzacji”. Mgr Lilianna Kozak (doktorantka w Instytucie Filozofii UMCS) omawiała zagadnienie relacji człowieka z technologią.

W sympozjum w trybie zdalnym uczestniczyło ponad osiemdziesiąt osób, w tym uczniowie szkół partnerskich, z którymi Wydział Filozofii i Socjologii świętował Światowy Dzień Filozofii.

Teksty referatów łącznie z zapisem niezmiernie interesującej dyskusji zostaną opublikowane w specjalnym numerze czasopisma „Filozofia i Nauka” poświęconym filozoficznym ideom Stanisława Lema.

Andrzej Łukasik

Świątynia lubelskiej archeologii

W Masłomęczu (gm. Hrubieszów) powstanie „świątynia lubelskiej archeologii”. Na tę decyzję czekaliśmy od blisko roku – lepszego prezentu pod przysłowiową choinkę nie mogliśmy dostać. Inicjatywa Gminy Hrubieszów i Masłomęckiego Stowarzyszenia „Wioska Gotów” pod nazwą „Laboratorium Historiae Gothorum – Centrum Dziedzictwa Archeologicznego i Kulturowego w Wiosce Gotów w Masłomęczu” uzyskała właśnie zapewnienie finansowe opiewające na 13 580 000 zł, gwarantowane decyzją Banku Gospodarstwa Krajowego. Projekt ten otwiera nowy rozdział w dziejach popularyzacji archeologicznego dziedzictwa kulturowego i to na skalę europejską. Zarówno bowiem z uwagi na lokalizację przedsięwzięcia – mała wioska w gminie Hrubieszów, jak i na skalę oraz strategię misji wykraczające daleko poza obszar krajowej archeologii, wydarzenie to skazane jest na sukces.

Upraszczać całą sprawę, chodzi o to, by przy skansenie rekonstruującym wioskę gocką z III–IV w. po Chr. w Masłomęczu, odwiedzanym rocznie przez tysiące zainteresowanych starożytnością, będącej przecież miejscem różnych wydarzeń – od masowych, jaką jest doroczna biesiada archeologiczna, po strictly naukowe spotkania – powstał budynek pozwalający na ekspozycję autentycznych zabytków z wykopalisk. Ma on też stworzyć możliwość organizacji konferencji naukowych, nowoczesnych zajęć edukacyjnych dla dzieci

i młodzieży oraz oferować zaplecze socjalne i sanitarne z podstawowymi usługami dla obsługi ruchu turystycznego, takimi jak: kawiarenka oraz kiosk z punktem informacji, wydawnictwami i pamiątkami.

Budowanie atrakcyjności „Wioski Gotów” na coraz wyższym poziomie i w odniesieniu do coraz większych wymagań konsumentów wynika również z coraz wyższych ocen, jakie ona zdobywa. Należy przecież do ogólnopolskiej Sieci Najciekawszych Wsi, jest posiadaczką tytułu Ambasadora Wschodu w kategorii „Turystyka” oraz laureatem konkursu na „Najlepszy Produkt Turystyczny Województwa Lubelskiego”. Obszar skansenu, ale przede wszystkim miejscowi odtwórcy Gotów są właściwie dzisiaj nieodzownymi elementami dla ilustrowania wystaw archeologicznych, np. Muzeum Starożytnego Hutnictwa Mazowieckiego im. Stefana Woydy w Pruszkowie, filmów dokumentalnych na temat starożytności czy opracowań strictly naukowych, w których pojawiają się nawet na okładkach¹.

Genialność projektu polega na tym, że koncepcja jego realizacji (wypracowana przez zespół pod kierunkiem Bartłomieja Barteckiego – naszego absolwenta) zakłada możliwie minimalną ingerencję w krajobraz i istniejącą już strukturę przestrzenną skansenu. Postawiono więc znaczną część kubatury budynku schować pod ziemią, a tę „nieodzownie wystającą” zamaskować pokrywą roślinną, zachowując jedynie od strony zewnętrznej, tj. od ulicy prowadzącej wzdłuż skansenu – nieodzowne lico (elewację) konstrukcji. Stojąc wśród rekonstrukcji różnych elementów drewnianej zabudowy gockiej wioski, nie widzimy nowoczesnego budynku, tylko opadającą ku „dziedzińcom” dodatkową płaszczyznę zieleni. Ten element przysłoni również kosztowne, niestety, sąsiedztwo firmy handlującej przysłowiowym „wszystkim”. Inspiracją było tutaj genialne w formie, supernowoczesne muzeum archeologiczne w Moesgård koło duńskiego Århus na Jutlandii (MOMU – Moesgaard Museum²), które ukryte zostało w ogromnej części swojej kubatury w zboczu fałdu



Zrekonstruowana „Wioska Gotów”

¹ Np. K. Skóra, *Omnia mors aequat? Soziale Stratigraphien in der Römischen Kaiserzeit und Völkerwanderungszeit im Gebiet der Wielbark-Kultur*, Łódź 2020.

² <https://www.moesgaardmuseum.dk/>



Ze zbiorów „Wioski Gotów”



Ze zbiorów „Wioski Gotów”

morenowego i widoczne jest w związku z tym w całej okazałości tylko od strony królewskiego pałacu letniego.

Masłomęcki budynek będzie miał dwie kondygnacje: naziemną o powierzchni prawie 600 m² i podziemną o powierzchni prawie 1000 m². Wysokość części naziemnej, zbudowanej na planie nieregularnego pięciokąta, od strony jej czoła to 6,86 m, wyzerowująca się w kierunku południowym. Przykryje ją ogród na dachu. Część podziemna, na planie nieregularnego trapezu będzie zasadniczą częścią muzealną i konferencyjną. Obiekt będzie mógł obsłużyć spotkania gromadzące do 120 osób, również z pełną obsługą cateringową, co będzie gwarantowało odpowiednie zaplecze kuchenne.

Część muzealna ma demonstrować najbardziej atrakcyjne przedmioty z czasów gockich – w tym oczywiście z wykopalisk prowadzonych pod szyldem UMCS. Zaplanowano jednak również pomieszczenie (przestrzeń) dla wystaw czasowych, które mają pokazywać odkrycia z tzw. najwyższej archeologicznej półki, o możliwie szerokiej rozpoznawalności, zasięgu i znaczeniu międzynarodowym. Przypomnę tutaj chociażby, że Muzeum im. St. Staszica w Hrubieszowie (patron merytoryczny przedsięwzięcia) od czasu nieprzewidywanego przez nikogo sukcesu prezentacji skarbów Troi jest oficjalnym Partnerem Museum für Vor- und Frühgeschichte w Berlinie, a to nie tylko wyjątkowy zaszczyt, ale również gwarancja dostępu do najbardziej pożądanych eksponatów.

Zacytuję tutaj fragment wniosku opisujący charakter projektu, którego podstawą jest „innovacyjność społeczna – jedyne takie miejsce w Polsce, w którym oddolna inicjatywa mieszkańców małej wioski w wyniku wielu lat konsekwentnych działań została przekształcona w nowatorski projekt społeczny, kulturalny, naukowy i turystyczny. Trójpokoleniowa grupa, której działalność popularyzatorska doprowadziła do powstania Wioski Gotów w Masłomęczu, była tematem wielu publikacji i opracowań naukowych dotyczących

modelowanego wykorzystania archeologicznego i kulturowego dziedzictwa dla promowania regionu”. Nic dodać, nic ująć!

Wiem, że łatwo podpisywać się pod sukcesem innych, ale przecież gdyby nie skuteczność badań naukowych archeologów spod znaku UMCS; gdyby nie kilka dekad pracy na rzecz popularyzacji tych osiągnięć; gdyby nie ich wysoka pozycja w rankingu sukcesów naukowych; gdyby nie modelowa współpraca z samorządami – nie pisalibyśmy dzisiaj o tym sukcesie. Po raz kolejny też to absolwenci naszej lubelskiej archeologii pokazali swoje znakomite przygotowanie zawodowe i wpojone mechanizmy wrażliwości społecznej. To powód do dumy dla całego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i wierzę, że w chwili otwarcia podwojów laboratorium będziemy tam obecni z najwyższą afiliacją. Jedno jest pewne – od tego momentu również imię UMCS zyska nowy diament do korony dumy i chwały naszych dokonań. Przybędzie też argumentów do opisywania bliskości Uniwersytetu do społeczeństwa i do znakomitej współpracy z władzami samorządowymi.

Widzę też tę „świętynię lubelskiej archeologii” w Masłomęczu jako nieustające laboratorium edukacji kolejnych roczników naszych studentów oraz autentycznych pielgrzymek naukowych gości mojego Uniwersytetu.

Powiedzenie „damy z siebie wszystko”, by pomagać w utrzymaniu atrakcyjności laboratorium to za mało. Musimy być gotowi, otwarci i wrażliwi na każdy sygnał potrzeby współpracy i pomocy wysłany z Masłomęcza. Obecność zaplecza naukowego i dydaktycznego to przecież najlepsza polisa ubezpieczeniowa dla tak odważnych, wizjonerskich projektów.

Po raz kolejny piszę pod adresem naszych absolwentów, samorządowców i mieszkańców Kotliny Hrubieszowskiej – z niemierzalną satysfakcją – jestem z Was ogromnie dumny!

Andrzej Kokowski



↑ Od prawej: dr hab. Konrad Terpiłowski, prof. UMCS i mgr Michał Chodkowski z prezentowanym posterem

YUCOMAT 2021 – konferencja naukowa w Czarnogórze

Dr hab. Konrad Terpiłowski prof. UMCS z Katedry Zjawisk Międzyfazowych w Instytucie Nauk Chemicznych UMCS wraz z doktorantem mgr. Michałem Chodkowskim uczestniczyli w Międzynarodowej Konferencji YUCOMAT 2021, która odbyła się w dn. 30 sierpnia – 3 września 2021 r. w Herceg Novi w Czarnogórze.

YUCOMAT jest doroczną Konferencją Nauki o Materiałach. W tym roku odbyła się 22. edycja spotkania. Podczas konferencji prof. Konrad Terpiłowski wygłosił komunikat pt. „The effect of the biopolymers addition on the stability of emulsions of essential oils”, natomiast mgr Michał Chodkowski zaprezentował poster pt. „Wettability of polysiloxane-CNTs composite coatings deposited on glass supports activated by cold plasma”. Wystąpienia naukowców reprezentujących UMCS dotyczyły wpływu dodatku biopolimerów na stabilność emulsji powstałej z olejków eterycznych. Warto nadmienić, że prof. Konrad Terpiłowski przewodniczył wraz z prof. Piotrem Cyganikiem (Uniwersytet Jagielloński) drugiej sekcji komunikatów ustnych prezentowanych w czasie konferencji.

Konferencja YUCOMAT 2021 została zorganizowana przez Serbskie Towarzystwo Badań Materiałowych (Materials Research Society of Serbia). Wzięło w niej udział 10 wykładowców plenarnych, a swoje badania



↑ Dr hab. Konrad Terpiłowski, prof. UMCS podczas wystąpienia na konferencji YUCOMAT 2021

zaprezentowało około 100 autorów z różnych krajów – największe grupy uczestników stanowili naukowcy z Serbii, Polski, Czech, Słowenii i Rosji. W trakcie konferencji oficjalnie wręczono nagrody MRS-Serbia, przyznawane za „trwały i wyjątkowy wkład do nauki i inżynierii materiałowej”. Nagrody z dwóch ostatnich edycji YUCOMAT przyznano profesorom ze Stanów Zjednoczonych: MRS-Serbia 2020 – R. Sinclairowi (Uniwersytet Stanforda), a MRS-Serbia 2021 – Y. Gogotsiemu (Uniwersytet Drexela). Konferencja YUCOMAT 2021 była doskonałą okazją dla naukowców z Katedry Zjawisk Międzyfazowych w Instytucie Nauk Chemicznych UMCS do zaprezentowania swojego dorobku w międzynarodowym środowisku naukowym oraz wymiany doświadczeń ze specjalistami na temat prowadzonych badań.

Urszula Jackowska

60 lat Katedry Dydaktyki

19 listopada 2021 r. odbyło się spotkanie z okazji jubileuszu 60-lecia istnienia Katedry Dydaktyki UMCS. Program obejmował część okolicznościową oraz część naukową. Wśród zaproszonych gości znaleźli się: starosta lubelski, zastępca prezydenta Lublina ds. oświaty i wychowania, wicekurator oświaty, rektor UMCS, przewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS, a także przyjaciele katedry z uniwersytetów w całej Polsce. Spotkanie poprowadziła wicedyrektor Instytutu Pedagogiki UMCS dr hab. Barbara Bilewicz-Kuźnia.

Przedstawiona szczegółowo historia Katedry Dydaktyki UMCS ukazała różnorodność perspektyw naukowych i obszarów zainteresowań badawczych jej pracowników w ciągu sześciu dekad istnienia. Wspomnienia uzupełnił przygotowany na tę okoliczność film pt. *Z albumu Zakładu i Katedry Dydaktyki UMCS (1961–2021)*.

Dr hab. Beata Bednarczuk w swoim wystąpieniu zaakcentowała, że w 1957 r. powołano na Wydziale Humanistycznym UMCS Sekcję Pedagogiczną, w strukturach której znalazła się Katedra Pedagogiki. To właśnie tutaj w 1961 r. utworzono Zakład Dydaktyki Ogólnej, którego organizację i kierownictwo powierzono doc. dr. Konstantemu Lechowi. Do zakładu dołączyła wówczas mgr Maria Cackowska, która po 10 latach objęła jego kierownictwo. Opisana przez nią w 1995 r. historia jednostki w opracowaniu pt. *Rozwój i działalność naukowo-badawcza Zakładu Dydaktyki w latach 1961–1993* ugruntowała informację, że zakład powstał w 1961 r. Ponadto w ankiecie osobowej z 14 lutego 1961 r. Maria Cackowska wskazała, że jej przydział służbowy to Zakład Dydaktyki. W innych dokumentach znajdujących się w Archiwum UMCS w pozycji *Spis wykładów i skład osobowy UMCS Zakład Dydaktyki* z kierownikiem doc. dr. K. Lechem pojawia się w 1961 r. (rok akademicki 1961/1962). Sam K. Lech w życiorysie złożonym do akt osobowych UMCS pisał, że od października 1959 r. pracował jako kierownik zakładu i wykładowca dydaktyki na Wydziale Humanistycznym UMCS.

W dokumentacji *Katedra Pedagogiki. Plany badawcze 1953–1966* informacje o badaniach z zakresu dydaktyki są obecne w roku akademickim 1961/1962. Warto podkreślić, że dopiero niemal po dekadzie, bo w 1970 r. Katedra Pedagogiki przekształciła się w Instytut, a wkrótce potem w Wydział Pedagogiki i Psychologii.

Kierownikami Zakładu Dydaktyki byli kolejno: prof. dr hab. Maria Cackowska, prof. dr hab. Marian Pańczyk, prof. dr hab. Janusz Kirenko, dr hab. Ewa Skrzetuska, dr hab. Dorota Pankowska. Obecnie od 2014 r. Katedrą Dydaktyki kieruje dr hab. Teresa Parczewska, prof. UMCS.

W części naukowej spotkania uczestnicy wysłuchali trzech wykładów gości honorowych. Prof. dr hab. Bolesław Niemierko (Uniwersytet SWPS, Sopot) przedstawił refleksje na temat dydaktyki ogólnej, uwzględniając historyczne i współczesne modele uczenia się i nauczania. Prof. dr hab. Józefa Bałachowicz (APS, Warszawa) ukazała kategorię roli ucznia w teorii i praktyce edukacji wczesnoszkolnej. Prof. Joanna Madalińska-Michalak (UW, Warszawa) zaprezentowała prawnno-etyczne podstawy zawodu nauczyciela. Następnie dr Krystyna Kusiak zaprezentowała monografię jubileuszową pt. *Budowanie znaczeń dydaktyki* (redakcja naukowa: Beata Bednarczuk, Krystyna Kusiak, Teresa Parczewska).

Uwagę uczestników zwrócił fakt, że Zakład Dydaktyki istniał zanim powołano Wydział Pedagogiki i Psychologii oraz Instytut Pedagogiki UMCS. Można go zatem symbolicznie traktować jako fundamentalną strukturę, dającą początek dynamicznemu rozwojowi wydziału.

Jubileuszowa uroczystość została zorganizowana przez zespół pracowników Katedry Dydaktyki w składzie: dr hab. Teresa Parczewska, prof. UMCS (kierownik), dr hab. Beata Beata Bednarczuk, prof. UMCS, dr hab. Urszula Oszwa, prof. UMCS, dr Małgorzata Chojak, dr Krystyna Kusiak, dr Justyna Sala-Suszyńska, dr Ewa Sosnowska-Bielicz, przy współpracy z dyrektorem Instytutu Pedagogiki UMCS dr hab. Stanisławą Byrą, prof. UMCS oraz z dziekanem Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS dr. hab. Andrzejem Różańskim, prof. UMCS.

Urszula Oszwa

Maciej Cieciora laureatem nagrody „Pro Juvenes”

Maciej Cieciora, student I roku II stopnia International Relations na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS zdobył nagrodę „Pro Juvenes” w kategorii „Student zaangażowany społecznie”.

„Pro Juvenes” to prestiżowy konkurs organizowany przez Parlament Studentów RP od 2013 r. Już po raz dziewiąty plebiscyt wyłonił najbardziej zaangażowanych studentów i studentki oraz najlepsze inicjatywy i organizacje wspierające środowisko studenckie. Laureaci 11 kategorii w tegorocznej edycji „Pro Juvenes” zostali wybrani na podstawie głosowania internetowego.

Maciej Cieciora aktywnie uczestniczy w życiu naszej Alma Mater. Jego działania na rzecz Uczelni rozpoczęły się od członkostwa w Studenckim Kole Dziennikarskim. Później pełnił funkcję przewodniczącego Komisji ds. Promocji i Marketingu w Zarządzie Uczelnianym Samorządu Studentów UMCS. W ostatnim roku prowadził webinary dla kandydatów na studia. Koordy-



Fot. Bartosz Frol

nował również działania związane z organizacją wydarzeń w skali kraju, m.in. Zjazdu Forum Uniwersytetów Polskich, finału projektu „Młodzi na Rynku Pracy” czy Ogólnopolskiego Forum Kultury Studenckiej. Ponadto współpracuje z Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka oraz Centrum Promocji UMCS.

Maciej Cieciora od początku działalności w samorządzie studenckim bezinteresownie pomaga studentom zagranicznym, którzy w czasie pandemii spędzali czas zamknięcia w akademikach. Dodatkowo wraz z dr Ewelina Panas, pełnomocnikiem rektora UMCS ds. umiędzynarodowienia kształcenia współrealizuje projekty w środowisku akademickim dla studentów zagranicznych z Narodowej Agencji Wymiany Akademickich.

23 listopada laureat nagrody „Pro Juvenes” spotkał się z rektorem UMCS.

Klaudia Olender

Wyzwań w życiu mi nie brakuje Rozmowa z Maciejem Cieciorą

Zdobyłeś nagrodę „Pro Juvenes” w kategorii „Student zaangażowany społecznie”. Czym dla Ciebie jest to wyróżnienie i co motywuje Cię do działania?

Nagroda „Pro Juvenes” przyznana przez Parlament Studentów RP jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem. Myślę, że to wyraźny sygnał, że praca, którą wykonuję na naszej Alma Mater, została zauważona i doceniona. Bardzo się z tego cieszę. Co motywuje mnie do działania? Może zabrzmiało to abstrakcyjnie, ale życie. Wychodzę z założenia, że nie ma co się nad sobą użalać, tylko trzeba czerpać pełnymi garściami z tego, co przynosi nam życie. Okres studiów to najlepszy czas do kształtowania swojej osobowości

i podejmowania różnych działań, czy to naukowych, czy społecznych.

Bardzo dobrze znasz środowisko akademickie i to z wielu perspektyw. Twoje działania na naszej Uczelni rozpoczęły się od członkostwa w Studenckim Kole Dziennikarskim, później trafiłeś do Zarządu Uczelnianego Samorządu Studentów UMCS. Ale to nie wszystko...

Tak, swoją przygodę z działalnością społeczną rozpocząłem jeszcze w Starachowicach, będąc przez cztery lata radnym, a następnie przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta Starachowice. Na naszej Uczelni

swoją działalność rozpocząłem od Studenckiego Koła Dziennikarskiego, ale to było już po skończonym stażu w Polsce na pierwszym roku. Próbowałem znaleźć sobie jakieś zajęcie oprócz nauki i tak dołączyłem do koła, które jest wydawcą „Polformance – Magazynu Studentów Politologii i Dziennikarstwa UMCS”. Najpierw byłem redaktorem, a później przez blisko rok pełniłem funkcję redaktora naczelnego. W tym czasie przyjąłem propozycję kierowania pracami Komisji ds. Promocji i Marketingu ZUSS UMCS. W samorządzie udało mi się zrealizować zamierzone cele, które przedstawiłem, wchodząc w jego szeregi. Teraz przekazałem pałeczkę swojej koleżance, ponieważ zmieniła się również moja prywatna sytuacja. Jestem studentem I roku II stopnia International Relations oraz pracuję w Urzędzie Miejskim w Starachowicach. Mam przyjemność współtworzyć zespół prasowy działający przy prezydencie Marku Materku. Także wyzwania w życiu mi nie brakuje.

Poza działaniami na rzecz społeczności naszej Uczelni aktywnie uczestniczysz w życiu naszego miasta. Zo-

stałeś wybrany do Rady Studentów Miasta Lublina – nowo utworzonego organu opiniodawczo-doradczego powołanego przez prezydenta miasta.

Zgadza się, prezydent Lublina dr Krzysztof Żuk powołał mnie do współtworzenia pierwszej w historii Rady Studentów Miasta Lublin. To dla mnie zaszczyt, że władze Lublina chcą, abym miał wpływ na działania miasta dla studentów. Cieszy mnie również fakt, że tytuł Europejskiej Stolicy Młodzieży przypadł właśnie stolicy województwa lubelskiego, a my, studenci będziemy częścią różnych działań, które będą miały miejsce w 2023 r.

Jakie masz plany na przyszłość?

Na pewno głównym moim celem na najbliższą przyszłość jest ukończenie studiów na kierunku International Relations. Lubię stawiać czoła wyzwaniom. Chcę nadal aktywnie działać na rzecz społeczności akademickiej. Zawodowo jestem już poniekąd związany ze Starachowicami, ale niczego nie wykluczam.

Rozmawiała Klaudia Olender

Egzamin certyfikacyjny z języka polskiego

20 listopada 2021 r. w budynku w Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS zjawiała się spora grupa osób. To cudzoziemcy zdający egzamin certyfikacyjny z języka polskiego. W listopadowej edycji do zmagania przystąpiło 79 osób. Największą popularnością cieszył się egzamin na poziomie B1, na który zgłosiło się 66 osób. Poza tym dziewięcioro kandydatów wybrało poziom B2, a najtrudniejszy egzamin, na poziomie C2 zdawało czworo kandydatów.

W pierwszym dniu sesji odbył się egzamin pisemny. Natomiast następnego dnia, 22 listopada, pięć dwuosobowych komisji egzaminacyjnych przeprowadziło egzamin ustny. Uśmiechnięci i doświadczeni egzaminatorzy z naszego ośrodka widoczny u wielu kandydatów stres



Fot. Wiesław Kosko

starali się rozładowywać poprzez nawiązywanie z nimi kontaktu w krótkich „rozgrzewkach” przed egzaminem.

Tradycyjnie najwięcej zdających pochodziło z wschodniej granicy Polski – z Ukrainy i Białorusi. Na liście egzaminowanych znaleźli się również przedstawiciele Rosji, Bośni i Hercegowiny, Uzbekistanu, Włoch, Bangladeszu, Turcji, Palestyny i Korei Południowej.

W oczekiwaniu na końcowe wyniki egzaminu trzymamy kciuki za wszystkich zdających.

Wiesława Jarosz-Skrzydeł

Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS otwarty dla uczniów

Listopad jest miesiącem, który tradycyjnie na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS poświęcony jest na działania popularyzujące naukę.

W tym roku, po rocznej przerwie spowodowanej pandemią, powrócił na wydział „Piątek z MaFiI-ą”. Jest to cykliczne wydarzenie, realizowane przez Koło Dydaktyków MaFiI oraz Koło Naukowe Studentów Fizyki, skierowane do uczniów szkół podstawowych. Uczestnicy mogli wziąć udział w wykładach oraz warsztatach z matematyki, fizyki i informatyki. Wydział odwiedzili uczniowie z trzech lubelskich szkół podstawowych. Podczas warsztatów w pracowniach komputerowych zmierzyli się z wyzwaniem stworzenia własnego logo, a także gry w środowisku Scratch. Studenci Koła Dydaktyków MaFiI wprowadzili młodszych uczestników w tajniki programowania analogowego, a dzięki wykorzystaniu różnych rodzajów kostek do gry, bawiąc się ćwiczyli podstawowe działania matematyczne. Podczas zajęć „Magiczna ciecz” uczniowie poznali właściwości cieczy nienewtonowskiej, a na kolejnych – fleksagon, czyli zwariowaną figurę tworzoną jak origami. Wszystkie zajęcia, prowadzone w duchu nauki przez zabawę, pozwoliły uczestnikom ciekawie i twórczo spędzić piątkowe przedpołudnie na UMCS.

19 listopada rozpoczęła się IV edycja konkursu „Zrozum, Zalicz, Zostań matematykiem”, skierowanego do najstarszych uczniów szkół ponadpodstawowych. Każ-

de spotkanie konkursowe składa się z wykładu, ćwiczeń i kolokwium z wybranego działu matematyki wyższej. W tym roku wykład inauguracyjny pt. „Zasada mnożenia, czyli kombinatoryka bez wzorów” wygłosił dr hab. Przemysław Matuła, prof. UMCS. Z zadaniami konkursowymi zmierzyło się ponad 40 uczniów nie tylko z województwa lubelskiego. W konkursie można zdobyć indeks na kierunek matematyka oraz nagrody rzeczowe.

W bieżącym roku akademickim stacjonarnie na wydziale oraz w formie zdalnej odbywają się również zajęcia trzeciej edycji Koła Olimpijskiego dla uczniów szkół podstawowych. Podczas spotkań uzdolniona matematycznie młodzież może rozwijać swoje zainteresowania i pasję, równocześnie przygotowując się do udziału w różnych konkursach matematycznych. Podobną możliwość stwarza konkurs Lubelska Matematyczna Liga Zadaniowa, której pierwszy etap rozpoczął się już 6 grudnia. Zapraszamy do śledzenia informacji na stronie <https://umiemyamatme.umcs.pl>.

Tegoroczne edycje konkursów „Zrozum, Zalicz, Zostań Matematykiem” i Lubelskiej Matematycznej Ligi Zadaniowej oraz zajęcia Koła Olimpijskiego realizowane są w ramach projektu „Ucz się z MaFiI-ą”, dofinansowanego przez Ministerstwo Edukacji i Nauki w programie Społeczna Odpowiedzialność Nauki.

Małgorzata Cudna

Mistrzostwa w programowaniu

W dniach 6–7 listopada 2021 r. drużyna z Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki UMCS wzięła udział w Akademickich Mistrzostwach Polski w Programowaniu Zespołowym, których gospodarzem był Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. W skład drużyny weszło trzech studentów II roku informatyki: Adam Dados, Krzysztof Malinowski i Sta-

niśław Czajka. Opieką merytoryczną nad drużyną i organizacją ich wyjazdu do Krakowa zajmowali się pracownicy Instytutu Informatyki: mgr Paweł Kubaczyński (Katedra Cyberbezpieczeństwa) i dr Anna Sasak-Okoń (Katedra Oprogramowania Systemów Informatycznych).

Studenci oceniają udział w zawodach bardzo wysoko. Mieli niepowtarzalną okazję rywalizować ze studentami z innych uniwersytetów, zaobserwować ich strategię podejścia do problemów algorytmicznych i sposób pracy w drużynie. Wyciągnięte wnioski i zdobyte doświadczenie na pewno zostaną przez nich wykorzystane w przyszłorocznej edycji konkursu.

Anna Sasak-Okoń

Rodzina absolwentów UMCS rośnie w siłę!

Świętujemy fakt wydania ponad 14 000 Kart Absolwenta UMCS. To fantastyczna okazja do złożenia podziękowań naszym absolwentom oraz partnerom Programu Absolwent UMCS. Tak, dopiero w takim tercie wszystko to jest możliwe. I tu warto wspomnieć, że obecnie w programie uczestniczy ponad 70 partnerów. Są to m.in.: Willa Win, Salony Jubilerskie Savicki, Hotel Pod Kasztanami, Klub Sports Park, Biuro Podróży Student Travel, Apartamenty Browar Perła, Szklana Stodoła, Echo Taxi, Ośrodek Szkolenia Kierowców Kulka, Żagiel Med, Pure Clinic, Mania Skakania, Centrum Spotkania Kultur w Lublinie, Let Me Out, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, Centrum Kultury w Lublinie, Restauracja Portofino i wiele innych. Lista wszystkich partnerów wraz z ich ofertami znajduje się na stronie www.umcs.pl w zakładce „Absolwent”.

Aby zapisać się do programu, wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy, który znajduje się na stronie: www.umcs.pl/pl/programabsolwent. Warto pamiętać, że:

- uczestnictwo w programie i korzystanie z Karty Absolwenta UMCS jest bezpłatne,
- do programu mogą przystąpić absolwenci UMCS wszystkich typów studiów, niezależnie od daty ich ukończenia,
- w formularzu należy podać numer dyplomu (wymóg ten dotyczy absolwentów wszystkich typów studiów poza podyplomowymi). Absolwenci studiów podyplomowych wpisują w tym polu nazwę ukończonego kierunku studiów.

Korzyści wynikające z udziału w programie są następujące:

- możliwość odnawiania znajomości z lat studenckich,
- zniżki na studia podyplomowe oraz kursy i szkolenia dla posiadaczy Karty Absolwenta UMCS oraz członków ich rodzin i przyjaciół,
- dostęp do zbiorów Biblioteki Głównej UMCS oraz infrastruktury sportowej Uczelni,
- bezpłatny wstęp do Ogrodu Botanicznego UMCS,
- system zniżek i rabatów przyznawanych posiadaczom Karty Absolwenta UMCS przez ponad 70 firm i instytucji,
- możliwość realizacji pasji i zainteresowań w klubach tematycznych,
- wsparcie rozwoju zawodowego i osobistego w formie doradztwa zawodowego, coachingu oraz warsztatów i szkoleń.

A na koniec kilka ciekawostek dotyczących naszej Alma Mater. Czy wiecie, że:

- od początku 2021 r. wydaliśmy 3973 dyplomów (inż., lic., mgr.),
- liczba osób aktualnie studiujących na co najmniej 2 programach to 439, w tym 71,3% to kobiety,
- średnia ocen na dyplomach wydanych w ostatnim roku wynosi 4,39,
- średnia średnich ocen absolwentów w ostatnim roku to 4,05.

Zapraszamy do rodziny Programu Absolwent! Dołącz do nas!

Dariusz Gawel

Nasi absolwenci

Wszyscy wiemy, że w mechanizmach ewaluacyjnych znajduje się również zapytanie o istnienie procedur śledzenia karier naszych absolwentów. Rozumiem, że w przypadku kierunków z dużą liczbą studentów, takich jak np. prawo, ekonomia, anglistyka, nakazowe zainteresowanie losem absolwentów jest w jakimś sensie zrozumiałe, ale najprawdopodobniej

również uciążliwe. Wymaga sporego zaangażowania organizacyjnego, od stworzenia najprostszej postaci bazy danych, co przy obowiązujących przepisach RODO nakłada wiele ograniczeń i obowiązków prawnych, po zwyczajną logistykę całego przedsięwzięcia. No i sprawa najważniejsza – ktoś musi się tym zajmować. Jak zwykle, w realizacji pomysłów biurokratycznych cierpi osoba wskazana spośród tych już zatrudnionych, na którą spadnie „dar” pilotowania takiego projektu. Przypomnę tylko, że rozliczani jesteśmy jednak z publikacji...

W szczęśliwszej sytuacji jest tutaj archeologia. Z natury mała liczba studentów i sam program studiów budują

Debiut wykopaliskowy Łukasza Dłużewskiego (na dole pierwszy z prawej), Gródek nad Bugiem (2001 r.) →



Archiwum Andrzeja Kokowskiego

zupełnie inne relacje na linii wykładowca – student, niż ma to miejsce w ogromnych grupach studentów przyswajających na przykład wspomniane wyżej prawo. Atmosfera bliskiego kontaktu – nawet pomimo pandemii – ma swojego sojusznika przede wszystkim w zajęciach terenowych. Osem tygodni pod jednym dachem, każdego roku – to buduje relacje, o jakie na innych kierunkach trudno. Poznajemy studentów z wszystkimi problemami emocjonalnymi, ale również odkrywamy ich indywidualne zalety, jakie trudno wyłowić z pozycji wykładowcy stojącego na przysłowiowej katedrze, przed grupą słuchaczy.

Często właśnie na wykopaliskach buduje się też strategię indywidualnego traktowania studenta, odkrywa się ukryte talenty, wydobywa zainteresowania i weryfikuje zimne oceny egzaminów. Dawno przeminęła już, co prawda, legendarna rodzinna atmosfera, kiedy wieczory po pracy spędzało się z gitarą, słuchało anegdot, rad zawodowych, wspólnie piło piwo. Czasy są inne, sprzyjające wyłączaniu się uczestników wspólnych wyjazdów. Laptop czy telefon to skrytobójcy życia w gromadzie. Ale coraz częstsza jest też przypadkowość wyboru kierunku studiów, a budowane od lat zainteresowanie przyszłym zawodem należy do wyjątku. Kiedyś, kiedy indeks studenta archeologii zdobywało się w niesamowitym boju o limitowane miejsce, była również dumą, radością z sukcesu i przemożną chęcią udowodnienia, że na sukces ten się zasługuje. W konsekwencji osoby, które zdawały egzamin dziesięć lat temu z oceną 3, dzisiaj powinny dochodzić prawa jej zamiany na 33! Prace magisterskie są w większości odtwórcze (kiedyś wiele z nich publikowano, otwierały drogę do prawdziwych karier naukowych), że o dyplomach licencjatów już nie wspomnę – aczkolwiek i tutaj zdarzają się chlubne wyjątki.

Niemniej kontakt naszego absolwenta z macierzystą instytucją trwa, nawet siłą inercji. Śledzenie losów naszych absolwentów jest więc immanentnym stanem rzeczy, wynikającym chociażby z relacji dyplomant-promotor. Oczywiście skłamałbym, gdybym powiedział, że znamy ścieżki życia wszystkich posiadaczy dyplomu UMCS z określeniem archeologia. Jest przecież wiele czynników czysto ludzkich, które przecinają nici powiązań/zainteresowania. Ktoś wybrał emigrację, ktoś podjął pracę w innym zawodzie i wstydzi się do tego przyznać, ktoś poczuł się pokrzywdzony oceną egzaminu końcowego, w końcu są osoby, które najzwyczajniej w świecie nie odczuwają potrzeby takich kontaktów, ot – życie. Dla części naszych absolwentów, a myślę o tych, którzy nie uprawiają wyuczonego zawodu – studia, wykopaliska to jednak ciągle jedno z najpiękniejszych chwil w życiu.

Jest też oczywiste, że najwyższe są kontakty z absolwentami, którzy zrobili zawodowe kariery (np. prof. dr hab. Sylwester Czopek, rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego, prof. dr hab. Sławomir Kadrow – wybitny specjalista w swojej dziedzinie), albo z tymi, którzy są czynni zawodowo¹. Wiedzą, że najzyczliwszą pomoc uzyskają w macierzystej uczelni, ale też ich zawodowe sukcesy tutaj znajdą stosownie radosną ocenę. Im bliżej Instytutu Archeologii UMCS pracują, tym więcej wiemy o ich pracy, ba – o życiu osobistym. Więzy wzajemne-

¹ A. Kokowski, *Pierwsi profesorowie archeologii lubelskiego chowu*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 8 (104): 2003, s. 39; tenże – *Profesor Sylwester Czopek Honorowym Obywatelom Miasta Rzeszowa*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 2 (251): 2020, s. 30–31; tenże – *Ta nasza dzielna archeologiczna młodzież*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 3–4 (252–253): 2020, s. 70.



Archiwum Andrzeja Kokowskiego



Archiwum Andrzeja Kokowskiego

go zaufania spajają przecież najbardziej. Marta Stasiak-Cyran, Anna Hyrczała, Bartłomiej Bardecki, Andrzej Bronicki, Teresa Mazurek funkcjonują właściwie tak, jakby nigdy nas nie opuszczali. A są to nazwiska, które w nauce stanowią wiele, mimo że los rozrzucił je po różnych instytucjach, niekiedy w potocznym, głęboko niesprawiedliwym rozumieniu prowincjonalnych. Tak naprawdę listą takich nazwisk mógłbym zapełnić strony...

Czasy jednak, wbrew pozorom, sprzyjają kontaktom. Komunikatory społeczne w Internecie, strony internetowe różnych instytucji w sposób naturalny powodują i ułatwiają ciekawość. W gruncie rzeczy nieświadomie tkwimy w kotle informacji, gdzie anonimowość jest właściwie nieobecna. Od czasu do czasu zaskakiwany jestem na przykład komunikatem w rodzaju: „nie wiem, czy mnie Pan pamięta, byłem Pana studentem; wczoraj na YouTube słuchałem Pana wykładu – ech, to były czasy...”. A ja nawet nie wiedziałem, że tam trafiłem. Łatwo dzisiaj wysłać maila i napisać esemesa, jeżeli tylko najmniejsza potrzeba komunikowania się pojawi.

Pod pokładem takich emocji są jeszcze inne więzi, pielęgnowane przez poszczególne roczniki², przez grupy wyżywające się niegdyś w działalności Koła Naukowego Studentów Archeologii UMCS, w działaniach społecznych czy innych organizacjach uniwersyteckich. Nie zawsze uważają, że należy włączać do swoich kontaktów niegdysiejszych wykładowców, ale zawsze reagują na wołanie z „Matki Uczelni”.

Tak więc kontakty z naszymi absolwentami można opisać wzorem piramidy, gdzie jej wierzchołek wyznacza te najbliższe. Należy zdać sobie sprawę, że w związku z tym oprócz „piramidy kontaktów” Instytutu Archeologii w jej otoczeniu lub w jej wnętrzu, są dziesiątki

innych piramid budowanych na wszystkich możliwych zasadach określających więzi emocjonalne i ich skalę. Warto sobie również uzmysłwić, że w Instytucie Archeologii UMCS następują, jak wszędzie, wymiany pokoleniowe, które też w sposób naturalny modelują bądź ucinają budowanie wiedzy o losach absolwentów. Dla młodego adiunkta absolwent z roku 1978 to „prahistoryczna egzotyka”, a dystans w komunikowaniu się z nim buduje sama natura. Z wszystkimi zastrzeżeniami szacunku, respektu i niezrozumienia.

Są jednak chwile, kiedy te wszystkie reguły i bariery pękają – wyznacza je śmierć naszego absolwenta. Wtedy instytut wysyła delegację, kupuje wieniec, po prostu okazuje szacunek i wdzięczność za obdarzenie nas zaufaniem i za wspólnie spędzone lata. W tym wypadku nie ma bariery pokoleniowej. Jest poczucie straty, równej z odejściem kogoś z rodziny. I nie ważne jest, że był to wujek, który denerwował wszystkich archaicznym ubiorem i kretyńskimi poglądami na świat, czy przysłowiowa cioteczka, bez której nie wyobrażaliśmy sobie wigilii, imienin czy wakacyjnego wypoczynku. Niekiedy wyrzuty sumienia odnośnie nie zawsze odpowiadających ewentualnemu oczekiwaniu kontaktów przelewamy na papier³. Nerwowo rozglądamy się wokół siebie, nad grobem widzimy dawno niewidzianych absolwentów, obiecujemy sobie częstsze kontakty...

Właśnie we wrześniu ponownie dotknęła nas śmierć naszego absolwenta. Odszedł dużo za wcześnie, a pamiętamy go jako pogodnego, wesołego studenta bawiącego nas podlaskimi opowieściami, z charakterystycznym zaśpiewem. Łukasz „Malina” Dłużewski pomniejszył niesprawiedliwie grono naszych absolwentów.

Andrzej Kokowski

↑ Masłomęcz, wielki początek legendarnych wykopalisk (1979 r.)

↪ Pierwsza poważna konfrontacja studentów z archeologią. Łukasz Dłużewski – pierwszy z prawej (2001 r.)

² Przykład z własnego podwórka – A. Kokowski, *Byliśmy fajnym rokiem!*, ABSOLWENT. Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów Archeologii UAM. Nr 1, 14–19.

³ Np. A. Kokowski, *Był sobie archeolog...*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, Nr 2–3 (241–242): 2018, s. 44–45.



Sto ekslibrisów Zbigniewa Józwicka

Staraniem zarządu Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie w opracowaniu graficznym Jacka Wałdowskiego został wydany album Zbigniewa Józwicka *Sto ekslibrisów* pod redakcją Zdzisława Bielenia i Andrzeja Zdunka z tekstem wprowadzającym Waldemara Michalskiego oraz notą biograficzną autora – Z. Bielenia. Album wydrukowano niezwykle starannie w lubelskiej drukarni TEKST pod nadzorem Emilii Zonik.

O ekslibrisach i grafice Józwicka oraz jego dorobku artystycznym W. Michalski pisze tak: „Fenomen Zbigniewa Józwicka polega na tym, że będąc z wykształcenia przyrodnikiem, stał się humanistą i plastykiem. Jego życiową pasją i misją stało się odkrywanie tajemnic natury. Talent plastyczny, jakim obdarzyła go Opatrzność, zaowocował przede wszystkim grafiką, w której wyraźnie czytelne jest misterium natury jako daru przekazanego przez Stwórcę. Bibliografia jego prac obejmuje około półtora tysiąca małych i większych form lino rytów i rysunków, w tym ponad osiemset ekslibrisów”.

Michalski, charakteryzując jego twórczość, wyjaśnia: „W ekslibrisach obecny jest często stylizowany portret właściciela znaku. Jest tu pomysłowy, dowcipny i lapidarny. Żart i anegdota są zjawiskiem częstym, bywają aluzją czy dygresją do przywar lub cnot właściciela znaku. Zrozumieć ekslibris i grafikę Józwicka to znaczy pójść za nim drogą poszukiwacza śladów tej Obecności, która nie ma granic ani końca. Metafizyczne przesłanie jego twórczości jest czytelne w każdej kresce, w każdym znaku na białej kartce papieru. Trwa tu nieustanny dialog słowa z obrazem, przy czym obraz bywa

często synonimem słowa. Józwick stara się być twórcą kontemplującym wszechobecną triadę: Bóg–człowiek–natura. Grafika jego – powtarzam jeszcze raz – to przede wszystkim refleksja metafizyczna, zauroczenie pięknem natury jako dowodem na istnienie Boga”.

W zakończeniu Michalski stwierdza: „[Józwick] z franciszkańską pokorą posiadał umiejętność odczytywania »znaków Bożych« w przyrodzie. Sergiusz Riabinin ujął to znakomicie w wierszu dedykowanym autorowi albumu: *Przyrodę / Czytaj z pokorą / W skupieniu / Wyraz po wyrazie / A odczytasz Pismo Święte / W każdym krajobrazie*”.

Album zamyka swoiste posłowie Z. Bielenia, w którym czytamy, że „Z. Józwick to ulubieniec Muz, które obdarzyły go swymi pocałunkami i darami. Od najmłodszych lat wyróżniał się zainteresowaniami, wielokierunkowymi pasjami, chęcią poznania świata i jego tajemnic, a jednocześnie pokorą wobec potęgi Stwórcy. Ma w sobie duszę romantyka, człowieka pojmującego świat nie tylko szkiełkiem i okiem. Stały w poglądach i wierny w przyjaźni. Taktowny i dyskretny. Życie go nie rozpieszczało. Wszystko, co osiągnął, zawdzięcza »iskrze Bożej«, talentowi pracowitości i wielkiej systematyczności.

Prowadzi aktywną działalność społeczną, kulturalną i organizatorską. Jest członkiem licznych towarzystw: Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie, Klubu Polarnege Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki, Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie, Drużstwa Exlibris Sloveniae i Deutsche Exlibris-Gesellschaft”.

Antoni M. Dudek

Bakcynalia 2021

Koncerty, spacer po Lublinie czy wystawa fotografii to tylko niektóre atrakcje, jakie czekały na uczestników tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Studenckiej i Turystycznej „Bakcynalia”. W tym roku odbyła się trzydziesta piąta edycja imprezy.

„Bakcynalia” to już od 1972 roku nieodłączna część Chatki Żaka. Wręcz trudno sobie wyobrazić lubelską jesień bez tego festiwalu. Bogdan Bracha – kurator naszej linii Lifestyle i Agnieszka Matecka-Skrzypek po raz kolejny zadbały o bogaty i różnorodny program wydarzenia – mówi Izabela Pastuszko, dyrektor Akademickiego Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka.

Miłośnicy podróży mogli wziąć udział w koncertach takich zespołów jak: Marta Kania, Browar Żywiec, SETA, Peron Wędrowni, Marek i Michał Andrzejewscy i EKT Gdynia. Poza głównymi koncertami odbywającymi się na Dużej Sali Widowiskowej po raz pierwszy zostały zorganizowane „Bakcynalia XXI”, podczas których wystąpiły studenckie zespoły grające muzykę autorską – B6 i 6BM. Jak co roku odbył się także konkurs dla młodych muzyków. W tym roku wygrał zespół „Peron Wędrowni” z miejscowości Tupadły. Uczestnicy wydarzenia mogli ponadto wziąć udział w prelekcjach podróżniczych i otwarciu wystawy fotografii Dawida Nowakowskiego pt. „Gruzja – kontrasty”.

Paweł Bik



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak

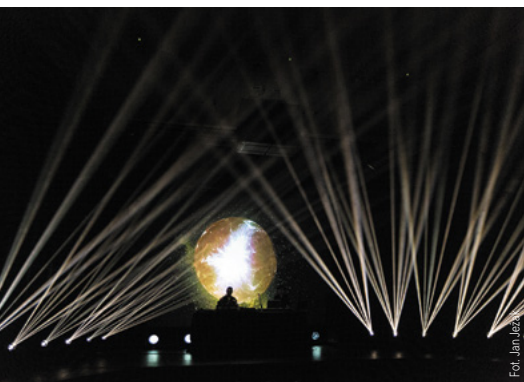
ARS SACRA. Wystawa ekslibrisów Zbigniewa Józwicka

Wystawa ekslibrisów o tematyce religijnej Zbigniewa Józwicka została przygotowana przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. H. Łopacińskiego z okazji 95-lecia Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki w Lublinie, którego założycielem w 1926 r. był ks. Ludwik Zalewski. Ekspozycję można oglądać do końca roku w WBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

Wśród ok. setki ekslibrisów na wystawie znajdują się m.in. znaki książkowe ks. abp. Stanisława Wielguśa, ks. kard. Józefa Glempa, o. Leona Dyczewskiego, ks. Mieczysława Lipniackiego, ks. Antoniego Sochy, Sergiusza Riabinina, Barbary Józwick, in memoriam o. Maksymiliana Marii Kolbe oraz zakonów – franciszkanów, niepokalanek i innych.

Ekslibrisy Zbigniewa Józwicka pokazywane były na stu wystawach indywidualnych oraz ponad dwustu zbiorowych w kraju i za granicą, gdzie zdobywały uznanie i nagrody. Jego stałe uczestnictwo w Międzynarodowym Biennale Współczesnego Ekslibrisu w Malborku spowodowało, że jest uznawany za jednego z najwybitniejszych europejskich twórców ekslibrisu.

Antoni M. Dudek



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak



Fot. Jan Jezak

Festiwal Viral ART 2.0

Eksperyment i awangarda zawładnęły Chatką Żaka. Wszystko za sprawą festiwalu Viral ART 2.0, który po raz drugi (a z udziałem publiczności po raz pierwszy) odbył się 20 listopada 2021 r. w Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS.

Viral, czyli wirus. Infekcja i zarażanie to kluczowe słowa, które określają charakter festiwalu. Jego twórcy za cel obrali sobie rozprzestrzenianie sztuki awangardowej i eksperymentalnej oraz promowanie młodych artystów buntowników sprzeciwiających się kanonicznym formom sztuki. Viral ART 2.0 to przestrzeń otwarta na wszelkie eksperymentalne formy wyrazu artystycznego, jakimi posługują się młodzi artyści.

Głównym punktem imprezy był wernisaż pokonkursowej wystawy intermedialnej. Znalazło się na niej 12 prac, które zdecydowanie wychodzą poza ramy sztuki doświadczanej na co dzień.

Wieczorem wystąpili lubelscy DJ-e – TOUTESTMAGNIFIQUE i PROXYTM z projektem „densienie w bezruchu”. Za warstwę wizualną ich występu odpowiadał



Fot. Jan Jezak

Jerzy Norkowski aka Jerz. Na koniec przestrzeni dźwiękową i wizualną zawładnęli Szymon Weiss i Maciej Szupica – twórcy jednego z czołowych na klubowej scenie aktów audiowizualnych. Ich występ był spektakularną muzyczno-wizualną podróżą przez emocje i zmysły.

Projekt został realizowany dzięki wsparciu finansowemu Miasta Lublin oraz Województwa Lubelskiego.


Paweł Bik



Otwarcie Parku Iluminacji w Ogrodzie Botanicznym UMCS, 5 listopada 2021 r.

Fot. Bartosz Proll





Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu, aby ten najpiękniejszy w roku czas
nappełnił wszystkich radością, ciepłem i życzliwością.
Niech te szczególne dni będą okazją do wspólnego przeżywania
świąt w serdecznym gronie rodziny i przyjaciół.
W nadchodzącym roku życzę Państwu dużo zdrowia
oraz wytrwałości w realizacji zamierzonych celów.

Rektor

prof. dr hab. Radosław Dobrowolski

